



GDYŃSKI
OŚRODEK
DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI

Numer
(7)-2-2021



GDYŃSKI KWARTALNIK OŚWIATOWY

GDYŃSKI KWARTALNIK OŚWIATOWY

NR (7)-2-2021

© Copyright by Gdynski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli

Redakcja:

Mariusz Rozmus

Jolanta Rucka

Opieka merytoryczna ze strony UG:

prof. dr hab. Arnold Kłoczyński

Opieka merytoryczna ze strony GODN:

mgr Wojciech Jankowski

Zdjęcie na okładce:

Martin Adams, Unsplash, Photos for everyone

ISSN: 1731-3821



81-392 Gdynia, ul. Słowackiego 53

tel. 58 765 07 92

e-mail: sekretariat@godn.eu, www.godn.eu

OD REDAKCJI

Każdego roku okres ferii letnich jako koniec roku szkolnego to czas odpowiedni do czynienia podsumowań, wniosków i analiz rzeczy, które wydarzyły się na przestrzeni ostatnich miesięcy. Jest to także okres budowania koncepcji i planów na nadchodzący nowy rok szkolny. Mijający rok szkolny – co oczywiste – za sprawą rozwoju pandemii koronawirusa Sars-Cov-2 był rokiem wyjątkowych. Bezpieczeństwo zdrowotne uczniów było priorytetem, zdecydowano zatem, aby naukę prowadzić metodami zdalnymi albo hybrydowo. W związku z tym nauczyciele byli zmuszeni do porzucenia dotychczasowych metod pracy oraz do nagłego dostosowania się do pracy właściwie wyłącznie metodami online.

Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli jako publiczna placówka oświatowa wspierająca nauczycieli w metodach pracy dostosowała swoją ofertę doskonalenia nauczycieli do bieżącej sytuacji. W mijającym roku szkolnym pracownicy Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli głównie w formach elektronicznych zaproponowali gdyńskim belfrom szkolenia metodyczne, konferencje i warsztaty, które w swym tematycznym zakresie w znacznym stopniu nakierowane były na doskonalenia umiejętności przekazywania wiedzy w trybie elektronicznym. Przeprowadzono dla nauczycieli także cykl szkoleń z zakresu nowych wymagań egzaminacyjnych obowiązujących w bieżącym roku szkolnym oraz działań w zakresie wsparcia wychowawczego i psychoprofilaktycznego środowiska szkolnego w sytuacji kryzysowej wywołanej pandemią. W marcu br. Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli pierwszy raz w swojej historii wydał tematyczny numer Gdyńskiego Kwartalnika Oświatowego, w całości poświęcony tematyce nowych, obowiązujących w bieżącym roku szkolnym, wymagań egzaminacyjnych.

Rok szkolny 2020/2021 dla Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli to także czas nawiązania współpracy z uczelniami wyższymi trójmiasta. Publiczną uczelnią, z którą nasza placówka podjęła współpracę jest Uniwersytet Gdański – największa, bowiem kształcąca około 25 tys. studentów publiczna uczelnia Pomorza, w znacznym stopniu w swojej dydaktycznej ofercie nakierowana na kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Uniwersytet Gdański obecnie wewnątrz swojej struktury buduje centrum doskonalenia nauczycieli akademickich, uznając problem podnoszenia kompetencji dydaktycznych za kluczowy. Pole współpracy jest zatem oczywiste, a problemy z którymi spotykają się nasze instytucje – zbieżne. Jednym z przejawów naszej współpracy jest poja-

wienie się wśród autorów artykułów publikowanych w Gdyńskim Kwartalniku Oświatowym osób z Uniwersytetu Gdańskiego. Profesor dr hab. Arnold Kłonczyński – prorektor Uniwersytetu Gdańskiego ds. jakości kształcenia studentów – niegdyś nauczyciel klas IB gdyńskiego liceum – jako doświadczony dydaktyk oraz naukowiec mający pokaźny dorobek autorski z zakresu dydaktyki historii i wiedzy o społeczeństwie oraz pedagogicznych porównań międzynarodowych i analiz naukowych dotyczących problematyki nauczania, zgodził się na opiekę merytoryczną oraz udział w zespole redakcyjnym Gdyńskiego Kwartalnika Oświatowego. Za sprawą tejże współpracy podjęliśmy trud udoskonalenia naszego czasopisma. Oprócz dotychczasowych metodycznych czy prawnych materiałów, publikowanych przez pracowników Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, znajdziecie Państwo kilka nowych obszarów – np. dotyczących historii gdyńskiej oświaty, czy prezentacje osiągnięć oraz oferty poszczególnych szkół/placówek, znajdują się tutaj także – pro bono – materiały pracowników Uniwersytetu Gdańskiego. Kwartalnik zyskał także nową okładkę i bardziej przejrzystą szatę graficzną oraz łączy ułatwiające szybkie dotarcie do poszukiwanego artykułu.

Oddajemy zatem w Państwa ręce nowy, udoskonalony numer Gdyńskiego Kwartalnika Oświatowego, licząc, że zaproponowane materiały będą ciekawe i przydatne, a ich nowa forma wydawnicza przypadnie Państwu do gustu.

Miłej lektury!

Mariusz Rozmus

Nauczyciel-konsultant

Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli

WTĘP

Nowy, kolejny numer Gdyńskiego Kwartalnika Oświatowego wydawanego przez Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli wskazuje na to, że Gdynia nieprzerwanie stara się o to, by wyznaczać w edukacji nowe kierunki rozwoju i dzielić tym, co już osiągnięto w tej dziedzinie. W roku swoich 95 urodzin przypomina, że jest w ścisłej krajowej czołówce jeśli chodzi o stosowane rozwiązania metodyczne, dbałość o rozwój infrastruktury oświatowej i wyniki pracy dydaktyczno-wychowawczej. Jednak tym, co stanowi szczególną wartość jest stała płaszczyzna dyskusji nad stosowanymi rozwiązaniami. Bez tej pogłębionej refleksji nie udałooby się utrzymać wysokiego poziomu nauczania. Niniejszy numer jest tego dowodem. Odmieniona szata graficzna, inny, przejrzysty układ treści i nowe działy, które pojawiły się w strukturze pisma wskazują na ambicje, jakie formułują redaktorzy starając się do tej gdyńskiej dyskusji wnieść swój wkład. Cieszę się, że Uniwersytet Gdański, na podstawie podpisanej umowy, mógł włączyć się do prac GODN, bo przecież rolą uczelni wyższych nie jest wyłącznie uprawianie nauki i organizacja dydaktyki z myślą o własnym środowisku akademickim ale szerokie otwarcie się na potrzeby społeczne i dzielenie się tym, co wynika z prac badawczych naukowców.

Zaprezentowany zbiór tekstów jest zróżnicowany i w tym jego siła. Już w pierwszym bloku zaprezentowano wybór materiałów udostępnionych przez doradców metodycznych. W pierwszym, otwierającym artykule Anetty Czoski podjęto ważny wątek integracji w edukacji wczesnoszkolnej. Wydawać by się mogło oczywisty, ale jak argumentuje Autorka – z czym należy się zgodzić – przypomnienie o celach i zasadach funkcjonowania klas integracyjnych jest wobec ogólnokrajowej dyskusji na ten temat potrzebne. W drugim tekście pt. „Rozwijanie aktywności twórczej dzieci” Anetta Czoska, słusznie stwierdza, że „Rolą nauczyciela jest ośmielenie, zachęcanie uczniów do podejmowania ryzyka poznawczego i nowych wyzwań, do uczenia się na swój sposób i wykorzystywanie wyobraźni”. To cenne spostrzeżenie zwraca uwagę na rolę nauczycieli w procesie kształcenia. Ich postawa, zaangażowanie i innowacyjność stanowi często najważniejszy fundament drogi edukacyjnej dziecka. Warto przy okazji pamiętać, by tego „ryzyka” nie zniweczyć nazbyt hermetycznym systemem oceniania. Kolejne materiały to już bardzo konkretne propozycje wynikające z doświadczeń metodyków, i tak Patrycja Doroszewska-Olender przedstawia „Perfekt Mal Anders. Pomysły stare i nowe do wykorzystania podczas utrwalania czasu przeszłego Perfekt”, który wprawdzie podaje przykłady doty-

czące nauczania języka niemieckiego ale będzie inspirujący dla wszystkich nauczycieli języków obcych. mamy również „Scenariusz katechezy dla klasy VII-VIII szkoły podstawowej” autorstwa Joanny Gawron oraz wskazówki Katarzyny Gołębiowskiej ujęte w artykule pt. „Wirtualna technologia w nowoczesnej szkole”. Ta sama Autorka zwraca uwagę na ciągle aktualne problemy osób z dysleksją („Dyslektyk w świecie online”) szczególnie skomplikowane w zestawieniu z nowoczesnymi technologiami. Druga grupa artykułów w części pierwsze to materiały o charakterze analitycznym, są tu rozważania Beaty Fiszer pt.: Szkoła bohaterów i bohaterów, czyli jak sobie radzić z życiem Przemka Staronia”, które powstały na marginesie głośnej książki sopockiego pedagoga. W tej części warto też wskazać na omówienie „Trudności uczniów występujące na egzaminie ósmoklasisty z języka angielskiego i sposoby poprawy wyników” – Ewy Grzymkowskiej. Do tej grypy zaliczyłbym także refleksje Agnieszki Wysokinskiej-Drużyńskiej na temat metod skutecznego uczenia się. Natomiast odrębną grupę stanowią dwa artykuły poświęcone sprawom organizacji edukacji, pierwszy to ciekawe omówienie Lucyny Lewandowskiej z zakresu zarządzania palcówką edukacyjną pt. „Zarządzanie szkołą/placówką oświatową w czasach VUCA” a drugi, autorstwa Moniki Piekarcz podnosi kwestię doradztwa zawodowego w szkołach. Drugi blok tematyczny jest omówieniem konferencji metodycznych organizowanych przez GODN i stanowi uzupełni bloku pierwszego. Ciekawie przedstawiono zarówno konferencję „Halo! Ja tu jestem!” oraz „Konferencję online PoGODNy Impuls dla edukacji”. Te wielogodzinne prezentacje, dyskusje zostały omówione przez zespół Auterek oddając wieloaspektowość obu spotkań

Zarówno cały blok pierwszy, jak i drugi pokazują zróżnicowanie doświadczeń gdyńskich metodyków i bardzo szeroki zakres tematyczny, który stanowi o potencjale środowiska, co – mam nadzieję – dostrzegą, docenią i wykorzystają osoby odpowiedzialne za rozwój gdyńskiej edukacji w następnych dekadach. Warto w szczególności wyciągnąć wnioski zarówno z nauczania zdalnego – co bardzo kompetentnie uczyniły Autorki „Halo! Ja tu jestem!”.

Ważną częścią niniejszej publikacji są materiały nadesłane przez nauczycieli. Tym razem znalazły się krótkie ale bardzo interesujące doświadczenia, które już płyną z nauki zdalnej. Agnieszka Gałęziowska podzieliła się swoimi obserwacjami w krótkim tekście pt. Zeszyt na zdalnych”, natomiast Daria Sutowicz zaprezentowała scenariusz lekcji języka niemieckiego do wykorzystania w pracy zdalnej”.

Czwarty blok pt. „Z życia gdyńskiej oświaty” przynosi artykuł o pracy poradni psychologiczno-pedagogicznej, która w okresie pandemii pracowała w szczególnych warunkach oraz artykuł o historii gdyńskiego szkolnictwa powszechnego – jest to spojrzenie na pierwsze powojenne dziesięciolecie i trudności, jakie wiązały się z nową organizacją życia szkolnego po II wojnie światowej. Artykuł powstał w oparciu o pracę magisterską, która zdobyła pierwsze miejsce w konkursie na najlepszą pracę magisterską w Instytu-

cie Historii Uniwersytetu Gdańskiego w 2020 roku. Tom zamykają rozważania na temat wykorzystania gamifikacji w nauczaniu.

Oddając czytelnikom niniejszy numer Kwartalnika możemy być spokojni o rozwój gdyńskiej edukacji. Jej siłą byli i nadal pozostają nauczyciele, którzy z pasją, oddaniem i bardzo dobrym przygotowaniem metodycznym przygotowują dzieci i młodzież do życia w świecie przyszłości, ze wszystkimi jego zaletami i zagrożeniami.

prof. UG dr hab. Arnold Kłonczyński
Prorektor ds. studenckich i jakości kształcenia
Uniwersytetu Gdańskiego

SPIS TREŚCI

I. Materiały doradców metodycznych

Anetta Czoska

Integracja w edukacji wczesnoszkolnej 11

Anetta Czoska

Rozwijanie aktywności twórczej dzieci 14

Patrycja Doroszevska Olender

Perfekt Mał Anders. Pomysły stare i nowe do wykorzystania podczas utrwalania czasu przeszłego Perfekt 17

Beata Fiszer

Szkoła bohaterów i bohaterów, czyli jak radzić sobie z życiem
Przemka Staronia 23

Joanna Gawron, Katarzyna Kil, Alina Jeziorska

Scenariusz katechezy dla klasy VII-VIII szkoły podstawowej 25

Katarzyna Gołębiewska

Wirtualna technologia w nowoczesnej szkole 27

Katarzyna Gołębiewska

Dyslektyk w świecie online..... 29

Ewa Grzymkowska

Trudności uczniów występujące na egzaminie ósmoklasisty
z języka angielskiego i sposoby poprawy wyników 31

Lucyna Lewandowska

Zarządzanie szkołą/placówką oświatową w czasach VUCA 42

Monika Piekarz

Doradztwo zawodowe w szkole 51

II. Konferencje metodyczne GODN

Marzena Paradowska, Anna Zieba, Beata Chojnowska-Gąsiorek

Halo! Ja tu jestem! 56

Beata Chojnowska-Gąsiorek, Anna Zieba, Marzena Paradowska

Konferencja online PoGODNy Impuls dla Edukacji 64

III. Materiały nadesłane przez nauczycieli	
<i>Agnieszka Gałęziewska</i>	
Zeszyt na zdalnych	69
<i>Dariusz Sutowicz</i>	
Scenariusz lekcji języka niemieckiego do wykorzystania w pracy zdalnej.....	70
<i>Agnieszka Wysokińska-Drużyńska</i>	
Jak się skutecznie uczyć?.....	72
IV. Z życia Gdyńskiej Oświaty	
<i>Lucyna Lewandowska</i>	
W sieci systemu, czyli kilka słów o tym, że edukacja to nie tylko szkoły i przedszkola	77
<i>Anna Siekierska</i>	
Tworzenie i rozbudowa sieci szkół powszechnych w Gdyni w pierwszym powojennym dziesięcioleciu (1945-1956)	81
V. W ramach współpracy z Uniwersytetem Gdańskim	
<i>Arnold Kłonczyński</i>	
Wykorzystanie gamifikacji (grywalizacji) jako metody kształcenia w naukach humanistycznych	91

I.

*Materiały
doradców metodycznych*

Integracja w edukacji wczesnoszkolnej

Anetta Czoska

Doradca metodyczny edukacji wczesnoszkolnej, GODN

„Nie ma kaleki jest człowiek, istota wyjątkowa, która dzięki olbrzymim możliwościom biologicznym, właściwej pomocy społeczeństwa może przezwyciężyć wiele upośledzeń”

Maria Grzegorzewska

O integracji można usłyszeć wszędzie. Jak wiadomo, ma służyć niepełnosprawnym prawidłowo przygotować ich do życia, ale także sprawnych uwrażliwiać na choroby. Każdy człowiek ma prawo do godnego życia na takich samych prawach bez względu na swój stan zdrowia.

Stosunek społeczeństwa do osób niepełnosprawności w ostatnim czasie uległ zmianie. W czasach starożytności osoby niepełnosprawne były całkowicie wykluczane ze społeczeństwa. Jednak na przestrzeni wieków zaczęło to ulegać zmianie. Pod koniec XVIII wieku powstawały już pierwsze szkoły dla dzieci głuchych i niewidomych, a w czasach powojennych definiować pojęcie integracji społecznej. Jednak musiało upłynąć sporo czasu zanim osoby niepełnosprawne doczekały się innego traktowania.

Znaczenie słowa „integracja” pochodzi się od łacińskiego *integratio* – co oznacza odnowienie, od *integrare* – odnawiać, odtwarzać, od *integer* – nietknięty, cały.

Ostatnio w polskim znaczeniu „integracja” pojawia się często, głównie w kontekście integracji społecznej osób niepełnosprawnych.

Integracja społeczna stanowi wiele przemian społecznych na rzecz osób niepełnosprawnych, które powodują przeciwstawianie się izolacji i dyskryminacji.

W latach sześćdziesiątych nurt ten zrodził się w Danii i krajach skandynawskich a z początkiem lat siedemdziesiątych został przeniesiony do Polski.

Państwo polskie ratyfikując postanowienia Konwencji Praw Dziecka, przyjęło na siebie wynikające z niej obowiązki dotyczące między innymi otoczenia szczególną troską dzieci niepełnosprawne. Jednym z wyrazów realizacji postanowień Konwencji są odpowiednie przepisy ustawy o systemie oświaty umożliwiające tym dzieciom dostęp do edukacji na równi z dziećmi zdrowymi.¹

Zgodnie z art. 1 ustawy o systemie oświaty, jednym z podstawowych celów jest zapewnienie wszystkim dzieciom równego dostępu do wszystkich typów szkół.

¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tekst jednolity: Dz. U. z 1996 r., Nr 67, poz. 329 z późn. zm.

Wszystkie dzieci powinny mieć równe prawa i mieć możliwość normalnego, godnego życia. Dziecko niepełnosprawne nie powinno być dyskryminowane, ale traktowane na równych prawach z osobami zdrowymi.

Opiekunom dzieci niepełnosprawnych powinna być zapewniona pomoc psychologiczna, pedagogiczna a także materialna.

Dzieciom niepełnosprawnym należy się także dostęp do oświaty taki, aby mogły zdobyć wykształcenie a także zapewnić im rozwój osobisty.

Dzieci posiadające orzeczenie muszą być zakwalifikowane do kształcenia przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Naukę mogą realizować w szkołach ogólnodostępnych, szkołach, oddziałach integracyjnych, oddziałach specjalnych czy w ośrodkach szkolno-wychowawczych.

Warto też dodać, że dzieci posiadające orzeczenie mają prawo do odpowiednich form kształcenia, jednak w przypadku braku odpowiedniej placówki gmina musi zapewnić transport do najbliższej placówki.

Szkoła może podejmować wszelkie działania, na zapewnieniu pomocy specjalistycznej, medycznej, ale duże znaczenie ma tu współpraca z rodzicami.

W celu właściwej opieki i pracy wychowawczo-dydaktycznej rodzica z dzieckiem wskazana jest pedagogizacja.

Wszelkie działania powinny przebiegać jak najwcześniej i w każdym środowisku, gdzie dziecko spędza dużo czasu. „Wczesna interwencja jest więc szansą dla niepełnosprawnego dziecka, aby pozostając w swoim naturalnym środowisku we właściwym czasie ćwiczyć swoje umiejętności, wyrównywać opóźnienia rozwojowe dzięki odpowiedniej terapii i przygotowywać się do normalnego życia.”²

Ważne, żeby dostosować indywidualne potrzeby edukacyjne i rozwojowe tym dzieciom. Rola nauczyciela jest ogromna i musi być zatrudniony taki, który poradzi sobie z trudnościami, często wskazane jest doskonalenie zawodowe.

Uczniowi należy zapewnić prawidłowe funkcjonowanie poprzez zapewnienie pomocy w każdym obszarze tak, żeby mógł się wszechstronnie, nabywać wiedzę i umiejętności. Szkoła do tego musi być odpowiednio przygotowana, dlatego rolą dyrektora szkoły jest zakwalifikowanie dziecka, biorąc pod uwagę specyfikę placówki.

Wspólna integracja to same korzyści, brak podziału uczniów na pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Dzieci nabierają wiary w siebie, w swoje możliwości, stają się samodzielne i przygotowane do życia w społeczeństwie. W klasie integracyjnej wymagania dostosowuje się do możliwości dziecka, grupa jest mniej liczna a opieka w niej sprawowana jest przez dwóch pedagogów. Jest to nauczyciel przedmiotu oraz nauczyciel wspomagający, pedagog specjalny lub oligofrenopedagog. Głównym celem w klasie jest nauczanie i wychowanie ale także korygowanie nieprawidłowości rozwojowych i rozwój uzdolnień ucznia, dlatego wszyscy nauczyciele nauczający w klasach integracyjnych powinni posiadać specjalne wykształcenie. Obowiązkiem jego jest współprowadzenie lek-

² „Uczmy się żyć razem – niepełnosprawne dzieci w przedszkolu”, praca zbiorowa pod redakcją Giseli Hundertmarck, Warszawa 1993, s. 18

cji, uczestniczenie w zajęciach z innymi nauczycielami, oraz współpraca ze specjalistami. Integracyjny system kształcenia gwarantujący uczniom niepełnosprawnym wspólną edukację z ich zdrowymi rówieśnikami ma niewątpliwie pozytywne skutki, ale też różne oblicza. Założenia są słuszne, ale rzeczywistość pozostaje zupełnie inna.

Rozwijanie aktywności twórczej dzieci

Anetta Czoska

Doradca metodyczny edukacji wczesnoszkolnej, GODN

W ostatnich czasach wiele się mówi o twórczości. Wydawałoby się, że jest to coś zupełnie nowego. Jednak okazuje się inaczej. Twórczość kształtowała się już w XIX wieku.

I do dzisiaj znane są różne definicje.

Wspólna i najbardziej ogólna oznacza zdolność osoby do działania, do tworzenia czegoś nowego. Oznacza to, że osoba taka będzie dążyć do zmiany, będzie miała chęć na stworzenie czegoś nowego. Będzie miała motywację, że by osiągnąć cel i nie będzie się tego bała, ale będzie otwarta na nieznane.

Osobą twórczą może być każdy i w każdej dziedzinie. Ważne, aby już w dzieciach zaszczyć chęć tworzenia. A największą rolę pełni nauczyciel. Właśnie on powinien stwarzać ku temu warunki. Dziecko będzie się dobrze rozwijało, jeśli będzie swobodne w tym co robi. A swobodę może dać twórczość wyrażana w plastyce, muzyce czy zabawach ruchowych. Wtedy też dziecko otwiera się i jest sobą.

Wśród ludzi jest mnóstwo osób o których się mówi, że są genialne i nadzwyczajne. Postrzega się je jako szczególnie uzdolnione.

Potocznie mówiono, iż są to osoby które zostały obdarzone „Darem Bożym”, ale wszystko zależy od osobowości człowieka.

W poniższej definicji K. Jankowski zwraca uwagę na to, iż osobowość kształtuje się już w dzieciństwie. "Pewne właściwości osobowości człowieka kształtują się już w dzieciństwie. Ich obecność jest bardzo przydatna w życiu, a ich brak czyni życie trudniejszym. Do tych właściwości należy optymizm, akceptacja siebie i zdolność polegania na sobie, a także umiejętność odreagowania napięć".

Jednak wszystkie dzieci rodzą się z potencjałem twórczym mniejszym lub większym.

Ważne jest, aby ten potencjał rozwijać, stwarzać takie warunki, aby dziecko myślało twórczo. Aby tak się działo należy odpowiednio oddziaływać przez pobudzanie do działania i aktywności.

Z powyższej definicji wynika, iż w twórczości ogromną rolę odgrywa wyobraźnia.

A to, jak wyobraźnia się rozwinęła zależy od warunków środowiskowych w okresie życia i rozwoju dziecka. Jest to okres, który ma duże znaczenie w przyszłości. Dziecko podczas zabaw kształtuje umiejętność wyobrażania. Poprzez zabawę uczy się i zapamiętuje. To, jaką wyobraźnię ma się w wieku dorosłym, zależy właśnie od przeżyć w okresie dzieciństwa.

Zdaniem wielu pedagogów i psychologów polska szkoła skupia się na rozwijaniu wiedzy u uczniów a nie procesów myślowych.

I pewnie w dużym stopniu tak jest. Nauczyciele mają swój program, który muszą zrealizować i najczęściej realizują go zgodnie z planem. Uczeń siedzi i słucha, nauczyciel prowadzi lekcje. A nie do końca tak powinna wyglądać szkoła. Jak wiadomo zajęcia, w których uczeń może aktywnie uczestniczyć, są ciekawym doświadczeniem i na długo zapamiętywanym.

Ale można to zmienić. To nauczyciele i uczniowie są aktywni, nie metody. Dzieci zapomną, czego się nauczyły, ale nie zapomną, jak się czuły.

Rolą nauczyciela jest ośmielenie, zachęcanie uczniów do podejmowania ryzyka poznawczego i nowych wyzwań, do uczenia się na swój sposób i wykorzystywanie wyobraźni. Trzeba być oryginalnym, nie bać się, nie blokować dziecka a pozwolić mu się rozwijać.

W twórczości nie pierwsze, jest lepsze, a następne. Uczeń musi iść głębiej.

Aktywność twórczą można rozwijać poprzez muzykę, ruch, zabawę, plastykę, technikę, badanie czy ekspresję werbalną. Możliwości jest wiele. Pozwólmy dziecku zadawać pytania, drążyć temat, wprowadzić zamieszanie.



Aktywność plastyczna ma dużo cech pozytywnych.

Wyzwala u dzieci kształtowanie osobowości, jest sposobem na przyswajanie świata, ale też wprowadza dziecko w kulturę plastyczną.

Działa terapeutycznie. Dzieci podczas zajęć wyciszają się przez rozładowanie napięć emocjonalnych, uspakajają się i odpuszczają.

Zajęcia plastyczne czy techniczne, wzbogaćmy o ciekawe techniki, narzędzia. Wymyślmy oryginalne tematy, np. Namaluj zimę czerwonym kolorem, czy łąkę kwiatową węglem.



Uprzyjemnijmy zajęcia poprzez zwiększenie zabaw muzyczno-ruchowych, które w znaczny sposób wpływają na rozwój zdolności intelektualnych.

Muzyka i dźwięki bardzo pozytywnie wpływają na pobudzanie aktywności. Można z tym ruch, taniec i improwizację. Formy ruchu zaspakajają potrzeby naturalne aktywności ruchowej, która odgrywa ważną rolę w rozwoju dziecka. Dzieci lubią zabawy rytmiczne przy których mogą się poruszać.

Dzieci spędzają w szkole coraz więcej czasu. Oprócz swobodnej zabawy potrzebują zorganizowanych zajęć. To od nauczyciela zależy, jakie zapewni dzieciom i czy będą one twórcze.

Dzieci bardzo lubią aktywność plastyczną, ale także ruchową. W czasie takich zajęć czują się naturalne i swobodne. Ukazują wówczas wewnątrz siebie, co wyrażają, co czują, co myślą. Można się wtedy wiele dowiedzieć o dziecku.

Ważne jest, aby chwile, spędzone w szkole należały do ciekawych. Dziecko wtedy będzie chętnie przychodziło i aktywnie uczestniczyło w zajęciach. Będzie chętnie do pracy i do nowych doświadczeń.

Aby dziecko czymś zainspirować wystarczy obcowanie z przyrodą, która nas otacza. Możemy obserwować wszystko to, co jest wokół nas, cieszyć się czymś, co rośnie, czymś, co porusza się.

A ile radości może sprawić kontakt ze sztuką, malowanie, rysowanie czy muzyka.

Wystarczy tylko dać sygnał, zachęcić i zainspirować dziecko, aby przystąpiło do zadania i wykonało dzieło twórcze.

Wszystkie dzieci mają potencjał i zdolności do tworzenia twórczego w każdej dziedzinie. Należy o tym pamiętać i pozwalać dzieciom rozwijać się.

Perfekt Mal Anders. Pomysły stare i nowe do wykorzystania podczas utrwalania czasu przeszłego Perfekt

Patrycja Doroszevska Olender

Doradca metodyczny języka niemieckiego, GODN

1. Schreib, was du schon einmal Unglaubliches gemacht hast? Was war das?

Każdy uczeń pisze jedno, dwa zadania na karteczce na ten temat. Dobrze jest przygotować takie same karteczki. Następnie zbieramy karteczki. Możemy sami odczytywać zdania przy okazji poprawiając je lub rozdać zapisane karteczki uczniom.

Jeśli pracujemy online, uczniowie przesyłają do nas zdania.

Kolejnym krokiem jest czytanie zdań na głos i zgadywanie, kto to napisał.

2. Wahrheit oder Lüge?

Można przeprowadzić w parach lub w plenum. Uczniowie dostają karteczki z wyrażeniem i dopiskiem Wahrheit lub Lüge, z którym układają zdanie. Zdanie jest prawdziwe lub nie w zależności od wskazówki.

Jeśli w plenum, to każdy odczytuje swoje zdania a my zgadujemy, czy to prawda czy kłamstwo. Jeśli w parach to uczniowie czytają zdania na przemian, partner próbuje odgadnąć, czy jest to prawda czy fałsz. Wygrywa osoba, która lepiej potrafi kłamać

3. Was ist passiert?

Uczniowie piszą zabawną historię. Co spowodowało, że ten pan znalazł się w takiej sytuacji.



<https://www.polityka.pl/TygodnikPolityka/kultura/teatr>

4. Wer hat das gemacht?

Uczniowie dostają poniższą kartę pracy. Najpierw czytają pytania i zaznaczają, czy są one w czasie teraźniejszym. Po omówieniu pytań uczniowie zadają je poszczególne osoby z grupy. Celem jest znalezienie osoby, która twierdząco odpowie na dane pytanie i zapisanie jej imienia w rubryce Vorname. Kolejnym krokiem jest zapytanie na forum klasy. Kto...?

Można też zadać dodatkowe pytania osobie, która odpowiedziała twierdząco na dane pytanie.

Można tej gry użyć do wprowadzania czasu Perfekt. Zlecić podkreślenie czasowników i omówić tworzenie czasu przeszłego.

Vorname	Aktivitäten	Die Frage betrifft die Gegenwart:
	Wer hat die ganze Staffel einer Serie gebingewatcht?	Ja / Nein
	Wer hat einen bekannten Youtuber persönlich kennengelernt?	Ja / Nein
	Wer hat das Brandenburger Tor gesehen?	Ja / Nein
	Wer möchte in Deutschland arbeiten?	Ja / Nein
	Wer kann kitesurfen?	Ja / Nein
	Wer ist schon einmal im Wald geritten?	Ja / Nein
	Wer hat schon einmal mit einem Deutschen gesprochen?	Ja / Nein

5. Vater und Sohn

Napisać historię w czasie przeszłym. Na karcie pracy do pobrania poniżej znajdują się szczegółowe polecenia. Poniżej również link do aplikacji i do słownictwa na Quizlecie.





Materialy	Źródło
aplikacja z obrazkami do ułożenia	Link do strony
historia	Link do strony
karta pracy do pobrania	Link do strony tytuł: perfekt-vater-und-sohn
zestaw słownictwa w Quizlet	Link do strony

6. Eine spannende Geschichte erzählen

Uczniowie wspólnie z nauczycielem wypełniają tabelkę, każdorazowo wpisujemy jedno słowo. Następnie pojedynczo lub w parach piszą opowiadanie pt. „Was für ein Pechtag?!“ wykorzystując wszystkie słowa z tabelki.

Ort:	Musikinstrument:
Tier:	Wetterverb:
Charaktereigenschaft:	Persönlichkeit:
Fahrzeug:	lustiges Hobby:
Tageszeit:	Jahreszeit:

7. Aktuelle Ereignisse

Uczniowie piszą e-maila do kolegi, w którym opisują najnowsze wydarzenia w Berlinie.



8. Gemeinsam eine Geschichte erzählen

Nauczyciel zaczyna historię, następnie uczniowie kolejno dodają po jednym zdaniu. Prowadzący wyznacza kolejne osoby.

Heute Morgen bin ich zu spät aufgewacht. ...

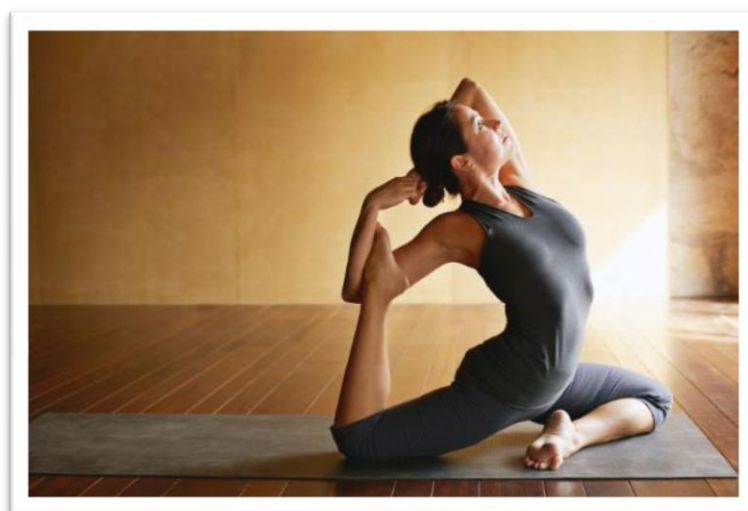
9. Interessante Personen

Nauczyciel pokazuje zdjęcia osób lub jednej osoby. Uczniowie odpowiadają na pytania.

Was hat er/sie vor fünf Minuten gemacht?

Wo ist er/sie vor einer Stunde gewesen?

Was ist vor 10 Jahren passiert?



<https://www.polityka.pl/zyjmylepiej>



<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/film/2098823,1,recenzja-serialu-lupin-rez-louis-leterrier.read>

10. Paare finden

Każdy uczeń otrzymuje jedną kartkę. Na sygnał nauczyciela uczniowie szukają swojej pary. Po znalezieniu partnera, każda para pisze jedno zdanie ze swoim czasownikiem. Można też wykorzystać kartki, żeby uczniowie dobrali się w pary.

sitzen	gesessen	essen	gegessen
bringen	gebracht	denken	gedacht
beginnen	begonnen	wissen	gewusst
brechen	gebrochen	kennen	gekannt
gehen	gegangen	finden	gefunden

Drugim wariantem są pytania i odpowiedzi.

Wo hast du studiert?	– in Berlin an der Humboldt Universität
Um wie viel Uhr bist du aufgestanden?	– wie immer um 8
Wer hat im Lotto gewonnen?	– meine Freundin Simone
Wie oft warst du letzten Monat im Kino?	– selten, nur einmal
Wann hast du Peter kennengelernt?	– vor 10 Jahren auf einer Party
Wohin bist du gestern nicht gegangen?	– in den Park
Womit bist du zur Schule gefahren?	– mit dem Fahrrad
Was hast du am Wochenende gemacht?	– Ich habe ein Buch gelesen
Wie lange hast du gestern geschlafen?	– 12 Stunden. Das ist mein neuer Rekord
Wie hat dir die neue Serie gefallen?	– sie ist fantastisch

Można zrobić również podzielone zdania.

11. Blake Storis

Można wykorzystać karty z gry firmy **moses. Verlag GmbH** "Blackstoris".

Czytamy najpierw drugą kartę uczniom. Uczniowie muszą zgadnąć, co się stało zadając pytania nauczycielowi (odpowiedź znajduje się na karcie numer 1). Nauczyciel odpowiada tylko tak lub nie. Można też powiedzieć, że nie ma to znaczenia. Karty w wersji niemieckiej można kupić również w Polsce.



12. Wo bist du gerade gewesen?

Nauczyciel włącza piosenkę lub utwór instrumentalny. Uczniowie podczas słuchania odpowiadają na pytania.

Wo bist du gewesen?

Mit wem hast du gesprochen?

Wen hast du gesehen?

Welche Farben hast du gesehen?

Wie ist das Wetter gewesen?

Was hast du gehört?

Was hast du gegessen?

Wie ist das Wetter gewesen?

13. Wie gut kennst du deine Klassenkameraden?

Każdy uczeń pisze dwa zdania o sobie w czasie przeszłym, jedno jest prawdziwe a drugie fałszywe. Klasa ma za zadanie odgadnąć.

14. Linki do ciekawych ćwiczeń:

- 1) <https://www.e-de.pl/post/was-hast-du-gemacht>
- 2) <https://learningapps.org/display?v=pqwx32z5j21>
- 3) <https://wordwall.net/de/resource/10509365>
- 4) <https://wordwall.net/de/resource/10509365>
- 5) <https://wordwall.net/de/resource/10508515>
- 6) https://lehrerlenz.de/1216_herr_knopp_hat_urlaub_gemacht.html
- 7) http://www.lehrerlenz.de/ein_urlaub_auf_sylt.html
- 8) https://lehrerlenz.de/lektion_12_perfekt.html
- 9) <https://hueber.de/exercises/530-25162/?rootPath=/exercises/530-25162/#/content/2c9f850d5ece1b30015eecec6c28037b>
- 10) https://www.schubert-verlag.de/aufgaben/xg/xg04_08.htm
- 11) <http://www.hueber.de/shared/uebungen/themen-aktuell/lerner/uebungen/fsset.php?Volume=1&Lektion=7&Exercise=2&SubExercise=1>

Szkoła bohaterów i bohaterów, czyli jak radzić sobie z życiem Przemka Staronia

Beata Fiszer

Doradca metodyczny w zakresie języka polskiego, GODN



Przemek Staroń – autor omawianej publikacji – znany jest wszystkim interesującym się edukacją, często bywa obecny w mediach. To psycholog i kulturoznawca, nauczyciel z osiągnięciami zawodowymi potwierdzonymi sukcesami uczniów w Olimpiadzie Filozoficznej i tytułem Nauczyciela Roku 2018. Niedawno (na Dzień Edukacji Narodowej 2020 r.) opublikował książkę *Szkoła bohaterów i bohaterów, czyli jak radzić sobie z życiem*. Tytuł wydaje się frapujący – sugeruje, że adresatami są młodzi ludzie będący jeszcze w wieku szkolnym. Wyraz *szkoła* powszechnie występuje też w znaczeniu kursu, na którym można się czegoś nauczyć – jak w wyrażeniu *szkoła życia*. Również słowo *bohater* w tytule znalazło się nieprzypadkowo – autor wykorzystuje

fikcyjnych bohaterów dla zilustrowania przedstawianych zjawisk psychologicznych i sytuacji życiowych. Tytuł, niewątpliwie udany marketingowo, zarazem dobrze oddaje zawartość książki – to jakby kurs życia z wykorzystaniem przygód postaci z różnych tekstów kultury.

W popularnym nurcie poradników jest to pozycja wyjątkowa. Unika typowych dla poppsychologii uproszczeń i łatwego optymizmu. Jednocześnie zachęca do przyglądania się sobie i akceptowania własnych uczuć. Ilustruje swoje tezy losami znanych uczniom postaci. Autor sięga do literatury, w tym ze szczególnym upodobaniem do cyklu o Harrym Potterze. Przywołuje też innych bohaterów książek popularnych wśród młodzieży, jak *Baśniobór* czy seria powieści Ricka Riordana o Percym Jacksonie. Wykorzystuje filmy, w tym seriale i zawartość YouTube, gry planszowe i karciane, strony internetowe, odwołuje się do historii z życia swojego i swoich znajomych, nie waha się przy tym przyznać do osobistych problemów. Najrzadziej wykorzystuje utwory znane uczniom z lekcji szkolnych, można tu jednak znaleźć odniesienia do *Małego Księcia*, utworów Jana Twardowskiego, Wisławy Szymborskiej czy Stanisława Barańczaka. Nie-nachalnie, bez moralizowania, niejako przy okazji roztrząsania problemów psycho-

logicznych pokazuje, że teksty kultury mówią o najbardziej ludzkich sprawach. Być może lektura książki Staronia zachęci młodego człowieka do sięgnięcia po któreś z przywoływanych dzieł literackich lub filmowych. Może poszerzy kompetencje czytelnicze. Może też skłonić szkolnego polonistę do odświeżenia warsztatu pracy z tekstem: uczenia empatii, wprowadzenia do lektur uzupełniających tytułów atrakcyjnych dla młodzieży – podstawa programowa daje taką możliwość³.

*Nikt nie jest ani za mały, ani za duży, ani za słaby, ani za silny, ani za młody, ani za stary, żeby pochylić się nad swoimi emocjami*⁴ – stwierdza autor. I porusza problemy bliskie młodym ludziom, wśród nich omawia kompleksy związane z wyglądem, rozmaite lęki, rozterki wynikające z zakochania się, brak pewności siebie. Zachęca do przyjrzenia się sobie, do aktywności i empatii, ale także do zmierzenia się ze źródłami napięcia. Pozwala zaakceptować własne emocje: smutek, złość, niepewność; pokazuje, jak sobie z nimi radzić, a jak lepiej nie próbować. Rozprawia się ze stereotypami, na przykład takim, że chłopaki nie płaczą. Książka przystępnie wyjaśnia pojęcia, z którymi prawdopodobnie spotka się w życiu każdy dzisiejszy nastolatek: kompetencje miękkie, synergia, fikcja, psychosomatyka.

Postulat, aby szkoła uczyła relacji międzyludzkich i radzenia sobie z emocjami, nie jest nowy. Już w *Panu Tadeuszu* poeta włożył w usta Sędziego słowa: *Ale co dzień postrzegam, jak młódź cierpi na tem, że nie ma szkół uczących żyć z ludźmi i światem*⁵. W XXI wieku problem wydaje się jeszcze bardziej palący. Opisano go w badaniach – kondycję współczesnej młodzieży pasjonująco opisała m.in. Jean M. Twenge⁶. Pokazuje go zapotrzebowanie na opiekę psychologiczną i psychiatryczną, a także alarmujące statystyki samobójstw wśród młodych ludzi. Pandemia pogorszyła sytuację. Problem ostatnio został dostrzeżony – zaistniał w debacie publicznej w kontekście powrotu dzieci do nauki stacjonarnej. Pisząc o jednym z omawianych filmów, Przemek Staroń stwierdza: *Gdyby szkoła uczyła o emocjach, i to w tak ciekawy i angażujący sposób, lepiej by się nam żyło. Bylibyśmy od dziecka uczeni tego, co najważniejsze, co robić z własnymi emocjami, jak radzić sobie ze stresem, jak podążać ku szczęściu*⁷. Rzeczywiście, w pogoni za podstawą programową w codziennej praktyce szkolnej nie zawsze starcza czasu, żeby się zatrzymać, przyjrzeć sobie i nabrać sił do zmagania z codziennością. *Szkoła bohaterów i bohaterów* chociaż w części wypełnia tę lukę.

³ Wykaz lektur uzupełniających w podstawie programowej z języka polskiego dla klas 7-8 zawiera zapis *Lub inne utwory literackie i teksty kultury wybrane przez nauczyciela, w tym wiersze poetów współczesnych i reportaże*: <https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/03/podstawa-programowa-ksztalcenia-ogolnego-z-komentarzem.-szkola-podstawowa-jezyk-polski.pdf> (dostęp: 17.11.2020)

⁴ P. Staroń, *Szkoła bohaterów i bohaterów, czyli jak radzić sobie z życiem*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2020, s. 119.

⁵ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1980, s. 34

⁶ J. M. Twenge, *iGen: dlaczego dzieciaki dorastające w sieci są mniej zbuntowane, bardziej tolerancyjne, mniej szczere – i zupełnie nieprzygotowane do dorosłości** i co to oznacza dla nas wszystkich, Smak Słowa, Sopot 2019

⁷ P. Staroń, *Szkoła bohaterów i bohaterów...*, jw., s. 113.

Scenariusz katechezy dla klasy VII-VIII szkoły podstawowej

Joanna Gawron

Doradca metodyczny religii, GODN

Współpraca: Katarzyna Kil, Alina Jeziorska

I. Temat: Internet – wróg czy przyjaciel?

II. Cel ogólny:

Ukazanie uczniom zasad bezpiecznego korzystania z sieci

Cele szczegółowe:

Uczeń potrafi:

- Zdefiniować czym jest uzależnienie
- Zinterpretować teksty biblijne (Rz 6,14.20-23; Ga 5,13-15; Ga 5,16-21)
- Wyjaśnić związek zachodzący pomiędzy jego „obecnością” w Sieci a poszanowaniem godności i grzechem
- Wymienić pozytywne i negatywne strony korzystania z Internetu

III. Metody i formy pracy:

burza mózgów, praca z tekstem źródłowym (Pismo św.), rozmowa kierowana, praca z całym zespołem klasowym, praca w grupach, praca w parach

IV. Czas – 45 min

V. Pomoce i środki dydaktyczne:

- Pismo święte Starego i Nowego Testamentu, Pallottinum, Poznań Warszawa 1980
- Słownik współczesnego Języka Polskiego, „Wilga” Warszawa 1996
- Strona internetowa <http://pl.wikipedia.org/wiki/uzaleznienie>

VI. Przebieg lekcji:

1. Wprowadzenie:

- Czynności organizacyjno-porządkowe
- Nawiązanie do wcześniejszych katechez i doświadczeń życiowych uczniów – zainteresowanie tematem lekcji
- Podanie uczniom tematu i celów lekcji, postawienie problemu, którym będziemy się zajmować

2. Rozwinięcie
 - Praca z całym zespołem klasowym metodą burzy mózgów – wyjaśnianie pojęcia „uzależnienie” (zapis wypowiedzi uczniów na tablicy i w zeszytach)
 - Porównanie wyników pracy i uczniów z definicją uzależnienia zaczerpniętą np. ze słownika lub strony internetowej
 - Wspólne poszukiwanie cech charakterystycznych dla uzależnienia (zapis do zeszytów)
3. Praca z tekstami biblijnymi (Rz 6,14.20-23; Ga 5,13-15; Ga 5,16-21)
 - a) Wspólne zapoznanie się z tekstami biblijnymi
 - b) Wyjaśnianie trudnych zwrotów i pojęć
 - c) Zadania dla uczniów (Praca w grupach) – Każda grupa otrzymuje jeden tekst biblijny do opracowania:
 - I grupa Rz 6,14.20-23 – Wyjaśnij jakie przesłanie płynie z tekstu św. Pawła
 - II grupa Ga 5, 13-15 – Napisz, jak autor natchniony rozumie wolność
 - III grupa Ga 5, 16-21 – Podaj, jakich wskazówek, dotyczących poszanowania godności, człowieka udziela autor listu do Galatów?
4. Prezentacja pracy uczniów, komentarz katechety.
5. Rozmowa z uczniami na temat pozytywnych i negatywnych skutków korzystania z Internetu (rozmowa kierowana)
6. Zadania dla uczniów (uczniowie pracują w parach):
 - Tworzenie „Poradnika odpowiedzialnego rodzica” (uczniowie wchodzą w rolę rodziców i opracowują zestaw zasad mądrego korzystania z Internetu dla swoich nastoletnich dzieci).
7. Wypowiedzi uczniów, podsumowanie katechety.
8. Zapis do zeszytu ucznia stanowią:
 - Definicja uzależnienia stworzona przez uczniów
 - Wnioski z pracy z tekstami biblijnymi
 - „Poradnik odpowiedzialnego rodzica”
9. Zadanie domowe:

Zastosuj w praktyce przynajmniej jedną z zasad „Poradnika” i swoim spostrzeżeniami, podziel się na następnej katechezie.

Wirtualna technologia w nowoczesnej szkole

Katarzyna Gołębiowska

Doradca metodyczny języka angielskiego, GODN

Nauczyciele i edukatorzy wiedzą, że ludzie uczą się w różny sposób. Niektórzy z nas są kinestetykami, inni wzrokowcami a jeszcze inni muszą usłyszeć żeby zapamiętać. Mając to wszystko na uwadze, nauczyciele dwoją się i troją aby ich lekcje były efektywne i użyteczne dla wszystkich uczniów niezależnie od ich stylu uczenia się i predyspozycji. Nie jest to łatwe, uczniów w klasie jest dużo, każdy uczy się w inny sposób i każdy z nich ma inne potrzeby i możliwości.

Wirtualna technologia AR i VR może być odpowiedzią, której szukają nauczyciele.

Czym jest AR i VR? AR (Augmented reality) po polsku rozszerzona rzeczywistość to nałożenie wirtualnego elementu na świat realny. Dzięki niej możemy dodać wirtualne elementy do klasy szkolnej za pomocą tabletu, smartfona lub specjalnych okularów.

VR (virtual reality) czyli wirtualna rzeczywistość to zanurzenie się w wirtualnym świecie, eksplorowanie go pod każdym kątem. Możemy ją wykorzystać na przykład do wirtualnej wycieczki po muzeum. W VR używamy również telefonu i specjalnych okularów.

Jakie korzyści daje wirtualna technologia? Pozwala przełamać szkolną rutynę, pozwala uczniom eksplorować i doświadczać zagadnień poruszanych podczas lekcji co wpływa na lepsze zapamiętanie nauczanych treści. Rozwija kreatywność, wyobraźnię. Motywuje i angażuje uczniów. Pozwala na większą ich koncentrację.

Badanie online przeprowadzone wśród nauczycieli dystryktu Columbia w 2018 roku <https://www.dreambox.com/white-papers/Educators-Believe-Educational-Technology-Can-Personalize-Learning>, że wykorzystanie technologii pozwala na większe skupienie i zaangażowanie uczniów, w klasie w której wprowadzono wirtualną rzeczywistość zauważono wzrost zainteresowania uczniów a 97 procent badanych uczniów zadeklarowało chęć uczestniczenia w kursach i zajęciach szkolnych wykorzystujących VR lub AR. Według artykułu zamieszczonego w Korean Journal of Pediatrics <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC5725338/> wirtualna rzeczywistość pozwala osobom z ADHD czy deficytami uwagi na bezpieczną i efektywną naukę w przyjaznym środowisku pozwalającym na maksymalne skupienie uwagi przez długi czas.

VR i AR pozwala również na przełamywanie barier językowych. W Polskich klasach coraz częściej spotykamy dzieci, których znajomość języka polskiego nie pozwala na pełne uczestniczenie w lekcji, nie mówiąc już o wyniesieniu z niej niezbędnych umiejętności lub informacji. Wirtualna technologia pozwala na wgranie translatorów w opro-

gramowanie tak aby dany materiał przedstawiony był w natywnym języku dziecka. To jeszcze nie koniec inkluzywnych korzyści wynikających z VR lub AR. Uczniowie z zaburzeniami wzroku mogą być wspomagani przez aplikacje pozwalające na zwiększenie fontu lub czytające prezentowany tekst. Wymyślono również rękawice przetwarzające język migowy na mowę, chociaż akurat to urządzenie to na razie pieśń przyszłości.

Najciekawsze bezpłatne aplikacje, które można wykorzystać w klasie już dziś. Solar System Scope odkrywająca przed uczniami tajemnice układu słonecznego, Google expedition, wspaniała aplikacja do odwiedzenia ciekawych miejsc na świecie, a nawet miejsc w naszym ciele, może być wykorzystana przez nauczycieli sztuki, geografii lub biologii. Polecam również stronę [schools.360 cities.net](https://schools.360cities.net), która również pozwala na wirtualne wycieczki po różnych miejscach na świecie. Nawet wyszukiwarka Google pozwala wyświetlać na przykład zwierzęta czy elementy ludzkiego ciała w 3D. Informacje można znaleźć w tym artykule <https://mobirank.pl/2020/03/29/zwierzeta-naturalnej-wielkosci-w-twoim-pokoju-z-google-3d/>. Wszystkich tych aplikacji można oczywiście użyć na lekcjach języków obcych.

Dyslektyk w świecie online

Katarzyna Gołębiowska

Doradca metodyczny języka angielskiego, GODN

Niedługo mija rok odkąd, prawie bez przerwy, pracujemy w trybie zdalnym. I chociaż zdążyliśmy się już przyzwyczaić i osadzić w nowej rzeczywistości to nadal wielu z nas bywa trudno. Uczniowie walczą z rozproszeniem, niemożnością skoncentrowania się tu i teraz, bo trzeba przełączać te wszystkie guziki, przechodzić z ekranu na ekran. Nauka bywa żmudna i wyczerpująca. Wyobraźmy sobie zatem jak w takich warunkach musi się czuć dziecko dyslektyczne.

Dyslektyk gubi się w nowym świecie. Połowy nie słyszy, bo ktoś nie ściszył głosu albo po prostu łącze jest za słabe, połowy nie widzi bo może pracuje z telefonu lub tabletu albo jakość pokazywanej prezentacji jest niewystarczająca. Nie rozumie, miesza mu się wszystko i jeszcze nikt tego nie zauważa. Co my nauczyciele możemy zrobić aby dać wsparcie naszym dyslektycznym uczniom podczas zdalnego nauczania?

Nie możemy oczekiwać, że uczniowie dyslektyczni będą rozumieć to co mówimy „na żywo” tak samo jak wtedy kiedy słyszą nas z komputera. Po pierwsze nie wiemy czy nie mówimy za szybko, czy uczeń nas rozumie albo czy nas głos nie jest przerywany przez sąsiada, który właśnie postanowił zrobić remont. Dlatego powtarzajmy polecenia kilka razy, pytajmy się czy jesteśmy rozumiani. W czasie sprawdzianu przeczytajmy polecenia na głos i sprawdźmy czy polecenia są zrozumiałe. Pamiętajmy, że w zdalnym środowisku nie może dyskretnie poprosić nauczyciela o pomoc. Możemy poradzić też naszym uczniom żeby wspomogli się nowoczesną technologią, poprośmy ich o zainstalowanie rozszerzeń text to speech i speech to text, które przyspieszą ich i naszą pracę i pomogą naszym uczniom w lepszym zrozumieniu lekcji.

Notatki z lekcji dobrze przygotować wcześniej albo umieścić w takim miejscu, żeby uczeń miał do nich łatwy dostęp i mógł je przepisać przed lekcją. Na platformie Teams jest to notes zajęć w Google Classroom, można też raz w tygodniu wysyłać notatki mailem. To bardzo ułatwia pracę dyslektykom, w swoim tempie mogą przepisać notatkę przed lekcją. Nie muszą się też stresować, że nie zdążą tego zrobić.

Bądźmy przewidywalni. Nie korzystajmy z coraz to nowych programów, aplikacji czy gier, które wymagają od dzieci dodatkowej wiedzy potrzebnej do użycia aplikacji. Wybierzmy kilka z nich, których nauczymy się wspólnie. A zyskamy więcej czasu na naukę i powtórzenie materiału.

Angażujmy uczniów we wspólne projekty, prośmy o przygotowanie podsumowania z poprzedniej lekcji. Aktywizujmy ucznia i często prośmy o aktywny udział w lekcji tak aby nie doszło do spadku koncentracji. Unikajmy testowania, które w warunkach online

bywa dla uczniów szczególnie trudne, a my nie mamy żadnej gwarancji samodzielnej pracy.

Jeżeli już musimy przeprowadzać testy online. Unikajmy pracy pod presją czasu. Dajmy trochę więcej czasu na wykonanie zadania niż podczas tradycyjnej lekcji. Nie ustawiajmy limitu czasowego na pytanie podczas sprawdzianu. To nie daje nam żadnej pewności, że uczeń pracuje samodzielnie a wywołuje tylko niepotrzebny stres. Pozwalajmy wrócić do pytań, tak jak na teście w klasie. Pamiętajmy, że dyslektyk tak jak w na „normalnym” sprawdzianie powinien mieć dostosowany test i więcej czasu na poszczególne zadania. W miarę możliwości pozwólmy uczniom dyslektycznym wydrukować sprawdzian i przestać zdjęcia pracy.

Zadbajmy o regularny kontakt z rodzicami. Mówmy o słabych ale i o mocnych stronach dziecka.

Dajmy dokładne wskazówki jak rodzice mogą pracować z dzieckiem aby pomóc mu w tej trudnej sytuacji. Informujmy rodziców w dzienniku elektronicznym o zadaniach do wykonania, pracach domowych. Pamiętajmy, że rodzic ma być naszym sprzymierzeńcem.

Trudności uczniów występujące na egzaminie ósmoklasisty z języka angielskiego i sposoby poprawy wyników

Ewa Grzymkowska

Doradca metodyczny języka angielskiego, GODN

Egzamin ósmoklasisty z języka angielskiego sprawdza w jakim stopniu uczeń 8 klasy szkoły podstawowej spełnia wymagania w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla pierwszych dwóch etapów edukacyjnych (klasy 1-8).

Zadania egzaminacyjne zamknięte i otwarte sprawdzają poziom opanowania umiejętności opisanych w następujących wymaganiach ogólnych:

- Znajomość środków językowych
- Rozumienie wypowiedzi
- Tworzenie wypowiedzi
- Reagowanie na wypowiedzi
- Przetwarzanie wypowiedzi
- Znajomość środków językowych
- Rozumienie wypowiedzi
- Tworzenie wypowiedzi
- Reagowanie na wypowiedzi
- Przetwarzanie wypowiedzi

Egzamin z języków obcych trwa 90 minut i obejmuje:

- Rozumienie ze słuchu
- Znajomość funkcji językowych
- Rozumienie tekstów pisanych
- Znajomość środków językowych
- Wypowiedź pisemna

Rozumienie ze słuchu

Źródła tekstów: teksty adaptowane lub oryginalne czytane przez rodzimych użytkowników języka trwające 20-25 minut; udział w wyniku sumarycznym ok. 20-25%

Typy zadań otwartych: zadania z lukami, odpowiedzi na pytania.

Znajomość funkcji językowych

Zadania oparte są na krótkich tekstach lub materiale ikonograficznym; podstawę części zadań mogą stanowić wysłuchane krótkie wypowiedzi odtwarzane z płyty CD; typy zadań otwartych: zadania z lukami.

Udział w wyniku sumarycznym ok. 15-20%.

Rozumienie tekstów pisanych

Teksty adaptowane lub oryginalne; typy zadań otwartych: zadania z lukami, odpowiedzi na pytania.

Udział w wyniku sumarycznym ok. 25-30%.

Znajomość środków językowych (leksykalno-gramatycznych)

Zakres środków gramatycznych zamieszczony w Informatorze; typy zadań otwartych: zadania z lukami, parafraza zdań, tłumaczenie fragmentów zdań na język obcy, układanie fragmentów zdań z podanych elementów leksykalnych.

Udział w wyniku sumarycznym ok. 15-20%.

Wypowiedź pisemna

Krótki tekst informacyjny z elementami opisu, opowiadania, zaproszenia, wyrażania i uzasadniania opinii; w poleceniu podane są trzy podpunkty, które zdający powinien rozwinąć; rodzaje tekstów: notatka, ogłoszenie, zaproszenie, wiadomość, e-mail, wpis na blogu; 50-120 wyrazów.

Udział sumaryczny ok. 20%.

Zadania otwarte sprawdzające rozumienie ze słuchu, rozumienie tekstów pisanych

Ważna jest komunikatywność oraz poprawność odpowiedzi. Poważne błędy językowe i/lub ortograficzne nie są akceptowane.

Zadania otwarte sprawdzające znajomość środków językowych

Wymagana jest pełna poprawność gramatyczna i ortograficzna

Zadania otwarte sprawdzające tworzenie wypowiedzi pisemnej

Treść od 0-4 pkt;

Spójność i logika wypowiedzi od 0-2 pkt;

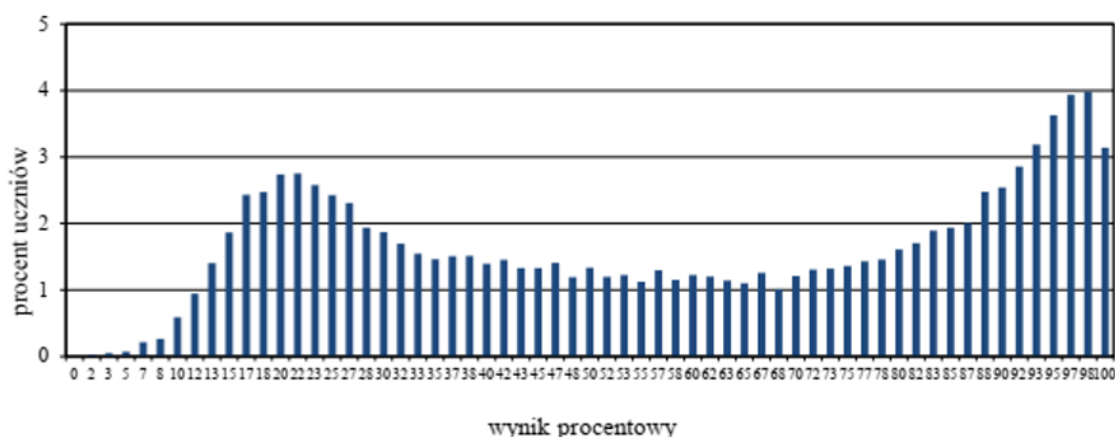
Zakres środków językowych od 0-2 pkt;

Poprawność środków językowych od 0-2 pkt

Dane statystyczne

60 pkt. możliwych do uzyskania, z czego 40% stanowiły zadania otwarte.

Wykres nr 1- Wyniki uczniów – 2019



Wyniki uczniów – 2020

Średni wynik: 54%

Rozumienie tekstów pisanych: 61%

Funkcje językowe: 58%

Rozumienie ze słuchu: 53%

Tworzenie wypowiedzi pisemnej: 51%

Znajomość środków językowych: 43%

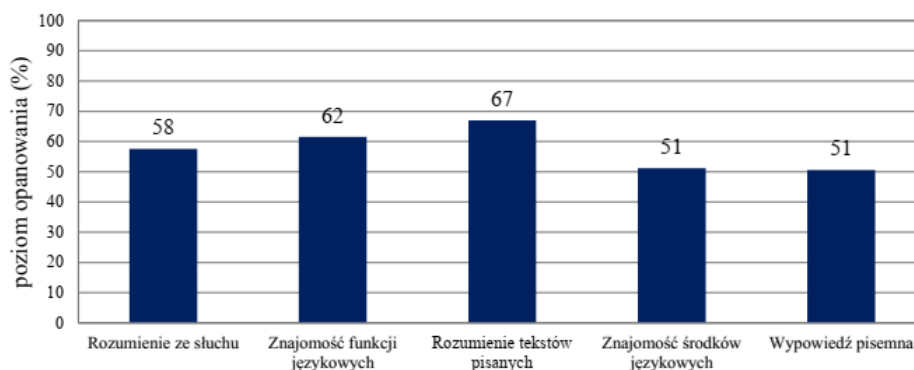
Wyniki uczniów a wielkość miejscowości

Tabela nr 1

	Liczba uczniów	Minimum (%)	Maksimum (%)	Mediana (%)	Modalna (%)	Średnia (%)	Odchylenie standardowe (%)
Wieś	8 278	2	100	43	22	49	28
Miasto do 20 tys. mieszkańców	2 726	3	100	50	17	53	29
Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	5 819	2	100	62	97	60	29
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	6 613	0	100	82	98	70	28

Wykres nr 2

Średnie wyniki uczniów w zakresie poszczególnych obszarów umiejętności



Średni wyniki za rozwiązywanie zadań otwartych: 45%

Średni wynik za rozwiązywanie zadań zamkniętych: 66%

Rozumienie ze słuchu

Rok 2019, zad. 3

Gaming Festival	
Where?	Sports Arena
When?	29 th – 31 st May
What's planned?	
• Quiz for groups with a maximum size of 3.1. _____ people.	
• Competition for individuals: make a drawing of your favourite 3.2. _____ and win a prize.	
• Meeting with an expert: find out what happens to your 3.3. _____ when you play.	
At www.game.london.com you can 3.4. _____ and find out more about the event.	

Poziom wykonania zadania (%): 27,52, 35, 62

Rok 2020, zad.3

JONATHAN'S PET SKUNK	
	
Jonathan wanted a 3.1. _____ for his birthday but he got a skunk.	
Jonathan takes it for a walk 3.2. _____ a day.	
Jonathan's skunk eats 3.3. _____ and _____.	
Jonathan's skunk can 3.4. _____.	

Znajomość funkcji językowych

Rok 2019, zad.6





Poziom wykonania zadania (%): 54, 39, 40

Średnia 44%

Zastosowane wymagania szczegółowe:

6.1 Uczeń instruuje;

6.2 Uczeń zgadza się z opiniami;

6.3 Uczeń stosuje zwroty i formy grzecznościowe

Zadanie polega na uzupełnieniu luki tak, aby wpisany fragment tworzył odpowiednią reakcję i pasował do otoczenia luki

Rok 2020, zad.6 – najtrudniejsze, średnia 26%

Grandma:	Hello Ben.
Ben:	Good morning Grandma. 6.1. (ask) _____ you to do something for me?
Grandma:	Sure. What is it?
Ben:	Well, we are organising a cake sale at our school.
Grandma:	Sounds great!
Ben:	I want to make a chocolate cake but I 6.2. (no) _____ _____ how to do it.
Grandma:	No problem, I'll make it for you.
Ben:	Oh, I 6.3. (like) _____ it myself. I just need you to show me how.
Grandma:	OK, come over at 5 o'clock, then.
Ben:	Thank you so much! See you in the afternoon!

Poziom wykonania zadania (%): 41, 16, 21

W zadaniu wystąpiły 3 różne funkcje językowe: wyrażanie prośby, przekazanie informacji, wyrażenie pragnienia.

Rozumienie tekstów pisanych

Rok 2019, zad. 10

Wiadomość

Od: Michał

Do: Ania

Temat: Gwiezdne Wojny

Aniu,

w Teatrze Dominion grają ciekawą sztukę opartą na *Gwiezdnym Wojnach*. Według recenzji prasowych jest ona bardzo **10.1.** _____. To nie jest nowa sztuka, była już wystawiana na całym świecie.

Występuje w niej kanadyjski aktor Charles Ross. On sam gra w niej wszystkie role i jest również jej **10.2.** _____.

Jeśli chcemy kupić bilety ze zniżką, musimy **10.3.** _____

_____ *Gwiezdnym Wojnom*.

Idziemy?

Michał

Poziom wykonania zadania (%): 56, 47, 74

Średnia: 59%

Rok 2020, zad. 10 – zadanie najłatwiejsze 78%



Plan the perfect day with us!

Check the schedule for the different attractions at our Marine Park.

	Price*	Times
Ocean Walker Take a walk on the bottom of the ocean. You will feel like a real diver. Watch fish and other sea life. It's 100% safe.	\$40	Mon to Sun: 9:00 a.m. – 4:00 p.m.
Fish Feeding Why don't you try feeding our fish while standing on a platform with a glass floor? It's so exciting to see fish right under your feet!	\$10	Mon to Sun: 11:00 a.m. – 2:00 p.m. Booking required
Shark Dive Have you ever been eye to eye with a shark? A special capsule will take you underwater to admire these animals!	\$55	Available only during the summer holidays.
Amazing Dolphins Would you like to watch our cheerful dolphins dance to the music? You can even suggest a song to be played. An unforgettable experience is guaranteed.	\$15	Mon to Sun: 12:15 p.m. – 3:15 p.m. Booking required
*Please note that all prices are per person.		

Na podstawie: www.ushakamarineworld.co.za

Uzupełnienie luk w języku polskim wymagało zrozumienia prostego tekstu na temat atrakcji dla gości oceanarium oraz przetworzenia uzyskanych informacji, aby uzupełnić w języku polskim e-mail.

Znajomość środków językowych

Rok 2019, zad. 13

13.1. She is a good student. She is (<i>interest / in / learn</i>) _____ _____ new things. 13.2. Bob, (<i>be / you / old</i>) _____ than your sister? 13.3. What (<i>she / look / for</i>) _____ now? Has she lost her phone again? 13.4. Oops, I have to go back home. I've taken a pair of my (<i>father / shoe</i>) _____ _____ by mistake. He will be angry.
--

Poziom wykonania zadania (%): 23, 38, 31, 24

Średnia 29%

Rok 2020, zad. 13

13.1. How much is petrol in Poland? COST How much _____ in Poland? 13.2. I've got a lot of T-shirts but the blue one is my favourite. THAN I like my blue T-shirt _____ my other T-shirts. 13.3. We will finish this project on Monday. BE This project _____ on Monday. 13.4. I have been a member of the Animal Club for three months. MONTHS I joined the Animal Club _____.

Wypowiedź pisemna

Rok 2019, zad. 14

Zadanie 14. (0–10)

Proponujesz grupie przyjaciół z Anglii wyjazd w polskie góry. W e-mailu do jednego z nich:

- napisz, dlaczego warto pojechać w polskie góry
- opisz osobę, która będzie się Wami opiekować podczas Waszego wyjazdu
- doradź, co powinni ze sobą zabrać, i uzasadnij dlaczego.

Napisz swoją wypowiedź w języku angielskim. Podpisz się jako XYZ.

Rozwiń swoją wypowiedź w każdym z trzech podpunktów, tak aby osoba nieznająca polecenia w języku polskim uzyskała wszystkie wskazane w nim informacje. Pamiętaj, że długość wypowiedzi powinna wynosić od 50 do 120 słów (nie licząc wyrazów podanych na początku wypowiedzi). Oceniane są: umiejętność pełnego przekazania informacji, spójność, bogactwo językowe oraz poprawność językowa.

CZYSTOPIŚ

Napisz e-mail

Wyślij Zapisz Załącznik Duży załącznik Obrazek Zrzut

Do: abc@abc.com

Temat: Hi!

Hi John,

How about going on a trip to the mountains somewhere in Poland?

.....

.....

.....

Poziom wykonania zadania (%):

- Treść: 48%
- Spójność i logika: 58%
- Zakres środków jęz.: 51%
- Poprawność: 48%

W zadaniu uczeń miał się wykazać umiejętnością opisywania ludzi i miejsc, umiejętnością opowiadania o czynnościach i doświadczeniach z teraźniejszości, umiejętnością opisywania upodobań, wyrażania i uzasadniania swoich opinii, przekazywania informacji i wyjaśniania oraz udzielania rady i instruowania.

Rok 2020, zad. 14

Zadanie 14. (0–10)

Twoja koleżanka z klasy przeprowadza się wkrótce za granicę. W e-mailu do kolegi z Anglii:

- napisz, co Twoja klasa dała tej koleżance w prezencie, i opisz ten przedmiot
- poinformuj, jak koleżanka zareagowała na Wasz prezent
- wyjaśnij, jak zamierzasz pomóc tej koleżance w przeprowadzce.

Napisz swoją wypowiedź w języku angielskim. Podpisz się jako XYZ.

Rozwiń swoją wypowiedź w każdym z trzech podpunktów, tak aby osoba nieznająca poleceń w języku polskim uzyskała wszystkie wskazane w nim informacje. Pamiętaj, że długość wypowiedzi powinna wynosić od 50 do 120 słów (nie licząc wyrazów podanych na początku wypowiedzi). Oceniane są: umiejętność pełnego przekazania informacji, spójność, bogactwo językowe oraz poprawność językowa.

Treść: człowiek, miejsce zamieszkania, życie prywatne

CZYSTOPIS

Napisz e-mail

Wyślij Zapisz Załącznik Duży załącznik Obrazek Zrzut

Do: john@abc.com

Temat: Hi!

Hi John,
My classmate, Anna, is moving abroad.

.....

.....

Wymaganie V

1. Opisuje przedmioty;
2. Opowiada o czynnościach i wydarzeniach z przeszłości;
4. Przedstawia intencje i plany na przyszłość;
6. Przedstawia opinie o innych osobach;
7. Wyraża uczucia i emocje;
8. Stosuje formalny i nieformalny styl wypowiedzi adekwatnie do sytuacji.

Niestety, duży odsetek zdających nie podejmuje próby formułowania wypowiedzi pisemnej. Dlaczego umiejętność pisania jest tak trudna dla zdających? Dlaczego warto uczyć tej umiejętności? Bez wątpienia jest to umiejętność nieodzowna w opanowaniu języka obcego. Pisanie, podobnie jak mówienie, integruje całą naszą wiedzę językową i umiejętności. Prezentujemy opanowanie gramatyki, słownictwa i struktur syntaktycznych. Wszystkie nasze błędy i niedoskonałości od razu są widoczne. Dlatego to właśnie sprawność pisanie wymaga najwięcej specjalistycznej, ukierunkowanej pracy.

Proponowane ćwiczenia

1. Precyzyjne jednozdaniowe formułowanie wypowiedzi do podpunktów polecenia:
 - a) Walory, korzyści wyjazdu w polskie góry:
 - There are beautiful rocks, trees and waterfalls.
 - There are a lot of green places. You have to see those amazing and incredible views.
 - You can buy souvenirs for your parents and friends.
 - We will practise climbing there.
 - Opis osoby opiekującej się podczas wyjazdu:
 - My uncle will take care of us. He is tall and funny.
 - We will go with a tour guide. He knows everything about the mountains and he will show us the best trails with the most beautiful views.
 - b) Rada co powinni zabrać w góry i uzasadnienie:
 - Take warm clothes because it can be cold in the mountains.
2. Wzbogacanie słownictwa, częste krótkie testy leksykalne (całe wyrażenia, kontekst, przykłady zdań);
3. Ćwiczenie na parafrazę;
4. Używanie języka obcego jako języka komunikacji podczas zajęć;
5. Stosowanie aktywizujących metod nauczania: praca w parach, w grupach;
6. Uświadamianie czytania poleceń, stosowania limitu słów, dokładnego czytania dialogów (kto z kim rozmawia, jaki jest temat);
7. Przykładowe poprawne modele wypowiedzi i modele z błędami.
8. Poprawa własnych błędów oraz przepisywanie/ulepszanie wybranych fragmentów tekstu;
9. Pisanie: e-mail, zaproszenie, pocztówka
 - a) Przydatne zwroty:
 - I am writing to invite you to.....
 - Would you come to the concert?
 - Give my love to Tom.
 - Hugs. Take care

Warto podczas ćwiczeń ze słuchania tekstów wykorzystywać jak najczęściej ćwiczenia na uzupełnianie luk, tłumaczenie fragmentów zdań, odpowiedzi na pytania. W trakcie lekcji poświęconych funkcjom językowym warto stosować ćwiczenia polegające na uzupełnianiu luk, dobieraniu, stosowaniu zwrotów z życia codziennego np. przepraszenie, życzenia, gratulacje (całe wyrażenia). Praca nad funkcjami językowymi i ćwiczenia powinny stać się stałym elementem każdej lekcji języka angielskiego, ponieważ tylko regularna praca nad tym obszarem języka może pomóc uczniom opanować mnogość sposobów wyrażania różnych komunikatów.

Przykłady:

Przepraszam, że nie zadzwoniłem	<i>I am sorry I didn't call you</i>
Jest mi bardzo przykro z powodu bałaganu	<i>I am very sorry about the mess</i>

Brawo!	<i>Well done!</i>
Wszystkiego najlepszego dla ciebie i twojej rodziny	<i>All the best to you and your family</i>
Życzę szczęścia	<i>I wish you luck</i>
Przepraszam, nie usłyszałem jak masz na imię	<i>Sorry, I didn't catch your name</i>

Ćwicząc środki językowe, tłumaczymy fragmenty zdań, uzupełniamy luki, układamy we właściwej kolejności rozsypanki wyrazów.

Przykłady:

My dad właśnie umył the car.

Z kim rozmawiałeś last night?

usually/you/hang out with/do/who?

Obszary do wzmocnienia

- Reagowanie na wypowiedzi – krótkie dialogi (prośba o radę, gratulacje, podziękowania, przeprosiny, prośba o pomoc, zapytanie od drogę, zapraszanie, ostrzeganie, wyrażanie emocji)
- Rozwijanie świadomości językowej – specyfika danego języka; utarte zwroty, np. grzecznościowe, unikanie dosłownych tłumaczeń, tzw. kalek językowych

Przyczyny niskich wyników zadań otwartych

- Problemy ze sformułowaniem odpowiedzi w języku angielskim z powodu ograniczonego zasobu środków leksykalno-gramatycznych;
- Zdający nie rozumieją przedstawionych sytuacji komunikacyjnych;
- Odpowiedzi zdających zawierają poważne błędy;
- Zdający przekraczali limit słów, nie uwzględniali wyrazu podanego w swej odpowiedzi.

W odniesieniu do znajomości funkcji językowych należy zwrócić szczególną uwagę na budowanie szerokiego zasobu środków wyrażających konkretne komunikaty, a także używanie ich w sposób poprawny językowo.

Jeśli chodzi o tworzenie wypowiedzi pisemnej, należy skupić się nie tylko na poprawnym użyciu języka, lecz także na poszerzaniu zakresu środków językowych, które używane są podczas pisania.

Bibliografia:

1. https://www.oke.gda.pl/plikiOKE/Opracowania_wynikow/2019/20190826_Sprawozdanie_EO-Jezyki_obce%20POM.pdf
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku, sprawozdanie za rok 2019 z języków obcych- egzamin ósmoklasisty – województwo pomorskie
2. https://www.oke.gda.pl/plikiOKE/Opracowania_wynikow/2020/2020_07_31_E8_Informacja_ws_t_pom.pdf
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku, wstępna informacja o wynikach – egzamin ósmoklasisty – województwo pomorskie

Zarządzanie szkołą/placówką oświatową w czasach VUCA

Lucyna Lewandowska

Doradca metodyczny w zakresie psychologii, GODN

Wstęp

Kiedy w ramach swojej działalności w Gdyńskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli, otrzymałam propozycję napisania artykułu na temat funkcjonowania nauczycieli w czasach pandemii, do Gdyńskiego Kwartalnika Oświatowego; pomyślałam, że jest pewna szczególna grupa nauczycieli, których zdanie na ten temat jest warte bliższego poznania i zgłębienia. To grupa dyrektorów szkół i placówek oświatowych.

To od nich wszystko się zaczyna. To oni są bezpośrednimi organizatorami coraz to nowej rzeczywistości edukacyjnej. Przekładają zapisy aktów prawnych na zasady funkcjonowania szkół i placówek oświatowych, kreują ich codzienność, przekształcają nieustanną zmianę w stabilność.

Moim celem jest opisanie co im w tym pomaga, co przeszkadza, z jakich zasobów wewnętrznych i zewnętrznych korzystają, czego im brakuje, czego się uczą i dowiadują o sobie, o ludziach z którymi współpracują, w tym szczególnym czasie?

W życiu nie ma przypadków. Sama jestem dyrektorem placówki oświatowej.

Zarządzanie w czasach VUCA

Każdy dyrektor szkoły, przedszkola, poradni psychologiczno-pedagogicznej, czy innej placówki oświatowej (wybaczcie nie wymienię tu wszystkich ich typów) wie, że planowanie nadchodzącego roku szkolnego, rozpoczyna się już w marcu/kwietniu roku szkolnego, który dobiega końca.

Edukacja jest procesem opierającym się na planowaniu a planowanie jest istotnym elementem zarządzania.

Zarządzanie zaś to zestaw działań (obejmujący planowanie i podejmowanie decyzji, organizowanie, przewodzenie, tj. kierowanie ludźmi, i kontrolowanie), skierowanych na zasoby organizacji (ludzkie, finansowe, rzeczowe i informacyjne) i wykonywanych z zamiarem osiągnięcia celów organizacji w sposób sprawny i skuteczny. (Griffin R. W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 6).

Czy planowanie jest w opozycji do zmienności?

Oczywiście, że nie. Każdy arkusz organizacyjny szkoły/placówki, jej plan finansowy, tygodniowy rozkład godzin pracy nauczycieli, plan lekcji uczniów, terminarz posiedzeń

radę pedagogiczną, spotkania z rodzicami, plan nadzoru pedagogicznego dyrektora szkoły/ placówki, plany rozwoju zawodowego nauczycieli, itp. można a często po prostu trzeba, zmieniać, aneksować, dostosowywać do rzeczywistości.

Czym więc różni się zarządzanie szkołą/placówką oświatową w czasie sprzed i w czasie trwania pandemii?

Stawiam tu hipotezę, opartą na obserwacji i doświadczeniu: zarządzanie to, różni się koniecznością uwzględnienia nowych proporcji pomiędzy tym co stałe, a tym co zmienne.

I nawet te proporcje nie są stałe. Nie podam więc czytelnego podziału: było 80% stałości w relacji do 20% zmienności; jest: 20% stałości w relacji do 80% zmienności.

Nie o to w tym chodzi.

Chodzi o to, że żyjemy w czasach **VUCA** i wszyscy przechodzimy intensywny kurs zarządzania sobą i światem zewnętrznym w rzeczywistości, w której dominuje:

- **Volality** – zmienność
- **Uncertainty** – niepewność
- **Complexity** – złożoność
- **Ambiguity** – niejednoznaczność

VUCA edukacja

VUCA to termin pochodzący z teorii przywództwa Warrena Bennis i Burtana Nanasa. Po raz pierwszy zastosowany w 1987 roku. Wywodzi się z uczelni wojskowej (United States Army War College). Powstał, by opisać niestabilny, niepewny, złożony i niejednoznaczny świat. Miał pomóc żołnierzom przetrwać na frontach świata, by lepiej chronić państwa i efektywniej planować ich rozwój.

Pomyślicie: co ma armia, w dodatku amerykańska i wojna, nie wiadomo na jakim froncie, do edukacji w Polsce w czasie pandemii?

A gdybyśmy armię zastąpili: uczniami, nauczycielami, rodzicami, frontem byłyby: edukacja, wychowanie i opieka a wojną: pandemia?

Nie chodzi tu o martyrologię, chodzi o to, że mimo iż przeżywamy coś po raz pierwszy, a tak jest w przypadku pandemii, to warto jest szukać odniesień, nazw, modeli, nawet czysto teoretycznych, czy też pozornie nie związanych z naszym światem, które pomogą nam zrozumieć co się dzieje i co możemy zrobić?

Co się dzieje?

Przeanalizujmy więc czym się przejawia: **Volality** – zmienność, edukacji w czasach pandemii?

Data graniczną, do której należy się odnieść w naszych rozważaniach, jest 12 marca 2020 roku. To wtedy funkcjonowanie jednostek systemu oświaty w naszym kraju, po raz pierwszy w czasie trwania pandemii, zostało czasowo ograniczone w celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa SARS-CoV-2.

Do tego czasu organizacja pracy szkoły/placówki oświatowej, przechodziła kilka mniejszych lub większych zmian w ciągu roku szkolnego. A to nauczyciel lub dwóch się rozchorowało; a to na pewien czas, wyłączono z użytkowania jakieś pomieszczenie szkolne; a to zespoły szkół składające się z sześcioletniej szkoły podstawowej i trzyletniego gimnazjum, przeobrażały się w ośmioletnie szkoły podstawowe.

Po 12 marca 2020 roku, trudno znaleźć tydzień, (ba... niekiedy nawet dwa dni) bez różnego rodzaju niezbędnych transformacji organizacyjnych, personalnych, lokalowych i innych. Zdecydowanie mamy zmienny czas edukacji.

Weźmy na warsztat: **Uncertainty** – niepewność. Jak planować realizację podstawy programowej, myśleć o osiąganiu celów edukacyjnych, wychowawczych, budować relacje w zespole nauczycielskim czy w zespołach klasowych, w czasie, kiedy mniej więcej (bardziej mniej niż więcej) wiemy, jak będzie wyglądała nasza praca w ciągu najbliższego tygodnia, dwóch?

Pójdźmy dalej: **Complexity** – złożoność. O jakiej złożoności mówimy? O złożoności procesu edukacji, w którym w bardzo krótkim czasie musimy podjąć decyzję o tym w jaki sposób, za pośrednictwem jakich środków przekazu, na jakich zasadach, zorganizować nowy sposób pracy nauczyciela, nauki ucznia, współpracy z jego rodzicami? Jak przygotować do tego uczestników procesu edukacji? Skąd sami mamy wziąć wiedzę niezbędną do podjęcia wszystkich tych decyzji?

No i wreszcie: **Ambiguity** – niejednoznaczność. W edukacji, ta cecha VUCA, najwyraźniej uwidoczniła się w procesie oceniania. Niejednoznaczność oceniania w czasach VUCA, polega na istotnym ograniczeniu przekonania, że oceniamy konkretnego ucznia, jego indywidualną wiedzę i umiejętności, że stosujemy kryteria oceniania, adekwatne do złożoności obecnie funkcjonującego systemu organizacji edukacji (np.: problem nierównego dostępu uczniów i nauczycieli z różnych środowisk, do cyfrowych zasobów technicznych i sprzętowych).

Co możemy zrobić?

Postanowiłam zapytać o to moje koleżanki i kolegów, dyrektorki i dyrektorów, gdyńskich szkół i placówek oświatowych.

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim, którzy poświęcili czas i energię na wypełnienie ankiety, którą do nich wysłałam. Ankieta była krótka, zaledwie metryczka i cztery pytania, ale wszystkie otwarte... no i co tu dużo mówić: jeszcze jedna ankieta, jeszcze jeden mail, na który trzeba odpowiedzieć.

Kochani, bardzo dziękuję za to, że zechcieliście podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Ankieta była anonimowa. Metryczka miała dostarczyć informację o typie szkoły/ placówki oświatowej, którą zarządza dyrektor. Badanie przeprowadziłam w drugiej połowie kwietnia 2021 roku.

Lista mailingowa zawierała 34 adresy. Otrzymałam 15 wypełnionych ankiet:

- 7 od dyrektorów szkół podstawowych;

- 5 od dyrektorów przedszkoli;
- 2 od dyrektorów szkół ponadpodstawowych ogólnokształcących;
- 1 od dyrektora zespołu szkolno-przedszkolnego.

Pytania zawarte w ankiecie:

1. Co przeszkadzało/przeszkadza mi w wypełnianiu obowiązków dyrektora w czasie pandemii?
2. Co pomagało/pomaga mi (zasoby wewnętrzne i zewnętrzne) w wypełnianiu obowiązków dyrektora w czasie pandemii?
3. Jakie, Twoim zadaniem, umiejętności nabyłeś lub rozwinąłeś, realizując zadania dyrektora szkoły/placówki oświatowej w czasie pandemii?
4. Jakie, Twoim zdaniem, umiejętności nabyli lub rozwinęli nauczyciele, w czasie pandemii?

Wszystkie ankiety zawierały odpowiedzi na wszystkie zawarte w nich pytania. Niektóre z odpowiedzi powtarzają się w kilku ankietach.

Odpowiedzi na pytanie numer 1: Co przeszkadzało/przeszkadza mi w wypełnianiu obowiązków dyrektora w czasie pandemii?

- Konieczność dostosowywania organizacji pracy szkoły/placówki, w krótkim czasie, do często zmieniających się zasad i warunków;
- brak buforu czasowego pomiędzy publikacją aktów prawnych, a przygotowaniem się do ich wprowadzenia;
- chaos na poziomie legislacyjnym i organizacyjnym instytucji zewnętrznych;
- niepewność i mnóstwo pytań, na które nie ma gotowych odpowiedzi;
- organizacja zastępstw, gdy brakuje 10 lub więcej nauczycieli;
- zapewnienie pracownikom, uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy;
- brak dostępu uczniów do Internetu lub brak sprzętu, pozwalającego na uczestniczenie w edukacji zdalnej;
- częste podejmowanie decyzji pod presją czasu, bez niezbędnej wiedzy, w bardzo obciążających psychicznie warunkach;
- konieczność zachowania ciągłej gotowości, by (jeśli zajdzie taka potrzeba) sprostać nowym wymaganiom czy dostosować pracę placówki do zmieniających przepisów;
- rzadki, bezpośredni kontakt z nauczycielami przedmiotów w klasach 4-8;
- poczucie umyślnego dystansowania się niektórych osób, ze względu na strach przed zakażeniem;
- brak codziennych rozmów z uczniami, nawet z tymi sprawiającymi trudności wychowawcze;
- świadomość niepowetowanego uszczerbku w edukacji uczniów, utraty umiejętności budowania właściwych relacji rówieśniczych oraz ograniczenie możliwości systematycznych oddziaływań wychowawczych;

- konieczność szybkiego przeszkolenia kadry pedagogicznej w zakresie technologii informacyjnych;
- niemożność udzielenia rodzicom wyczerpujących odpowiedzi, w temacie terminu oraz przebiegu procesu powrotu dzieci do szkoły;
- zbyt dużo biurokracji;
- chaos, brak możliwości planowania przyszłości, brak kontaktów;
- poszukiwanie balansu w kontaktach z pracownikami lekko lub przesadnie ustosunkowanych do pandemii;
- lekceważący stosunek niektórych rodziców do reżimu sanitarnego;
- niezadowolenie rodziców z powodu konieczności zamknięcia placówki, w związku z objęciem pracowników kwarantanną lub izolacją.

Odpowiedzi na pytanie numer 2: Co pomagało/pomaga mi (zasoby wewnętrzne i zewnętrzne) w wypełnianiu obowiązków dyrektora w czasie pandemii?

- Atmosfera współpracy i gotowości do zespołowego rozwiązywania problemów;
- możliwość korzystania ze specjalistycznej wiedzy nauczycieli (lider Microsoft);
- dobrze funkcjonujące kanały informacyjne między nauczycielami a rodzicami;
- współpraca w zakresie poszerzania bazy komputerowej z partnerami zewnętrznymi szkoły oraz z organem prowadzącym;
- dobrze współpracujące, elastyczne w działaniach, poszukujące wiedzy, otwarte na nowe doświadczenia grono pedagogiczne;
- współpraca z instytucjami zewnętrznymi, na przykład z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, w zakresie szkolenia (zdalnego) pracowników szkoły oraz
- wzmacniania odporności kondycji emocjonalnej uczniów;
- dyrektor musi liczyć na siebie;
- odpowiednie podejście do wykonywania funkcji dyrektora: umiejętności organizacji oraz szybkiej reorganizacji, empatia, zdolność skutecznego radzenia sobie z obciążeniami w pracy oraz z obniżaniem poziomu stresu;
- odporność psychiczna;
- współpraca z koleżankami i kolegami dyrektorkami i dyrektorami – wymiana doświadczeń, rozmowy, konsultacje;
- współpraca dyrektora z nauczycielami i rodzicami, współpraca grona pedagogicznego z rodzicami.

Odpowiedzi na pytanie numer 3: Jakie, Twoim zadaniem, umiejętności nabyłeś lub rozwinąłeś, realizując zadania dyrektora szkoły/placówki oświatowej w czasie pandemii?

- Umiejętności zdalnej organizacji pracy (obsługa urządzeń, programów itd.);
- zdolności organizowania procesu nauczania przebiegającego równocześnie w różnych formach: zdalnie, stacjonarnie, hybrydowo;
- umiejętności związane ze zdalnym zarządzaniem zespołem;
- kompetencje w zakresie współpracy z rodzicami;

- konstruktywne i szybkie reagowanie na zmiany (elastyczność w podejmowaniu decyzji);
- udzielanie wsparcia i motywowanie pracowników w trudnej sytuacji;
- sprawne posługiwanie się narzędziami online;
- umiejętności techniczne i merytoryczne w zakresie wykorzystywania możliwości cyfrowych w procesie organizowania pracy własnej i pracy szkoły;
- poznawanie nowych struktur/instytucji przydatnych w procesie organizowania pracy szkoły/placówki oświatowej w czasach pandemii.

Odpowiedzi na pytanie numer 4: Jakie, Twoim zdaniem, umiejętności nabyli lub rozwinięli nauczyciele, w czasie pandemii?

- Korzystanie z technologii cyfrowych;
- umiejętności zdalnej pracy indywidualnej i zespołowej;
- dostosowanie warsztatu pracy do zmieniającej się sytuacji;
- umiejętności informatyczne;
- przygotowanie metodyczne w zakresie przeniesienia zajęć tradycyjnych do świata cyfrowego, rozumiane jako, umiejętność doboru odpowiednich narzędzi, metod i treści dostępnych w postaci cyfrowej do realizowania określonych celów edukacyjnych;
- odkrycie nowych możliwości, narzędzi, zasobów edukacyjnych do wykorzystania nie tylko w czasach pandemii;
- zwiększenie kompetencji w zakresie uczenia się od innych i dzielenia się wiedzą i umiejętnościami;
- stosowanie metod aktywizujących dostępnych online: podział na pokoje, ruletka, krzyżówki, łączenie w pary, anagramy i inne;
- tworzenie narzędzi ewaluacyjnych, z wykorzystaniem różnych, dostępnych aplikacji np.: Mentimeter;
- bycia uwrażliwionym/skupionym/skoncentrowanym na sytuacji społeczno-emocjonalnej ucznia w warunkach utrudnionego kontaktu (np.: brak obrazu, kwarantanna ucznia) i podejmowania działań adekwatnych do potrzeb ucznia i/lub jego rodziny z uwzględnieniem warunków wykreowanych przez pandemię.

Jak osiągnąć sukces w zarządzaniu szkołą/placówką oświatową, w czasach VUCA?

Wiecie już, że odpowiedzi na nurtujące nas pytania można znaleźć w koncepcjach z pozoru odległych od edukacyjnej rzeczywistości, np.: w tych...militarnych.

Proponuję sięgnąć nieco bliżej: futurologia, może być?

Bob Johansen, uznany futurolog, autor książki: „Leaders Make the Future”, wskazuje że VUCA, to nie jest ospa, nie minie.

A nasz sukces zależy od tego, czy się z tym oswoimy i nauczymy się nawigować w nowym świecie.

Liderzy muszą nie tylko odnajdować się w rzeczywistości VUCA, ale także uczyć się utrzymywać pozytywne nastawienie pośród chaosu, wykorzystując VUCA jako możliwość plastycznego kształtowania przyszłości.

Zdaniem Johansena liderom przyszłości potrzeba nowego spojrzenia na świat VUCA:

- **Volatility:** tam, gdzie jest zmienność, tworzy się przestrzeń do stworzenia wizji – **VISION**.
- **Uncertainty** – niepewność, wymaga dobrej i szybkiej komunikacji, która zapewni zrozumienie – **UNDERSTANDING**.
- **Complexity:** lider w czasach VUCA potrzebuje przekuć to, co złożone i skomplikowane, na jasność – **CLARITY**.
- **Ambiguity** – niejednoznaczność, to idealne warunki do tego, by liderzy trenowali zwinność – **AGILE**. Metodologie zwinne zapewniają bowiem pakiet zasad i narzędzi pomagających zarządzać chaosem.

Przyjrzyjmy się raz jeszcze odpowiedziom zawartym w ankietach, pod kątem:

- tworzenia wizji,
- budowania dobrej i szybkiej komunikacji, której celem jest zrozumienie,
- upraszczania złożoności, tak aby nastąpiła jasność,
- wykazywania się zwinnością.

Tworzenie wizji – VISION:

- odkrycie nowych możliwości, narzędzi, zasobów edukacyjnych do wykorzystania nie tylko w czasach pandemii;
- bycie uwrażliwionym/skupionym/skoncentrowanym na sytuacji społeczno-emocjonalnej ucznia w warunkach utrudnionego kontaktu i podejmowania działań adekwatnych do potrzeb ucznia i/lub jego rodziny z uwzględnieniem warunków wykreowanych przez rzeczywistość;
- zapewnienie pracownikom, uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy;
- niepewność i mnóstwo pytań, na które nie ma gotowych odpowiedzi;
- tworzenie narzędzi ewaluacyjnych, z wykorzystaniem różnych, dostępnych aplikacji np.: Mentimeter;
- przygotowanie metodyczne w zakresie przeniesienia zajęć tradycyjnych do świata cyfrowego, rozumiane jako, umiejętność doboru odpowiednich narzędzi, metod i treści dostępnych w postaci cyfrowej do realizowania określonych celów edukacyjnych.

Budowanie dobrej i szybkiej komunikacji, której celem jest zrozumienie – **UNDERSTANDING**

- dobrze funkcjonujące kanały informacyjne między nauczycielami a rodzicami;

- umiejętności związane ze zdalnym zarządzaniem zespołem;
- kompetencje w zakresie współpracy z rodzicami;
- atmosfera współpracy i gotowości do zespołowego rozwiązywania problemów;
- możliwość korzystania ze specjalistycznej wiedzy nauczycieli (lider Microsoft);
- współpraca z koleżankami i kolegami dyrektorkami i dyrektorami – wymiana doświadczeń, rozmowy, konsultacje;
- współpraca- dyrektora z nauczycielami i rodzicami, współpraca grona pedagogicznego z rodzicami.

Upraszczanie złożoności, tak aby nastąpiła jasność – **CLARITY**

- współpraca w zakresie poszerzania bazy komputerowej z partnerami zewnętrznymi szkoły oraz z organem prowadzącym;
- współpraca z instytucjami zewnętrznymi, na przykład z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, w zakresie szkolenia (zdalnego) pracowników szkoły oraz
- wzmacniania odporności i kondycji emocjonalnej uczniów;
- umiejętności zdalnej organizacji pracy (obsługa urządzeń, programów itd.);
- udzielanie wsparcia i motywowanie pracowników w trudnej sytuacji;
- sprawne posługiwanie się narzędziami online;
- zwiększenie kompetencji w zakresie uczenia się od innych i dzielenia się wiedzą i umiejętnościami.

Wykazywanie się zwinnością – **AGILE**

- dostosowanie warsztatu pracy do zmieniającej się sytuacji;
- zdolności organizowania procesu nauczania przebiegającego równocześnie w różnych formach: zdalnie, stacjonarnie, hybrydowo;
- konstruktywne i szybkie reagowanie na zmiany (elastyczność w podejmowaniu decyzji);
- konieczność zachowania ciągłej gotowości, by (jeśli zajdzie taka potrzeba) sprostać nowym wymaganiom czy dostosować pracę placówki do zmieniających przepisów;
- konieczność dostosowywania organizacji pracy szkoły/placówki, w krótkim czasie, do często zmieniających się zasad i warunków;
- poszukiwanie balansu w kontaktach z pracownikami lekko lub przesadnie ustosunkowanych do pandemii,
- dobrze współpracujące, elastyczne w działaniach, poszukujące wiedzy, otwarte na nowe doświadczenia grono pedagogiczne;
- odpowiednie podejście do wykonywania funkcji dyrektora: umiejętności organizacji oraz szybkiej reorganizacji, empatia, zdolność skutecznego radzenia sobie z obciążeniami w pracy oraz z obniżaniem poziomu stresu;

- zdolności organizowania procesu nauczania przebiegającego równocześnie w różnych formach: zdalnie, stacjonarnie, hybrydowo;
- organizacja zastępstw, gdy brakuje 10 lub więcej nauczycieli.

Dziękuję Panu Mariuszowi Rozmusowi, konsultantowi Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, za inspirację, mojemu zespołowi: pracownikom Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Gdyni, za towarzyszenie mi w podróży po świecie VUCA.

Wszystkim obywatelom świata edukacji: uczniom, ich rodzicom, nauczycielom, dyrektorom szkół i placówek oświatowych, życzę abyśmy po tym świecie poruszali się bezpiecznie, efektywnie i z odpowiednią zwinnością.

Doradztwo zawodowe w szkole

Monika Piekarz

Doradca metodyczny w zakresie doradztwa zawodowego, GODN

Myśląc o doradztwie zawodowym w aspekcie historycznym, nasuwają się ciekawe refleksje dotyczące osobliwego funkcjonowania tej dziedziny w różnych kulturach i na różnych etapach historii. W niektórych determinantem wykonywanej pracy było środowisko, w którym wychowywał się zainteresowany, niekiedy specyfika miejsca, a czasem po prostu kontynuowanie rodzinnej tradycji (co zresztą zdarza się i dzisiaj).

Ciekawe, że stosunkowo najrzadziej czynnikiem determinującym przyszłość zawodową człowieka były jego indywidualne predyspozycje. Współcześnie wszystkie te czynniki nadal wpływają na wybór drogi zawodowej, jednak zupełnie inaczej kształtuje się ich hierarchia – dziś staramy się w pierwszej kolejności brać pod uwagę indywidualne predyspozycje człowieka, jego umiejętności, a także indywidualną potrzebę i chęć samorealizacji w konkretnej, wybranej dziedzinie, satysfakcję i poczucie zadowolenia, a także wiedzę o sobie oraz umiejętność radzenia sobie na rynku pracy. Użyteczność społeczna i gospodarcza danego zawodu i jego znaczenie dla danej społeczności stanowi nadal jeden z elementów doradztwa zawodowego, nie jest jednak czynnikiem determinującym wybór ścieżki zawodowej.

Zestawienie powyższych elementów we właściwych proporcjach jest istotne również dla rozwoju silnego, dobrze działającego państwa. Nic więc dziwnego, że zagadnienia związane z doradztwem zawodowym są przedmiotem zainteresowania rządów. W Polsce temat ten dostrzegany był już od wielu lat, jednak ze względu na naszą zawiłą historię, momenty załamywania się państwowości, zyskiwał lub tracił na znaczeniu. Na szczęście zazwyczaj po okresach burzliwych i trudnych, w momentach względnego spokoju temat ten był podnoszony i jego znaczenie wzrastało.

Obecnie jesteśmy w takim momencie naszej historii, w którym doradztwo zawodowe ponownie umacnia się i zyskuje coraz większe znaczenie. Politycy dostrzegają fakt, że zmieniające się realia gospodarcze, bardzo szybki rozwój technologii, w końcu zmiany demograficzne i społeczne wymagają wsparcia doradztwem zawodowym już na wczesnym etapie szkolnym. Planowanie działań z zakresu doradztwa rozpoczęto wprowadzając do programu nauczania przedsiębiorczość jako przedmiot obowiązkowy (na poziomie szkół ponadpodstawowych) oraz zwiększając nacisk na elementy informacyjne z tego zakresu w pracy pedagogów i psychologów szkolnych. Reforma oświaty i likwidacja gimnazjów, wprowadziła doradztwo zawodowe jako przedmiot będący częścią podstawy programowej na poziomie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz stworzyła stanowisko doradcy metodycznego w ośrodkach doskonalenia nauczycieli.

Emocje towarzyszące temu wydarzeniu były silne szczególnie wśród doradców zawodowych, którzy wykazali dużo entuzjazmu. Oczywiście wszyscy, którzy wiedzą cokolwiek o doradztwie doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że doradztwo zawodowe w szkole było zawsze i w zasadzie na każdym poziomie edukacyjnym. Działania w zakresie doradztwa zawodowego w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego obejmowały preorientację zawodową, która zapoznawała dzieci z wybranymi zawodami oraz miała za zadanie pobudzać i rozwijać zainteresowania i uzdolnienia. W klasach I-VI szkół podstawowych rozwijała orientację zawodową poprzez zapoznavanie uczniów z wybranymi zawodami, kształtowanie pozytywnych postaw wobec pracy i edukacji oraz pobudzanie, rozpoznawanie i rozwijanie ich zainteresowań i uzdolnień, w gimnazjach zaś pobudzać miała proces przygotowania ich do świadomego i samodzielnego wyboru kolejnego etapu kształcenia i zawodu, z uwzględnieniem ich zainteresowań, uzdolnień i predyspozycji zawodowych oraz informacji na temat systemu edukacji i rynku pracy. Założenia te były wpisane (i nadal są) w podstawę programową wielu przedmiotów.

Każdy uczeń który uznał, że potrzebuje wsparcia doradcy zawodowego mógł z niego skorzystać w poradniach psychologiczno-pedagogicznych w formie indywidualnych spotkań doradczych. Szkoły, współpracując z poradniami, zapraszały pracujących w nich doradców zawodowych na warsztaty doradcze. Nigdy jednak doradztwo zawodowe nie stanowiło osobnego przedmiotu!

Oczekiwania doradców zawodowych były spore chociaż wszyscy zdawali sobie sprawę z faktu, że wprowadzanie nowego przedmiotu nie jest zadaniem łatwym a raczej wymagającym dużego wysiłku z wielu stron. Pomijając kwestie zaplanowania, zaprojektowania i dokumentowania zajęć, ogromną trudność sprawiły kwestie organizacyjne. Przedmiot ten wchodził do podstawy programowej wraz z reformą szkolnictwa – wygaszaniem gimnazjów oraz tworzeniem ośmioklasowych szkół podstawowych. Był to ogrom pracy. Dodatkowo przedmiot ten zaplanowany został na 10 godzin w klasie siódmej i 10 w klasie ósmej – trudno więc było wpisać go w tygodniowe plany zajęć. Większość szkół uznała, że zrobi to już po rozpoczęciu roku szkolnego. Trudno się dziwić – coś to jest 10 godzin na dwa semestry nauki – „gdzieś się na pewno uda”.

Kolejny problem był natury kadrowej – dyrektorzy zaczęli poszukiwać nauczycieli, posiadających uprawnienia doradców zawodowych, co nie było zadaniem prostym. Na szczęście ustawodawca przewidział ten kłopot i początkowo realizację zajęć z tego przedmiotu dyrektorzy mogli powierzać osobom bez uprawnień. Dyrektorom zależało jednak na tym, by przedmiot ten nauczany był przez osoby do tego przygotowane. Zdarzało się więc, że powierzano tę rolę nauczycielom, którzy kiedyś (nawet wiele lat temu) zdobyli takie uprawnienia. Było to dla nich powodem dużego stresu, przypomnienia sobie wielu treści i przyswojenia nowych.

Na szczęście od lat doradcy zawodowi wspierają się poprzez sieciowanie. Jednym z przykładów takiej sieci jest Gdyńska Sieć Doradców Zawodowych tworzona przez Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne w Gdyni. Jej głównym celem jest integrowanie śro-

dowiska szkolnych doradców zawodowych, i innych instytucji oraz organizacji zajmujących się tym zagadnieniem. Dzięki sieci doradcy mogą dzielić się wiedzą i doświadczeniem (wymiana dobrych praktyk) w obszarze doradztwa edukacyjno-zawodowego, doskonalić swój warsztat pracy poprzez poznawanie nowych narzędzi i metod pracy, wzajemnie inspirować się i szukać nowych rozwiązań w obszarze doradztwa edukacyjno-zawodowego, na bieżąco aktualizować informacje o: zmieniających się przepisach prawnych w obszarze doradztwa edukacyjno-zawodowego, ofercie szkoleń dla doradców zawodowych, ofercie szkół ponadpodstawowych i wyższych, a także zmianach na rynku pracy. W ciągu ostatnich lat z Gdynską Siecią Doradców Zawodowych współpracowało i nadal współpracuje wielu szkolnych nauczycieli doradztwa zawodowego. Z realizowanych na bieżąco ewaluacji wynika, że jest to ceniona forma wsparcia.

Wróćmy zatem do szkoły – 10 godzin zajęć grupowych. w klasie siódmej, 10 godzin w klasie ósmej i kolejne 10 w cyklu szkoły ponadpodstawowej. 10 godzin wydaje się, że to dużo – jednak zdecydowana większość doradców powie że za mało. Szczególnie, że wszystkie te godziny przeznaczone są na spotkania grupowe. Spotkania, które bardzo trudno wcisnąć do przepełnionego grafiku klas siódmych i ósmych. Uczniowie ci mają z reguły siedem lub osiem lekcji dziennie plus dodatkowe zajęcia przygotowujące ich do egzaminów. Doradztwo jest więc upychane w okienka, zastępstwa lub na późne godziny popołudniowe – w końcu to tylko 10 godzin. Prowadzenie ósmej lub dziewiątej godziny zajęć ze zmęczonymi uczniami nie należy do łatwych zdań, szczególnie, gdy przedmiot nie opiera się, bo i nie może, na metodzie wykładowej a raczej warsztatowej.

Doradztwo zawodowe jest bowiem procesem nabywania wiedzy przede wszystkim o sobie samym – swoich mocnych i słabych stronach, swoich możliwościach, predyspozycjach, zasobach; dzięki któremu możliwe jest poznanie siebie w aspekcie optymalnej pracy, tak aby móc podjąć najlepsze decyzje dotyczące dalszej drogi zawodowej – nie da się go w pełni zaplanować ani wykreować. To uczeń musi wykonać tę pracę i żaden, nawet najlepiej przygotowany doradca zawodowy, nie jest w stanie dokonać tego za niego. Pytając doradców zawodowych co jest najważniejsze w doradztwie zawodowym większość z nich odpowie, że jest to refleksja. Taka, która sprawi, że proces nabywania wiedzy o sobie rozpocznie się i będzie kontynuowany. Taka, która pozwoli również na to, by młody, zaledwie trzynasto-czternastoletni człowiek zechciał podjąć trud pracy nad sobą samym, co więcej – widział tej pracy sens i cel. A celem, długoterminowym, nie jest wybranie jedynie szkoły ponadpodstawowej a umiejętność dostrzeżenia tego co dalej. Jak pokierować procesem własnego rozwoju, jakich dokonywać wyborów edukacyjnych i zawodowych by osiągnąć spełnienie swoich aspiracji, wykorzystać swój potencjał i możliwości do realizacji postawionych wcześniej celów.

Nie wszyscy w klasie siódmej są gotowi do podejmowania takiego wysiłku na zajęciach grupowych, a godzin na doradztwo zawodowe indywidualne w szkole nie ma. Oczywiście można skorzystać z wielu możliwości poza szkolnych (poradnie psychologiczno-pedagogiczne, urzędy pracy, projekty doradcze w wielu gminach) jednak system

ten nie jest spójny; przekazywane treści mogą się powielać i nie spełniać oczekiwań młodych ludzi.

Warto więc rozważyć zrównoważenie systemu na poziomie szkolnym. Marzeniem doradców zawodowych jest to, by każdy uczeń, czy w małej miejscowości czy w dużym mieście miał dostęp do pełnej oferty doradczej i miał możliwość skorzystania z niej w zakresie, jaki jest mu potrzebny. By mógł uczestniczyć w zajęciach grupowych w szkole i bez problemu skorzystać z tylu spotkań indywidualnych, ile będzie mu potrzebnych. By każdy otrzymując spersonalizowane treści wychodził z wiedzą dotyczącą własnych zasobów i możliwości, ale również z wiedzą o możliwościach dalszego kształcenia, aktualną wiedzą o rynku pracy i zawodach.

Doradztwo zawodowe jako przedmiot wkroczyło do szkół w 2017 roku wraz z doradcami zawodowymi – jako nauczycielami przedmiotu. Od tego czasu osadzało się jako przedmiot szkolny, napotykało różne trudności które zarówno dyrektorzy jak i doradcy zawodowi wspólnie starali się przezwyciężyć. Wartością byłoby umieć z tych doświadczeń budować coraz wyższą jakość by jeszcze lepiej i efektywniej wspierać młodych ludzi w podejmowaniu dobrych decyzji edukacyjno-zawodowych. Doradcy zawodowi, zarówno szkolni, jak i pracujący w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, z pewnością są przygotowani na podjęcie tego typu dyskusji – mają do zaproponowania wiele pomysłów i są gotowi by je realizować.

II.

Konferencje metodyczne GODN

Halo! Ja tu jestem!

Marzena Paradowska

Doradca metodyczny z zakresu matematyki

Anna Zięba

Doradca metodyczny z zakresu edukacji wczesnoszkolnej

Beata Chojnowska-Gąsiorek

Doradca metodyczny z zakresu informatyki

W maju, tuż przed powrotem uczniów do szkół, podsumowaliśmy projekt #halojatu-jestem. Była to otwarta, wieloaspektowa akcja, zwracająca uwagę na problemy relacyjne i ich przyczyny, dotycząca zjawiska tzw. „znikających uczniów”. Projekt skierowany był do nauczycieli uczniów i rodziców.

Celem głównym było zwrócenie uwagi na potrzeby młodego człowieka po drugiej stronie ekranu. Stworzenie banku pomysłów, które zbudują relacje i podtrzymają je podczas zdalnej edukacji oraz zebrania sposobów na zachęcenie środowiska szkolnego do wspólnego tworzenia przestrzeni opartej na zaufaniu, dialogu i współpracy. Każdy nauczyciel prowadząc lekcje zdalne zetknął się z problemem „ucznia widmo”, co często prowadzi do wycofania się dziecka z życia społecznego, apatii, utraty sensu nauki, depresji. Nauczyciela natomiast do braku motywacji, chęci działania, wypalenia lub frustracji.

Zatem, czy możemy coś zrobić, aby uczeń sam, z własnej inicjatywy włączył kamerę? W jaki sposób zapewnić mu komfort i bezpieczeństwo? Jak zainicjować rozmowę o trudnościach? Jak budować relacje? Jak zachęcić do czynnego udziału w lekcji?

Autorkami projektu są Anna Zięba – doradca w GODN z zakresu edukacji wczesnoszkolnej, Marzena Paradowska – doradca GODN z matematyki, Beata Chojnowska-Gąsiorek – doradca metodyczny z informatyki, m.in. autorka nakładki projektu na FB, #halojatujestem.

Projekt współtworzony jest przy wsparciu doradców metodycznych z GODN: Moniki Piekarcz – pedagoga i doradcy metodycznego z zakresu doradztwa zawodowego, Doroty Płotki oraz Lucyny Lewandowskiej – doradczyń metodycznych z zakresu wsparcia pedagogiczno-psychologicznego.

Podsumowaniem działań była rozmowa pedagogów, psychologów oraz rodzica – Pani Agnieszki Trojanowicz, która odbyła się 11 maja 2021 o godzinie 19:00 na kanale FB Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli pod tytułem – Powrót do szkoły może być SPOKO!

Zapraszamy do obejrzenia:

<https://www.facebook.com/gdynskiodn/videos/466921014569029>



#Halo! Ja tu jestem!

Powrót do szkoły może być SPOKO!





Monika Piekarz
pedagog



Dorota Płotka
pedagog



Lucyna Lewandowska
psycholog



NA ŻYWO

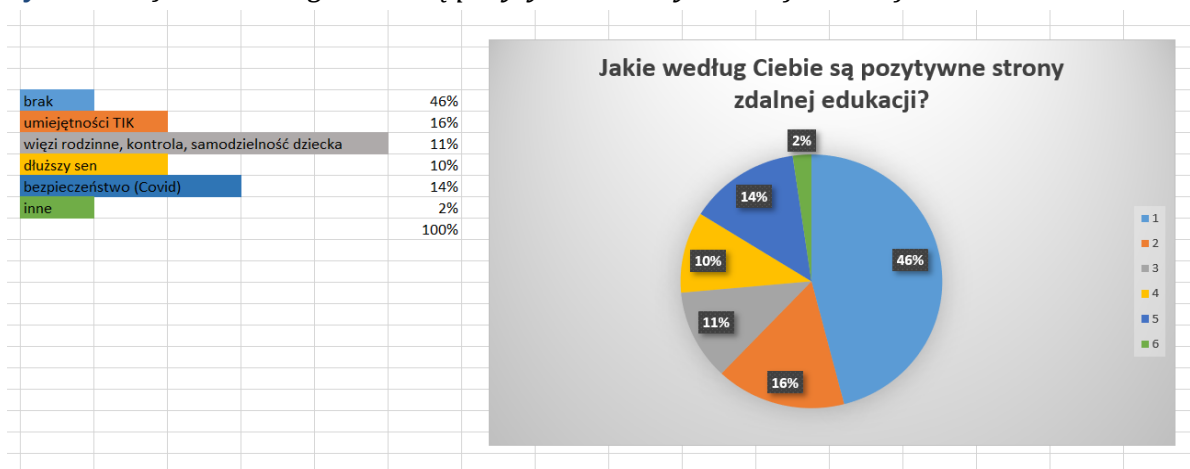
Rozmowa z udziałem ekspertów, rodziców i uczniów.
Zapraszamy do rozmowy na czacie! **11 maja, godz. 19.00 FB GDYN**

Analiza danych zebranych podczas badania

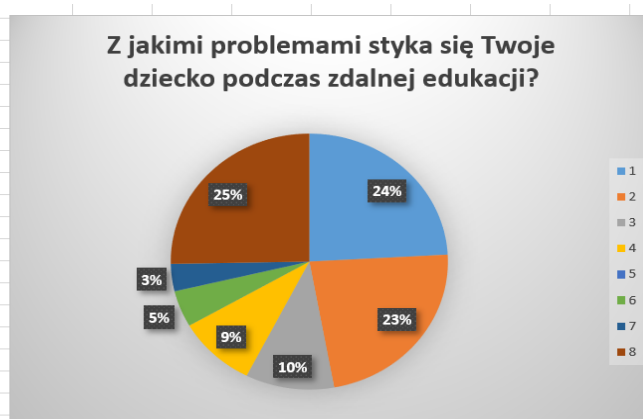
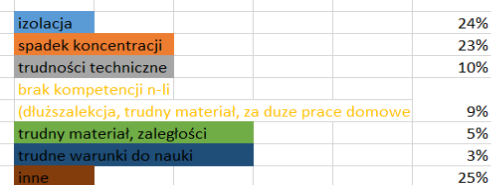
Sonda(ż) miał zasięg ogólnopolski i został przeprowadzony w dniach 18 kwietnia do 11 maja. Udział wzięły trzy podmioty biorące udział w edukacji: uczniowie, rodzice i nauczyciele, łącznie 444 osoby.

Rodzice – 87 ankietowanych

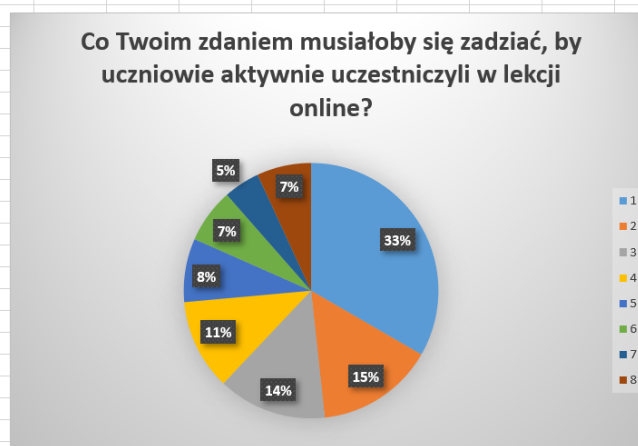
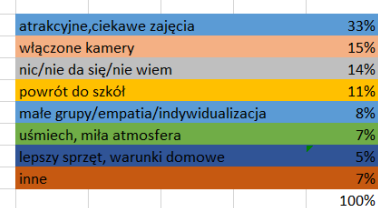
Pytanie 1. *Jakie według Ciebie są pozytywne strony zdalnej edukacji?*



Pytanie 2. Z jakimi problemami styka się Twoje dziecko podczas zdalnej edukacji?

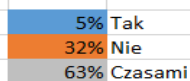


Pytanie 3. Co Twoim zdaniem musiałyby się zadziać, by uczniowie aktywnie uczestniczyli w lekcji online?



Uczniowie – liczba ankietowanych: 274

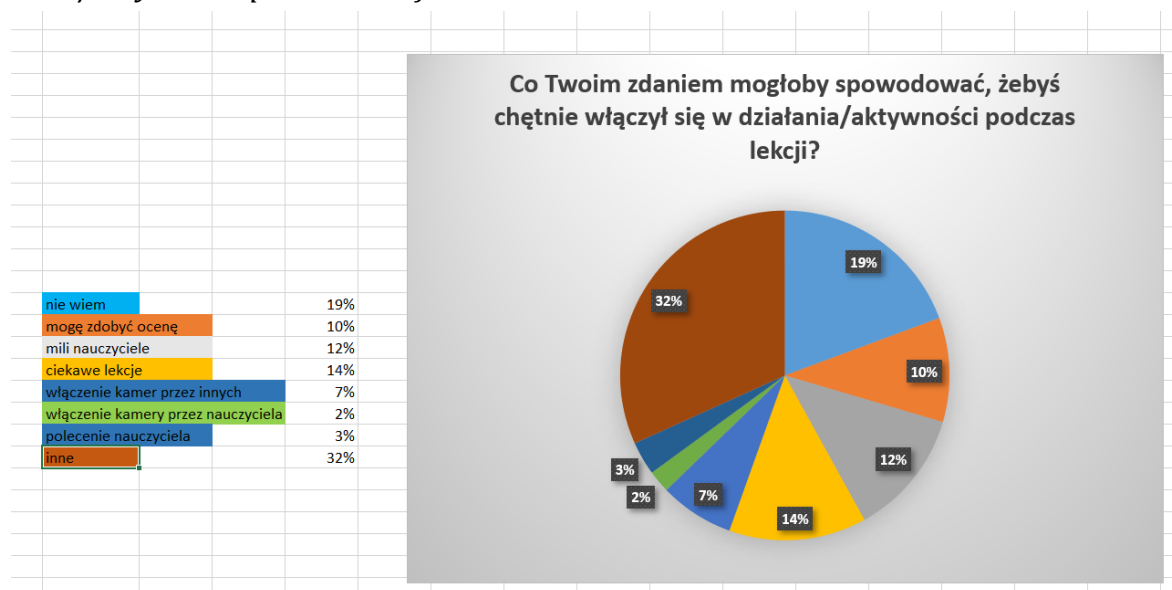
Pytanie 1. Czy podczas zajęć włączasz kamerkę?



Pytanie 2. Z jakich powodów uczniowie ukrywają się za awatarami?



Pytanie 3. Co Twoim zdaniem mogłoby spowodować, żebyś chętnie włączył się w działania/aktywności podczas lekcji?



Nauczyciele – liczba ankietowanych: 70

Pytanie 1. *Czy na twojej lekcji wszyscy uczniowie włączają kamerkę?*



Pytanie 2. *W jakich sytuacjach chciałbyś widzieć aktywność swoich uczniów?*



Pytanie 3. *Jaki jest Twój sposób na zachęcenie ucznia do budowania relacji podczas zdalnej edukacji?*

Nauczyciele odpowiadając na to pytanie stworzyli olbrzymią bazę pomysłów i sposobów na aktywizację uczniów nie tylko w edukacji zdalnej.

Prezentujemy najciekawsze.

Budowanie pozytywnych relacji

- „Podczas każdej lekcji pytam uczniów o ich samopoczucie, by wiedzieć z czym zaczynamy. Rozmowa, zachęta do bezpośredniego kontaktu, jestem do pomocy, kiedy jej potrzebują”.
- „Moja własna postawa, zachwytem, optymizmem, warsztatami, zabawą”.
- „Zawsze pytam, o to, co przyjemnego, dobrego ich ostatnio spotkało”.
- „Tworzę atmosferę współpracy, okazuję zrozumienie wobec problemów technicznych, wspieram indywidualnie uczniów po lekcji jeśli widzę, że mają trudności.”
- „Dowcipne wypowiedzi, odwoływanie się do doświadczeń z własnej młodości”
- „Proponuję uczniom tworzenie skali nastrojów”.

Aktywizacja uczniów:

- gry i zabawy na początku zajęć,
- kolorowe dni,
- praca w grupach,
- zainteresowanie fotografią, obrazem, krótkim filmikiem,
- lekcja w przebieranki – niesamowite nakrycia głowy, okulary i nagranie filmiku,
- projekty edukacyjne.

Wykorzystanie wielu ciekawych aplikacji angażujących uczniów:

Nearpod, Swiftscribo, Wordwall, Genially – escape room, Learnigapps, Story Jumper, tablice interaktywne i inne.

Wnioski

Analizując problem niechęci do włączania kamer bardzo widocznym jest fakt, że ma to ścisły związek z wiekiem rozwojowym dziecka. Uczniowie klas 1-3 najchętniej włączali kamery i chętnie wypowiadali się na forum. Im uczeń starszy, tym częściej kamera pozostawała wyłączona.

Wiek dojrzewania to bardzo ważny moment w określaniu tożsamości młodego człowieka, w którym istnieje wyraźny lęk przed oceną, krytyką ze strony rówieśników.

Oto kilka wypowiedzi ankietowanych uczniów:

- „nie chcę żeby ktoś oceniał mój wygląd”;
- „kiedy więcej uczniów włącza kamery, wtedy czuję się bardziej komfortowo”;
- „jakby inni się pokazali, to bym chętnie włączyła kamerę”;
- „komentarze przez niemiłe osoby i pisanie sobie na czatach: ale ona dziś brzydko wygląda powodują, że nie włączam kamery”.

Kolejną przyczyną ukrywania się za awatarem jest chęć zaimponowania klasie lub zwrócenia uwagi na swoje zainteresowania.

- „Lubię mieć awatar podoba mi się to. Wyrażamy wtedy nasze zainteresowania”;
- „Ustawiamy awatary, żeby rozśmieszyć nimi klasę”.

Uczniowie wymieniali również lenistwo i szczerze o tym pisali. Według uczniów siedzenie na lekcji w piżamie, z rozczochranymi włosami to tylko ułamek tzw. „nieogarnięcia się”.

„Nie mamy ochoty się pokazywać, bo najczęściej jeszcze się nie ogarnęliśmy”.

Z punktu widzenia psychologii, człowiek nie jest przyzwyczajony do ciągłego patrzenia na siebie. „Cały czas oceniamy i poddajemy się ocenie innych. Dążymy do idealizowania siebie, pokazywania się z jak najlepszej strony, dlatego to, w jaki sposób zostaniemy przedstawieni jest dla nas tak ważne”⁸, dlatego włączenie kamery wywołuje w nas duży dyskomfort.

Co mogłoby sprawić, że uczniowie chętniej/aktywnie uczestniczyliby w zajęciach?

Według rodziców i uczniów bardzo istotny jest kontakt z przyjaznym, empatycznym nauczycielem, który w sposób ciekawy przeprowadza zajęcia oraz stawia wymagania i oceny. Badanie pokazało jasno, jak bardzo uczniom brakuje codziennych rytuałów, stawianych wymagań i granic. Potrzebują rzeczowej i konkretnej oceny umiejętności. Schematy dają poczucie bezpieczeństwa, wprowadzają ład i porządek, dają stabilizację.

Edukacja zdalna z dnia na dzień weszła w życie uczniów, nauczycieli i rodziców. Na bieżąco tworzone regulaminy i zasady, które często okazywały się mało precyzyjne. Chaos powodował utratę pewności siebie.

Zalety zdalnej edukacji

Ankietowani rodzice, zwrócili uwagę, że istotną zaletą była zwiększona ilość czasu. Uczniowie nie tracili go na dojazdy do szkoły i przerwy niedostosowane do ich aktualnych potrzeb.

„Przez zdalną naukę więcej czasu my rodzice spędzamy na pomocy dziecku. W przypadku naszych młodszych dzieci widzimy, że więcej indywidualnej pracy przynosi lepsze efekty. Pracuje w swoim tempie, my jako rodzice od razu widzimy z czym sobie nie radzi i z tym pracujemy. Przerwy między lekcjami często wykorzystują na krótkie wyjście na dwór. Mogą odpocząć między lekcjami w ciszy”.

W uczniach budziła się świadomość, że są odpowiedzialni za własną naukę.

„I nagle okazało się, że za naszą naukę jesteśmy odpowiedzialni jedynie my. To my musimy się zalogować, pamiętać, pilnować godzin, bo dzwonek nam nie przypomni, że zaczęła się kolejna lekcja”. – uczeń klasy IV

Zdalna edukacja stwarzała możliwość poznawania nowych technologii, a przede wszystkim dawała poczucie bezpieczeństwa przed zarażeniem wirusem Covid-19.

⁸ <https://psychologiafotografii.pl/dlaczego-nie-lubimy-siebie-na-zdjeciach/>

Podczas rozmowy naszych gości zwrócono uwagę na pogłębianie się więzi rodzinnych w czasie zdalnej edukacji, ale także poczucia osamotnienia i zjawiska depresji wśród młodych ludzi.

Agnieszka Trojanowicz zaznaczyła, że warto szukać fachowego wsparcia, aby móc nauczyć się jak efektywnie wspierać swoje dziecko w trudnym dla wszystkich czasie.

„Z punktu widzenia poczucia bezpieczeństwa, niezwykle istotne jest, by umieć te lęki i obawy nazwać oraz przygotować się do pracy z nimi. Zatem, aby lepiej radzić sobie z emocjami dzieci i młodzieży”⁹, możemy liczyć na pomoc specjalistów.

Lista gdyńskich specjalistów, którzy udzielą Państwu wsparcia:

- psycholog, pedagog w szkole,
- Poradnia Psychologiczno- Pedagogiczna nr 3, ul. Płk. Dąbka 207, 58 625 35 02
- psychiatra, Centrum Zdrowia Psychicznego, ul. Traugutta 9, Gdynia
tel. 58 621 61 43
- Ośrodek Wspieranie i Rozwijanie. Ośrodek profilaktyki, diagnozy i leczenia problemów dzieci i młodzieży oraz ich rodzin, ul. Śmidowicza 49 Gdynia, 58 (psycholog, psychiatra), 531 255 697,
mail: diagnozaiterapia.gdynia@gmail.com
- OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ W GDYNI, ul. Biskupa Dominika 25 tel. 58 622 22 22, www.zpsgdynia.pl
- CENTRUM TERAPII DEPRESJI (odpłatnie), ul. Abrahama 64/4, GDYNIA pn.-pt., w godz. 8.00-20.00, tel. 58 58 58 099;
- centrumdepresji.pl
- BEZPŁATNY TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI: 116 111, czynny 7 dni w tygodniu od 12.00 do 2.00 w nocy,
- BEZPŁATNY TELEFON ZAUFANIA DLA DOROSŁYCH: 116 123, czynny od 14.00 do 22.00,
- Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci: 800 100 100 (pn.-pt., w godz. 12.00-15.00),
- Antydepresyjny telefon zaufania – ITAKA: 22 484 88 01, (poniedziałki i czwartki, w godz. 17.00-20.00),
- Antydepresyjny Telefon Zaufania (środy i czwartki): w godz. 17.00-19.00: 22 584 91 00,
- www.gdyniawspiera.pl
- forumprzeciwdepresji.pl, stopdepresji.pl
- twarzedepresji.pl, depresja.org

⁹ "Wytyczne dotyczące działań skierowanych do uczniów i rodziców oraz kadry pedagogicznej po powrocie do szkół i placówek"- MEiN 2021

Konferencja online

PoGODNy Impuls dla edukacji

Beata Chojnowska-Gąsiorek

Doradca metodyczny z zakresu informatyki

Anna Zięba

Doradca metodyczny z zakresu edukacji wczesnoszkolnej

Marzena Paradowska

Doradca metodyczny z zakresu matematyki

Za nami fantastyczna konferencja online „PoGODNy Impuls dla edukacji”, która odbyła się 8 kwietnia 2021 o godz. 16:00. Organizatorem był Gdyński Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Pomysłodawczyni i osoby zaangażowane w przygotowanie wydarzenia ze strony organizacyjnej to doradcy metodyczni GODN:



- doradca metodyczny z informatyki: Beata Chojnowska-Gąsiorek
- doradcy metodyczni z edukacji wczesnoszkolnej: Anna Zięba, Anetta Lilla Czoska
- doradca metodyczny z matematyki: Marzena Paradowska.

Konferencja „PoGODNy Impuls dla edukacji” to ponad cztery godziny inspiracji – trzy spotkania na żywo oscylujące wokół tematów:

- I część „Głowa pełna pomysłów” <https://fb.watch/4NeF7RRwUC/>



- II część: „Relacje” <https://fb.watch/4NeJ4qW-HZ/>



- III część: „TIKowe rozwiązania przedmiotowe” <https://fb.watch/4NeU8zGaX8/>



- trzynastu prelegentów:
 - **Dorota Płotka** – doradca metodyczny z zakresu pomocy pedagogiczno-psychologicznej,
 - **Renata Wolińska** – doradca metodyczny ds. psychoprofilaktyki uzależnień i wychowania dzieci i młodzieży,
 - **Krystyna Ciesielska** – doradca metodyczny edukacji wczesnoszkolnej,
 - **Anna Zięba** – doradca metodyczny w zakresie edukacji wczesnoszkolnej,
 - **Anetta Lilla Czoska** – doradca metodyczny edukacji wczesnoszkolnej,
 - **Monika Piekarz** – doradca metodyczny w zakresie doradztwa zawodowego,
 - **Jolanta Karge-Kus** – doradca metodyczny w zakresie muzyki,
 - **Marzena Paradowska** – doradca metodyczny z matematyki,
 - **Anna Kulińska** – doradca metodyczny z języka angielskiego,
 - **Patrycja Doroszevska Olender** – doradca metodyczny z języka niemieckiego,
 - **Anna Zatwarnicka** – doradca metodyczny z biologii,
 - **Beata Chojnowska-Gąsiorek** – doradca metodyczny z informatyki,
 - **Ireneusz Trojanowicz** – doradca metodyczny z religii.

- czterech gości specjalnych:

Oktawia Gorzeńska – edukacja rozwój zmiana, otwierająca wystąpienia prelegentów tematem pt. „Jak zadbać o swój rozwój i się nie wypalić”



Oktawia Gorzeńska

Ekspertka ds. innowacji, zmiany, przywództwa oraz cyfryzacji w edukacji. Absolwentka Leadership Academy for Poland. Wieloletnia dyrektorka szkoły, twórczyni Flagowej Szkoły Microsoft. Wizjonerka, trenerka, autorka poradników dla dyrektorów poświęconych innowacjom oraz zdalnej edukacji. Inicjatorka i autorka Akademii Przywództwa Edukacyjnego, która swoim zasięgiem objęła dyrektorów i liderów zmiany z całej Polski. Współinicjatorka platformy EduLab, ruchu #wiosnaedukacji oraz Projektu Społecznego Nauczycieli [lekcjewsieci.pl](https://www.lekcjewsieci.pl). Członkini Rady Programowej projektu „Szkoła dla innowatora”, autorka bloga www.gorzenska.com

PoGODNy IMPULS DLA EDUKACJI

Irmína Żarska – Rysunkowy język polski z wystąpieniem pt. „Stworki, ramki, ludziki i ikonki, czyli kilka słów o wykorzystaniu myślenia wizualnego w edukacji”

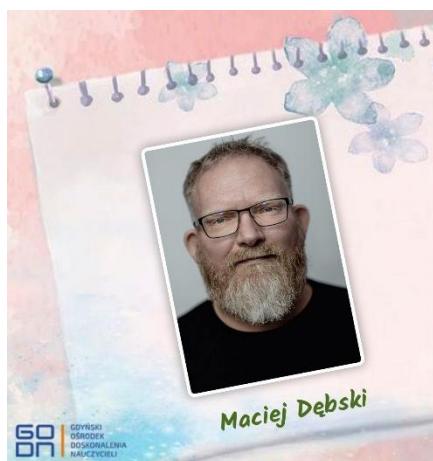


Irmína Żarska

Współtwórczyni, opiekun i wykładowca kierunku Innowacyjne i kreatywne metody pracy z uczniem w Ateneum – Szkole Wyższej w Gdańsku, koordynator do spraw wdrażania nowoczesnego systemu edukacji i nauczyciel języka polskiego w Prywatnej Szkole Podstawowej im. T. Halika w Redzie. Ambasadora Wiosny Edukacji. Ekspertka WikiSzkoły, twórczyni i koordynator ogólnopolskich oraz lokalnych inicjatyw edukacyjnych mających na celu propagowanie nowoczesnej i kreatywnej edukacji, założycielka i koordynator działalności: Redzkiego Klubu Kreatywnego Nauczycieli oraz Redzkiego Klubu Liderów, Klubu Innowacyjnego Polonisty. Pomysłodawczyni i współorganizatorka cyklicznych, bezpłatnych konferencji edukacyjnych (stacjonarnych oraz on-line): Redzkiego Maratonu Edukacyjnego, Redzkiego Półmaratonu Edukacyjnego, Letniej Akademii Innowacyjnego Polonisty oraz Zimowej Akademii Innowacyjnego Polonisty. „Chcę Wam opowiedzieć o...” i „Chcę Wam pokazać jak...”. Współtwórczyni i lider ogólnopolskiej inicjatywy „Zaproś mnie na swoją lekcję”. Na co dzień wykorzystuje w swojej pracy elementy wielu metod i form pracy, wśród których szczególne miejsce zajmują nowoczesne technologie oraz myślenie wizualne. Swoimi pomysłami związanymi z edukacją dzieli się na stronie www.irmina.pl. Swoimi pomysłami związanymi z edukacją dzieli się na stronie ponad 20 tysięcy osób, a także podczas wystąpień w czasie konferencji, spotkań edukacyjnych i webinarów.

PoGODNy IMPULS DLA EDUKACJI

Maciej Dębski – Fundacja Dbam o Mój Zasięg, opowiedział „Czym są szkoły odpowiedzialne cyfrowo - kilka słów o innowacyjnym modelu”



Maciej Dębski

Założyciel i prezes Fundacji. Socjolog problemów społecznych, wykładowca akademicki, edukator społeczny, ekspert w realizacji badań naukowych, ekspert Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Fundator i Prezes Fundacji DBAM O MÓJ Z@SIĘG, autor/współautor publikacji na naukowych z zakresu problemów społecznych autor/współautor dokumentów strategicznych, programów lokalnych, pomysłodawca ogólnopolskich badań z zakresu fanoholizmu i problemu cyberprzemocy zrealizowanych wśród 22.000 uczniów oraz 4.000 nauczycieli. Wykładowca w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego. Tata 18-letniej Idy i 8-letniego Antosia.

PoGODNy IMPULS DLA EDUKACJI

Leszek Dowgiałło – Profilaktyka według Leszka, który opowiedział o „Relacjach trójstronnych podczas kształcenia (nauczyciel-rodzic-uczeń)”



Każda z części była transmitowana na żywo za pośrednictwem Facebooka GODN. Konferencję prowadził Dyrektor GODN Wojciech Jankowski oraz konsultanci ds. edukacji: Justyna Olewińska oraz Mariusz Rozmus. Wydarzenie można obejrzeć w każdej chwili, do czego zapraszamy.

Dzięki konferencji mogliście poznać naszych doradców metodycznych i podejrzeć ich warsztat pracy. Dziękujemy za tak liczne oglądanie naszych wystąpień i moc pozytywnych reakcji w komentarzach, ale również w ankiecie ewaluacyjnej. Upewniło nas to, że idziemy w dobrym kierunku i nasza praca jest bardzo potrzebna. Na podstawie zebranych od Państwa informacji przygotujemy ofertę szkoleń, która spełni Państwa oczekiwania. Mamy nadzieję, że zabraliście ze sobą garść pozytywnej energii i pomysłów, które wykorzystacie na swoich zajęciach.

Zapraszamy do obejrzenia nagrań dostępnych na Facebook GODN.

III.

*Materiały
nadesłane przez nauczycieli*

Zeszyt na zdalnych

Agnieszka Gałęziowska

ZSP nr 2 w Gdyni

To już ponad rok, kiedy nauka ze szkoły przeniosła się do domów przed ekrany komputerów. W zależności od przedmiotu, podejścia nauczyciela, różnie prowadzone są lekcje. Trudne początki, poszukiwanie form i metod pracy już za nami. Każdy znalazł swój sposób na kontakt z uczniami, zbudowanie relacji i otrzymywanie informacji zwrotnych.

Kwestią umowną między nauczycielem a grupą uczniów pozostaje zapis notatek podczas lekcji zdalnych. W niektórych przypadkach są to nadal zeszyty przedmiotowe, w których uczniowie zapisują datę, temat, następnie kopiują lub sami tworzą teksty. Niekiedy nauczyciele wybierają dokumenty wysyłane w plikach, które uczniowie mogą sobie gromadzić w folderach.

Na lekcjach języka polskiego zostawiliśmy zeszyty tradycyjne. Jednak zmieniły one swoją formę. Nie mogę ich teraz zobaczyć, całkowitą odpowiedzialność za ich tworzenie przejęli autorzy. Zeszyty prowadzone podczas nauki zdalnej to więcej swobody i kreacji dla ucznia. Częściej są to notatki graficzne niż tekstowe, schematy i rysunki, a nie długie streszczenia. Co jakiś czas uczniowie wysyłają zdjęcia swoich zapisków. W ten sposób tworzy się galeria, z której wszyscy korzystamy i czerpiemy motywację.

Zwłaszcza teraz, gdy nauka przeniosła się do przestrzeni wirtualnej, nie należy zapominać, jak ważne jest pisanie odręczne. Olga Woźniak nauczycielka języka polskiego, dyrektorka szkoły, redaktor gazety, od dawna zajmująca się kwestiami nauki, już w 2014 roku zajęła się tematem odejścia od pisania ręcznego na rzecz pisania na klawiaturze. W artykule „Laptop wyłącza mózg, czyli co tracimy, porzucając ręczne pisanie”¹⁰ autorka dowodzi, że: „pisanie ręką to dość złożona czynność umysłowa. Ćwiczy umiejętności niezwykle potrzebne do rozwoju myślenia abstrakcyjnego, symbolicznego, ale także przyczynowo-skutkowego, sekwencyjnego”.

Ponadto tworząc własne notatki graficzne uczniowie muszą przetworzyć czytany tekst, skrócić go i wyodrębnić to, co w nim najistotniejsze. To dodatkowe czynności mózgu, które ułatwiają zapamiętywanie i sprawiają, że wiedza zostaje zapisana na dłużej. Zatem zeszyt zdalny to świetna zabawa, motywacja i sposób na lepsze przyswajanie informacji.

Niektórych na tyle wciągają notatki graficzne, że staje się to ich pasją. Poszukują nowych kształtów, kolorów, dobierają narzędzia. Na szczęście jest w czym wybierać. Można pisać ołówkami, cienkopisami, długopisami żelowymi, brushpenami o różnych końcówkach i odcieniach. Biurko zamienia się w małe atelier artysty plastyka. Wtedy już gubi się granica, gdzie jest nauka, a gdzie zabawa. Uczymy się, nawet tego nie zauważając!

¹⁰ https://wyborcza.pl/1,75400,16139130,Laptop_wylacza_mozg_czyli_co_tracimy_porzucajac.html

Scenariusz lekcji języka niemieckiego do wykorzystania w pracy zdalnej

Daria Sutowicz

nauczyciel języka niemieckiego

Zespół Szkół Administracyjno-Ekonomicznych w Gdyni

Temat: Mój czas wolny. Ćwiczenia leksykalne

Etap edukacyjny: III.1

Klasa: II technikum

Kształtowane kompetencje kluczowe: umiejętność posługiwania się językiem obcym, kompetencje informatyczne

Treści z podstawy programowej Ministerstwa Edukacji Narodowej realizowane na lekcji:

- I. Uczeń posługuje się podstawowym zasobem środków językowych (leksykalnych, gramatycznych, ortograficznych oraz fonetycznych), umożliwiającym realizację pozostałych wymagań ogólnych w zakresie tematu 1) człowiek (umiejętności i zainteresowania) oraz 5) życie prywatne (formy spędzania czasu wolnego).
- II. Uczeń rozumie proste wypowiedzi ustne artykułowane wyraźnie, w standardowej odmianie języka: 1) reaguje na polecenia.
- III. Uczeń rozumie proste wypowiedzi pisemne: 4) znajduje w tekście określone informacje.
- IV. Uczeń tworzy krótkie, proste, spójne i logiczne wypowiedzi ustne: 5) opisuje upodobania.
- VI. Uczeń reaguje ustnie w typowych sytuacjach: 5) wyraża swoje upodobania, pyta o upodobania innych osób.

Cele lekcji:

- doskonalenie sprawności poprawnego formułowania wypowiedzi ustnych
- rozwijanie umiejętności poprawnego pisania
- rozwijanie umiejętności czytania ze zrozumieniem

Cele szczegółowe:

Po lekcji uczeń:

- zna słownictwo dot. czasu wolnego
- potrafi zastosować słownictwo dot. czasu wolnego w kontekście

Formy pracy:

- praca indywidualna
- praca w parach

Materiały i pomoce dydaktyczne:

- narzędzia TIK z dostępem do Internetu
- materiał ilustracyjny
- linki do zasobów internetowych

Czas trwania: 45 minut

Przebieg lekcji:

1. Powitanie, czynności organizacyjne oraz przedstawienie tematu lekcji (nauczyciel pokazuje materiał ilustracyjny i na jego podstawie uczniowie mają odgadnąć, jaki jest temat zajęć) – 3 min.

2. Faza wprowadzająca:

Uczniowie odpowiadają na pytanie zamieszczone na stronie www.mentimeter.com:

Was machst du in deiner Freizeit?

Nauczyciel omawia wyniki ankiety, po czym prezentuje materiał ilustracyjny (*klettern, schwimmen, Bücher lesen, Rad fahren, Musik hören, singen, Computer spielen, ins Kino gehen, fernsehen, fotografieren*), podaje wymowę, uczniowie powtarzają za nim, a następnie zapisują słowa w zeszycie – 8 min.

3. Faza realizacyjna

Uczniowie pytają siebie nawzajem, jak spędzają czas wolny. Następnie biorą udział w teleturnieju na stronie www.wordwall.net. Link: <https://linkd.pl/kmek>.

Kolejne ćwiczenia znajdują się na stronie www.liveworksheets.com i polegają na dokończeniu zdania (wykorzystanie podanych wyrażień) oraz ułożeniu zdań z podanych słów. Link: <https://linkd.pl/kmed>. Wykonane zadanie jest sprawdzane na forum – każdy z uczniów czyta dany przykład.

Nauczyciel prezentuje uczniom zadanie na stronie www.wheeldecide.com – należy zakręcić kołem i ułożyć zdanie z pojęciem, które zostanie losowo wybrane. Link: <https://linkd.pl/kmd4> – 28 min.

4. Podsumowanie

Uczniowie odpowiadają na pytania w „Milionerach” – strona www.learningapps.org. Link: <https://linkd.pl/kmee>. Na koniec zajęć nauczyciel wyświetla stronę www.classroomscreen.com w celu otrzymania od uczniów opinii na temat lekcji. Uczniowie dokonują oceny zajęć za pomocą sygnalizacji świetlnej. Link: <https://linkd.pl/k2sd> – 6 min.

Jak się skutecznie uczyć?

Agnieszka Wysokińska-Drużyńska

II Liceum Ogólnokształcące w Gdyni

W pracy pedagoga zdarza nam się usłyszeć od uczniów pytanie: Jak się uczyć? Tymczasem, by mówić o efektywnej nauce, wystarczy pamiętać o kilku zasadach, by nauka szła szybciej, lepiej i by przyniosła oczekiwane rezultaty. Oto kilka prostych i praktycznych wskazówek jakie możemy dać uczniom na to, jak się uczyć, aby było to efektywne.

1. Wywietrz pokój

Pamiętaj, aby przed rozpoczęciem nauki dobrze wywietrzyć pokój. Świeże powietrze jeszcze nikomu nie zaszkodziło, a przewietrzony pokój to przewietrzony umysł, gotowy do pracy, której za chwilę będzie musiał sprostać.

2. Nie ucz się głodny ani zbyt objedzony

Przystępowanie do nauki z pustym żołądkiem to częsty błąd uczniów. Jeśli będziemy odczuwać głód **nasz poziom procesów uwagi automatycznie**/ spadnie nasza koncentracja automatycznie spadnie. Trudno będzie nam skupić uwagę przez dłuższy czas. Co więcej, pusty brzuch może powodować uczucie rozdrażnienia i podenerwowania, nasze myśli krążyć będą wokół **uczucia głodu**/ pustego żołądka. Z kolei zjedzenie zbyt obfitego posiłku spowoduje uczucie ciężkości i senności, co również nie sprzyja skutecznej nauce i **prawidłowemu funkcjonowaniu uwagi**/ prawidłowej koncentracji. Nie pozwólmy więc, by naszą uwagę odciągał pusty lub przepełniony żołądek, bo będzie nam ona teraz niezwykle potrzebna. Watro natomiast mieć pod ręką butelkę wody mineralnej.

3. Wyłącz (lub wycisz) telefon i komputer

Każdy uczeń przyzna, że największym wrogiem nauki jest telefon komórkowy. To bardzo skuteczny dystraktor. W tej kwestii należy być bezwzględny! Nie ma mowy o **efektywnej**/skutecznej nauce, jeśli co chwilę będziemy zaglądać do telefonu. Jeśli brakuje nam wystarczająco siły woli, żeby schować smartfona do szuflady i nie wyjmować go do końca zaplanowanego czasu nauki, oddajmy go rodzicowi i bądźmy w tym konsekwentni!

4. Wyłącz muzykę

Wyjątkiem może być muzyka relaksacyjna lub klasyczna – spokojne, kojące dźwięki bez słów mogą być tłem do nauki, ale tylko takie! Każda inna **muzyka**/melodia, a już w szczególności głośne basowe uderzenia, skutecznie nas dekoncentrują odciągając uwagę od notatek. Słuchaj więc tylko takiej muzyki, **która stymuluje do pracy**/na której się nie koncentrujesz, w przeciwnym razie twoja nauka z pewnością na tym nie skorzysta.

5. Zaplanuj w punktach naukę

Zanim przystąpisz do nauki zaplanuj ją sobie – będzie Ci łatwiej. Sprawdź, jak dużo materiału musisz przyswoić (ile stron, tematów, rozdziałów), następnie podziel go na mniejsze partie. Ustal, po jakim czasie zrobisz sobie przerwy i ile czasu na nie przeznaczysz. Może musisz rozłożyć materiał na kilka dni, wówczas ustal szczegółowo, czego będziesz się uczyć danego dnia i tego się trzymaj. Mając dobrze zaplanowaną naukę unikniemy zbędnego chaosu przechodząc płynnie z etapu na etap.

6. Podziel materiał na partie

Jeśli podzielisz cały materiał na małe partie łatwiej będzie Ci zweryfikować, ile już się nauczyłeś i ile jeszcze przed Tobą. Daje to poczucie kontroli i sprawczości nad zadaniem, które mamy do wykonania.

7. Używaj zakreślaczy

U wielu z nas dominującym stylem uczenia się jest tak zwany wzrokowiec. Oznacza to, że najłatwiej uczymy się i zapamiętujemy mając przed oczami tekst/materiał obrazkowy lub inną pomoc naukową. Bardzo pomocne okazują się wówczas kolorowe markery, które skutecznie przyciągają wzrok i ułatwiają znalezienie ważniejszych zagadnień. Wzbogacone kolorem notatki są bardziej uporządkowane i estetyczne. Nie zaznaczajmy kolorem zbyt wielu rzeczy, czy mniej istotnych informacji, bo przez to odciągniemy swoją uwagę od tych ważniejszych.

8. Rób notatki w punktach, hasłowo

Gdy czytamy rozdział książki, który musimy opanować, warto zrobić sobie z niego notatki w formie punktów (i ewentualnie podpunktów). Zapisanie haseł daje przejrzysty i uporządkowany obraz, a także wywołuje skojarzenia myślowe, które pozwalają na rozwinięcie poszczególnych punktów. Często wystarczy, że zobaczymy hasło, a już wiemy, z czym je skojarzyć i jak rozwinąć myśl, którą ono reprezentuje. Stosujmy punktory, nagłówki, podkreślajmy ważniejsze informacje oraz słowa kluczowe.

9. Rób przerwy

Uwzględnij regularne, lecz krótkie przerwy, są one konieczne. Każda pauza nie powinna trwać dłużej niż 15 minut. Zbytne jej przeciąganie za bardzo odciągnie nas od obowiązków, przez co trudniej będzie potem wrócić do nauki. Co robić podczas przerw? Wstań! Poruszaj się, przeciągnij, pochodź trochę po pokoju. Podejdź do okna lub wyjdź na chwilę na balkon – zrób kilka głębokich wdechów. Trochę ruchu doda Ci energii i pozwoli przezwyciężyć znużenie. Napij się wody, zjedz coś pożywne.

10. Powtarzaj głośno materiał

Podczas nauki spróbuj powtarzać na głos tekst, który chcesz zapamiętać. **Słyszalność**/Usłyszenie swojego głosu może sprzyjać przyswajaniu informacji i, co najważniejsze, lepszemu zapamiętywaniu. Sprawdź, czy u Ciebie też tak jest!

11. Zaplanuj czas na powtarzanie

Bardzo ważnym etapem nauki jest powtarzanie. Tak naprawdę im więcej razy coś powtórzysz, tym lepiej to zapamiętasz. To tak jak z nauką tabliczki mnożenia – wielokrotne jej powtarzanie sprawiło, że informacje zapisały się w pamięci długotrwałej, czyli gruntownie utrwaliły w miejscu, do którego możemy sięgać w każdym momencie, gdy ta wiedza jest nam aktualnie potrzebna. Tylko powtarzanie sprawi, że przyswojona wiedza będzie miała szansę pozostać w naszej głowie dłużej niż tylko chwilę po zakończeniu nauki. Jeśli rozłożyliśmy naukę do sprawdzianu na kilka dni, to powtórka musi odbyć się po zakończeniu każdej partii materiału, a nie tylko jeden raz ostatniego dnia.

12. Wyśpij się po nauce

Wielu uczniów uważa, że zarywanie nocy po to, by móc pouczyć się na sprawdzian, to dobry sposób. Nic bardziej mylnego. Jeśli nie zapewnimy sobie odpowiedniej ilości snu, wszystkie przyswojone wcześniej informacje nie będą miały okazji, by się utrwalić. To właśnie podczas snu zachodzą procesy, które utrwalają wiedzę nabytą w poprzedzającej go fazie czuwania. Dużo lepszym pomysłem jest zatem wstanie trochę przed budzikiem i powtórzenie całego materiału. Ponadto niedobór snu odbija się również na zdolności do nauki, bo myśli się wolniej i gorzej się skupia.

13. Poproś kogoś o przepytanie

Jeśli tylko masz taką możliwość, poproś któregoś z domowników o przepytanie. Tylko tak jesteś w stanie przekonać się, co jeszcze wymaga powtórzenia. A może warto spotkać się z kolegą lub koleżanką z klasy, by przepytać się wzajemnie.

14. Zrób sobie przyjemność po zakończeniu nauki

Nie ma niczego złego w tym, by nagrodzić się po zakończonej nauce. Jeśli ma to **działać na nas motywująco**/być dla nas motywacją, to warto ustalić na początku, co dobrego zrobimy dla siebie na koniec. Może spotkanie z koleżanką, obejrzenie filmu, zjedzenie czegoś pysznego czy zagranie w ulubioną grę. Po długim wysiłku umysłowym nasz umysł potrzebuje regeneracji **i nagrody**, więc taka relaksująca i mało angażująca czynność zdecydowanie dobrze nam zrobi.

Pamiętajmy, że uczyć można się nie tylko w domu. Wielu uczniów dojeżdża codziennie do szkoły pociągiem lub autobusem. Warto wykorzystać czas spędzany w środkach transportu bardziej efektywnie. Możemy w tym czasie poczytać lekturę szkolną lub posłuchać audiobooka, powtórzyć słówka z angielskiego, przejrzeć podręcznik i sprawdzić ilość materiału wymaganego na sprawdzian. Możemy dzięki temu zyskać więcej czasu na odpoczynek w domu.

Warto także planować naukę z wyprzedzeniem. Jeśli znamy harmonogram czekających nas sprawdzianów, ustalmy wcześniej, czego i w jakie dni będziemy się uczyć, dzięki temu spędzimy na nauce dwa razy mniej czasu – to do punktu 5.

Nauka to dla każdego ucznia wyzwanie, któremu trzeba sprostać. To my decydujemy jak się do niego przygotujemy i czy otrzymane rezultaty spełnią nasze oczekiwania. Nie warto nastawiać się negatywnie, skoro wiemy, że i tak nie unikniemy napisania sprawdzianu, który zaplanował nauczyciel. W procesie nauki zyskujemy nową wiedzę, radość z opanowania czy zrozumienia jakiegoś zagadnienia, dobry stopień – warto znaleźć swoją motywację. Zorganizujmy się więc dobrze, krok po kroku, a skutki z pewnością będą zadowalające.

Bibliografia:

Fry R., *Jak się uczyć*, Rebis, Poznań 2016

Schewe O., *Superstudent*, Bukowy Las, Wrocław 2018

Zahariades D., *Sztuka błyskawicznej koncentracji*, Onepress 2020

IV.
*Z życia
Gdyńskiej Oświaty*

W sieci systemu, czyli kilka słów o tym, że edukacja to nie tylko szkoły i przedszkola

Lucyna Lewandowska

Doradca metodyczny w zakresie psychologii, GODN

Czas pandemii pokazał, że edukacja to coś więcej niż szkoła/przedszkole, budynki, sale lekcyjne, korytarze, place zabaw czy ogródki przyprzedszkolne.

Świat wokół nas popadł w chaos i okazało się, że edukacja to przede wszystkim i na szczęście, ludzie: dzieci/uczniowie, ich rodzice i nauczyciele oraz ci pozostali: psycholodzy, pedagodzy, logopedzi, doradcy zawodowi, terapeuci. Zatrudnieni w systemie oświaty są nauczycielami, ale nie uczą... przynajmniej nie tak, jak matematyk czy geograf.

Pragnę dzisiaj przybliżyć państwu, czytelnikom GKO, pracę specjalistów publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Zgodnie z danymi GUS, w Polsce funkcjonują 574 publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Najwięcej, bo 79 w województwie mazowieckim najmniej – 16 w województwie opolskim, województwo pomorskie z 30-dziestoma publicznymi poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, plasuje się na siódmym miejscu w tym zestawieniu. Od razu rodzą się pytania: to dużo czy mało? Skąd takie różnice? Spróbujemy przeanalizować sytuację na podstawie tzw. środowiska lokalnego. Trzy lata temu, w Gdyni, w której żyję i pracuję (przede wszystkim w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej) szukaliśmy odpowiedzi na podobne pytania. W naszym mieście działają trzy publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Każda z nich ma tzw. rejon działania. Rejonem są dzieci/uczniowie ich rodzice i nauczyciele ze szkół, przedszkoli, placówek oświatowych, funkcjonujących na terenie określonych dzielnic miasta. Jeśli dziecko z racji wieku nie jest przypisane do żadnej placówki, o tym do której poradni „przynależy” decyduje jego adres zamieszkania.

Miasto jest jak żywy organizm: zmienia się, ewoluuje. Niektóre dzielnice „rosną”, inne się „starzeją”. Od dawna obserwowaliśmy nierówny dostęp do pomocy specjalistów poradni w różnych dzielnicach miasta. Okazało się, że to nie liczba poradni, ale liczba dzieci przypadających na jeden etat specjalisty poradni jest miarą „dostępności” do pomocy. Różnice były kolosalne, od około 1500 do około 500 dzieci na jeden etat specjalisty w zależności od poradni. Zmieniliśmy więc ich rejony. Dostosowaliśmy się potrzeb miasta. Dostępność młodych gdynian, ich rodziców i nauczycieli do pomocy specjalistów poradni, wyrównała się. W tej chwili jest to około 700/800 dzieci na etat specjalisty. Czy

to dużo, czy mało? Zawsze za mało! Zwłaszcza wobec wyzwań na jakie natrafiła edukacja w czasach pandemii.

Na stronie Ministerstwa Edukacji i Nauki- Portal Gov.pl znajdziemy między innymi następujące informacje o roli i zadaniach poradni: publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym publiczne poradnie specjalistyczne, udzielają dzieciom, od momentu urodzenia, i młodzieży pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz pomocy w wyborze kierunku kształcenia i zawodu, udzielają rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej związanej z wychowywaniem i kształceniem dzieci i młodzieży, a także wspomagają przedszkola, szkoły i placówki w zakresie realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

Poradnie specjalistyczne prowadzą działalność ukierunkowaną na specyficzny, jednorodny charakter problemów, z uwzględnieniem potrzeb lokalnej społeczności.

Zasady działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych regulują przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz.U. poz. 199 oraz z 2017 r. poz. 1647).

Prowadzenie publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych należy do zadań oświatowych powiatów. Organ prowadzący poradnię określa rejon jej działania.

Zadania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych:

- diagnozowanie dzieci i młodzieży
- wydawanie opinii i orzeczeń dotyczących kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży
- udzielanie pomocy bezpośredniej uczniom oraz rodzicom
- realizacja zadań profilaktycznych oraz wspierających wychowawczą i edukacyjną funkcję przedszkola, szkoły i placówki, w tym wspieranie nauczycieli w rozwiązywaniu problemów dydaktyczno-wychowawczych
- wspomaganie przedszkoli, szkół i placówek.

Pomoc udzielana przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną jest dobrowolna i nieodpłatna.

Tyle oficjalnych informacji.

We wstępie napisałam, że system edukacji, w tym działające w nim: publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne, to przede wszystkim ludzie. Jak więc spostrzegają pracę „poradniaków” ludzie edukacji?

Poprosiłam o wypowiedź kilka zaprzyjaźnionych szkół. Z konieczności dostosowania się do wymogów objętości tekstu, przytaczam jedną, ale w mojej ocenie najbardziej wyczerpującą opinię. Mam nadzieję, że informacje w niej zawarte uzupełnią formalny opis zadań jakie realizują „ludzie z poradni na rzecz ludzi ze szkół, przedszkoli i placówek oświatowych”.

„Praca szkoły opiera się m.in. na współpracy z wieloma instytucjami, a szczególnie z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi. Jest to współpraca ważna, ponieważ dzięki specjalistycznym opiniom poradni, nauczyciele otrzymują informacje o uczniu, bardzo pomocne w dalszej pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Naszą szkołę wspierają specjalistki z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Gdyni, które w odpowiedzi na zgłaszane przez nauczycieli, pedagoga, psychologa i rodziców potrzeby, dobierają tak metody i formy pomocy, by osiągnąć najważniejszy cel, czyli poprawne funkcjonowanie dziecka w środowisku przedszkolnym, szkolnym, rodzinnym. Pomoc ta skierowana jest na rozpoznawanie, diagnozowanie trudności w uczeniu się; wydawanie opinii i orzeczeń; rozwiązywanie problemów dydaktyczno-wychowawczych; prowadzenie edukacji dotyczącej ochrony zdrowia psychicznego wśród dzieci, młodzieży, rodziców, nauczycieli; wsparcie merytoryczne nauczycieli, wychowawców, pedagogów, psychologów.

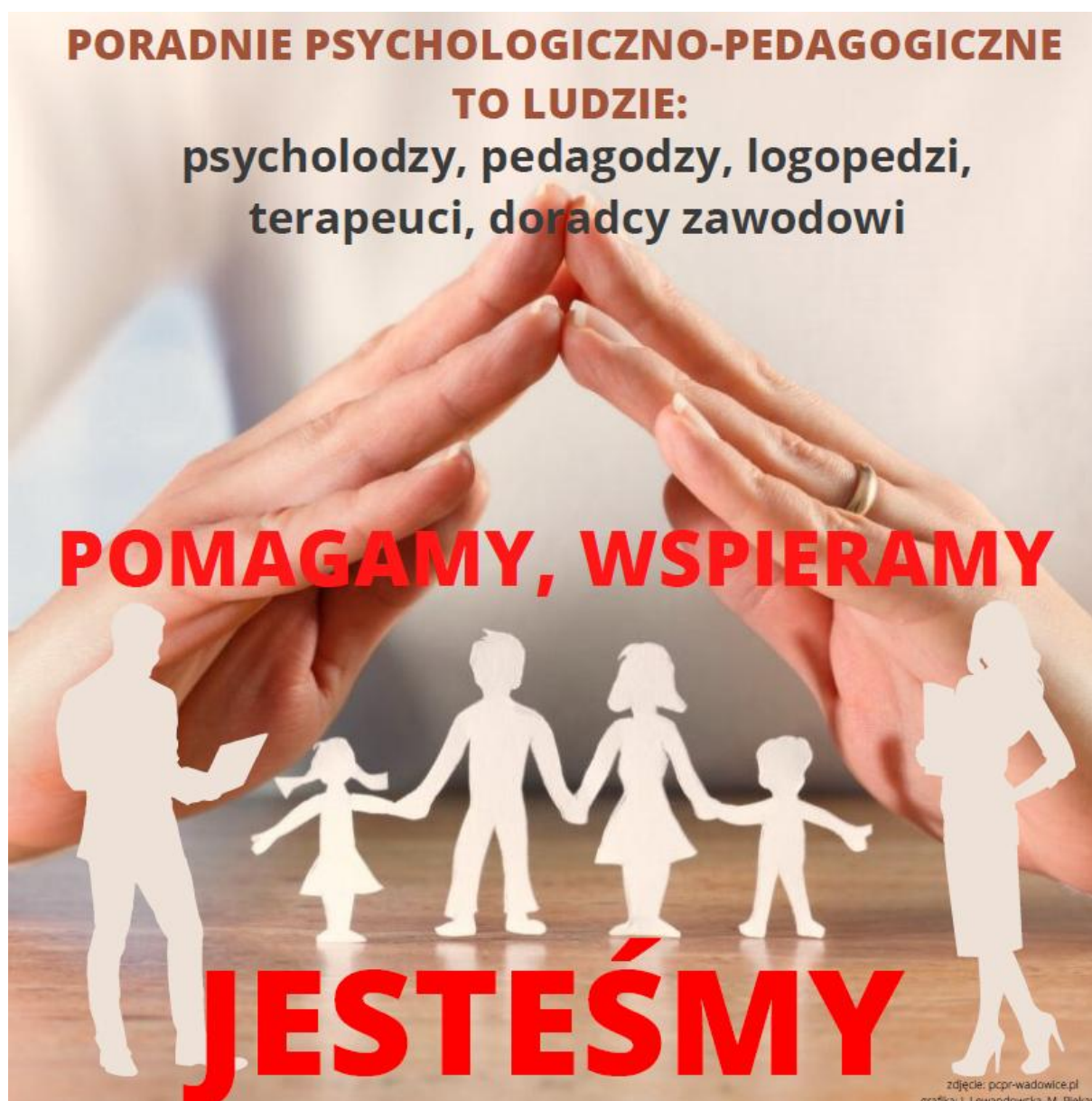
Pedagożki i psycholożki z PPP nr 1 w Gdyni, rok rocznie wychodzą naprzeciw naszym oczekiwaniom i przedstawiają nam wiele warsztatów skierowanych do każdego poziomu nauczania. Warto zaznaczyć, że pomimo przeniesienia prawie całej nauki do internetu, zajęcia nie straciły na wartości. Prowadzące zachęcały uczniów do udziału w przygotowanych ćwiczeniach, wykorzystując narzędzia TIK.

Szkoła to miejsce, gdzie pojawiają się różnego rodzaju sytuacje trudne, które wymagają kompleksowej diagnozy i wydania opinii niezależnego eksperta. Wtedy także zwracamy się o pomoc do specjalistów PPP-1, którzy jako zewnętrzni obserwatorzy udzielają nam wskazówek do dalszej pracy.

Poradnia to miejsce przyjazne nie tylko dla potrzebujących dzieci i wsparcie dla kadry pedagogicznej. To również w wielu przypadkach ostatnia deska ratunku dla rodziców, którzy potrzebują wsparcia w doborze metod i środków w procesie wychowania dziecka, a także gdy w rodzinę dotknie sytuacja kryzysowa.

Podsumowując można rzec, że specjalistki z PPP-1 tworzą instytucję, która udziela wsparcia uczniom, rodzicom, nauczycielom, wychowawcom, psychologom i pedagogom. Ich otwartość, życzliwość, wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, a także ogromna wiedza merytoryczna zachęcają do korzystania z ich pomocy i wsparcia. Poradnia to parter, bez którego trudno byłoby tworzyć prawidłowo funkcjonujące środowisko szkolne, jak i rodzinne!”

Na zakończenie ważna informacja: integralną częścią tego artykułu jest plakat wizualizujący pracę i rolę publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Zachęcamy do pobrania, wydrukowania i umieszczenia go w szatniach, korytarzach i pokojach nauczycielskich!



Opracowanie koncepcyjne i graficzne plakatu: *Monika Piekarz*

Tworzenie i rozbudowa sieci szkół powszechnych w Gdyni w pierwszym powojennym dziesięcioleciu (1945-1956)¹¹

Anna Siekierska

Uniwersytet Gdański

W niespełna miesiąc po wyzwoleniu – 15 kwietnia 1945 roku rozpoczęto w Gdyni pierwszy powojenny rok szkolny. Był to najkrótszy w historii rok nauki, trwał on bowiem niespełna trzy miesiące - od połowy kwietnia do 14 lipca¹². Jako pierwsze w mieście naukę wznowiły następujące szkoły powszechne: nr 1, nr 7, nr 10¹³, nr 11, nr 13 oraz nr 16. W dalszej kolejności naukę rozpoczęto w następujących placówkach: nr 2, nr 3, nr 4¹⁴, nr 6, nr 8, nr 12, nr 15, nr 17 oraz nr 20. Do końca 1945 roku działało w Gdyni już piętnaście szkół powszechnych¹⁵, czyli niemalże wszystkie istniejące w mieście

¹¹ Niniejszy tekst jest częścią pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Arnolda Kłoncewskiego, obronionej w 2020 roku w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego.

¹² Kronika szkoły podstawowej nr 10 w Gdyni, cz. 1, s. 2.

¹³ Szkoła powszechna nr 10 rozpoczęła swoją działalność już 12 kwietnia 1945 roku jako pierwsza w Gdyni; Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego oddział w Gdyni [dalej: ZNPoG], Komisja ds. historii ZNP w Gdyni, sygn. 1/27, bp.

¹⁴ W omawianym w tej pracy okresie istniały w Gdyni dwie szkoły o nr 4. Jedna z nich mieściła się na Oksywiu przy ul. A. Dickmana, była to szkoła o przedwojennym rodowodzie, która w 1945 roku wznowiła swoją działalność, a w 1949 roku przekształcona została ona w Szkołę Rozwojową w Gdyni. Druga ze szkół powstała w wyniku połączenia w latach 50-tych Szkoły nr 22 i nr 27, które funkcjonowały w barakach przy ul. Kopernika 30. Następnie szkoła została przeniesiona do murowanego gmachu przy tej samej ulicy pod nr 34 i wówczas nadano jej nr 4; Archiwum Państwowe w Gdańsku oddział w Gdyni [APGoG], Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Sprawa scalenia szkół podstawowych nr 22 i nr 27, sygn. 22/1343, bp.

¹⁵ APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 6 w Gdyni Obłężu – protokoły zebrań szkolnych, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/3, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 7 w Gdyni Grabówku – protokoły zebrań szkolnych, sprawozdania, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/4, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 10 w Gdyni Chylonii – projekty organizacyjne szkoły, sygn. 745/8, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 11 w Gdyni Orłowie – protokoły zebrań szkolnych, sprawozdania, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/9, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 12 w Gdyni Witominie – protokoły zebrań szkolnych, sprawozdania, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/10, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 13 w Gdyni Małym Kacku – protokoły zebrań szkolnych, sprawozdania, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/11, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 16 w Gdyni Chyloni, sygn. 745/12, bp; APGoG, Inspektorat Szkolny w Gdyni, Publiczna Szkoła Powszechna nr 17 w Gdyni – protokoły zebrań szkolnych, sprawozdania, wizytacje, korespondencja, sygn. 745/14, bp; B. Karel, Rozwój kultury i oświaty w Gdyni w latach 1945-1966, [w:] Gdynia, Gdańsk 1968, s.166; Encyklopedia Gdyni, red. M. Sokołowska, Gdynia 2006, s. 793-800; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódz-

przed wybuchem wojny¹⁶. Było to możliwe dzięki stosunkowo niewielkim zniszczeniom jakie poniosła Gdynia w czasie działań wojennych. Przybyły do miasta w celu zatwierdzenia organizujących się w nim władz oświatowych dnia 8 kwietnia 1945 roku dr Jan Szwarc¹⁷ wspominał:

Gdynia, znacznie wcześniej od Gdańska wyzwolona, stosunkowo mało ucierpiała na skutek działań wojennych. [...]. Szkody powstałe w budynkach szybko zdołano naprawić. Wszystko wpłynęło na to, że już z początkiem kwietnia uruchomiono sporo szkół w tym mieście¹⁸.

Pomimo tego, znaczna część budynków szkolnych wymagała remontu. Niektóre z nich zostały bowiem zniszczone podczas działań wojennych, a pozostałe były zdewastowane przez pełnienie funkcji użytkowych – szpitali bądź garnizonów wojskowych¹⁹. Często przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac remontowych musiano usunąć zalegające na podwórzach przed szkołami miny czy granaty. Zdarzało się, że zadania tego podejmowali się kierownicy szkół wspólnie z woźnymi i robotnikami²⁰. Na dodatek w większości gmachów brakowało dachówek, okien czy drzwi²¹. Modernizacja budynków w pierwszych miesiącach 1945 roku nie należała do łatwych zadań, brak było bowiem fachowców oraz materiałów budowlanych. W *Dzienniku Bałtyckim* z dnia 16 listopada 1945 roku przeczytać można:

Około 20 sierpnia firma budowlana „trwałe ściany” rozpoczęła na zlecenie G.D.O. remont szkoły powszechnej nr 3 w Gdyni. W pierwszym tygodniu na budowie pojawił się tylko jeden majster, który werbował ludzi do pracy. Ludzie zjawili się po pewnym czasie, ale niemal codziennie przychodzili inni i w innej liczbie. Bywały dni kiedy pracowały tylko dwie kobiety. [...] W połowie października po założeniu sufitów, otynkowaniu ścian i zakończeniu prac malarskich zjawili się szklarze. Z braku szkła roboty zostały niedokończone²².

ka w Gdańsku [PBW], *Zarys dziejów szkoły podstawowej nr 1 im. Ludwika Waryńskiego w Gdyni 1926-1978*, oprac. H. Talewska, I. Kalicki, sygn. DŻS 2974, s. 5.

¹⁶ Po wojnie działalności nie wznowiła tylko szkoła powszechna nr 14 na Grabówku, która została całkowicie zniszczona w czasie działań wojennych; PWB, Odbudowa szkolnictwa polskiego w latach 1945-1948 w Gdyni na przykładzie kilku niżej przytoczonych szkół, sygn. R 199, s. 1.

¹⁷ Nazwisko „Schwarz” zostało spolszczone do wersji „Szwarc” najprawdopodobniej w latach pięćdziesiątych XX wieku.

¹⁸ PBW, Z walk o oświatę w wyzwolonym Gdańsku, Wspomnienia delegata Ministerstwa Oświaty na miasto Gdańsk o pierwszych początkach szkolnictwa na Wybrzeżu, sygn. R 221, k.7.

¹⁹ PWB, Odbudowa szkolnictwa polskiego w latach 1945-1948. Szkoła nr 1 przy ul. 10 lutego w Gdyni, sygn. R 450, s. 2-3.

²⁰ Muzeum Miasta Gdyni [dalej: MMG], Kronika szkolna 17 IV 1945 – 21 III 1950 Publicznej Szkoły Powszechnej nr 9 Cisowa, sygn. 1/17/1, bp.

²¹ PWB, Szkoła podstawowa nr 8 w Gdyni-Orłowie w latach 1945-1948, sygn. R 447, s. 1; MMG, Kronika szkolna 17 IV 1945 – 21 III 1950 Publicznej Szkoły Powszechnej nr 9 Cisowa, sygn. 1/17/1, bp.; ZNPowG, Oryginały i pierwodruki wspomnień nauczycieli, Wspomnienia Marii Ładońskiej, nauczycielki szkoły powszechnej nr 12 na Witominie, sygn. 1/27a, bp.

²² *Przejawy karygodnego niedbalstwa niszczą proces odbudowy*, „Dziennik Bałtycki” z 16 listopada 1945 r., nr 173, s. 2.

Brak wykwalifikowanych pracowników oraz finansów na opłacenie ich pracy sprawiały, że często do remontów placówek edukacyjnych zatrudniano osoby nie posiadające doświadczenia w zawodzie, co w konsekwencji nastroczało problemów oraz doprowadzało do jeszcze większego zniszczenia mienia szkolnego. W wyżej wzmiankowanym numerze *Dziennika Bałtyckiego* pisano:

W szkole nr 7 [...] roboty elektrotechniczne i kanalizacyjne uszkodziły wykończone poprzednio roboty murarskie. [...] W szkole nr 4 na Oksywiu pracownicy nieznanej firmy oglądali nieczynną instalację wodociagową. Odchodząc zapowiedzieli, że za kilka dni rozpoczną remont. Remontu do dziś dnia nie rozpoczęto, a szkoła jak była bez wody tak jest²³.

Istniały jednak placówki, w których dzięki zaradności kierowników oraz mieszkańców udało się sprawnie przeprowadzić remont. Należała do nich m.in. szkoła powszechna nr 6 mieszcząca się na Obłężu, w której do końca roku szkolnego 1945/1946 naprawione zostały wszystkie szkody²⁴.

Ponadto w pierwszym okresie odbudowy szkolnictwa po wojnie, przypadającym na lata 1945-1956, na budynki szkolne przeznaczano często domy mieszkalne bądź ponemieckie drewniane baraki. Jedną z placówek prowadzących naukę w drewnianych barakach, była szkoła powszechna nr 23 (od roku 1951 nr 5)²⁵, działająca od 1948 roku przy ul. Piotra Wawrzyniaka. Placówka ta zajmowała trzy budynki, z których dwa przeznaczone były na sale lekcyjne (łącznie szkoła posiadała jedenaście sal), pokój nauczycielski, gabinet dentystyczny, gabinet fizyczny oraz chemiczny. W trzecim baraku mieściła się natomiast kuchnia i stołówka, a także świetlica²⁶. Sytuacja taka podyktowana była zapewne potrzebą zwiększenia ilości izb lekcyjnych. Brak środków finansowych oraz materialnych nie pozwalał natomiast na wybudowanie nowych gmachów dla szkół, które dostosowane byłyby do ówczesnych potrzeb oraz pomieszczenia wszystkich uczniów w dogodnych warunkach²⁷.

Warunki w jakich prowadzono lekcje w pierwszym po wojnie roku szkolnym były niezwykle trudne. Brakowało bowiem pomocy dydaktycznych, a w niektórych szkołach nie było ich wcale. Ponadto izby lekcyjne i inne pomieszczenia w szkołach nie były umeblowane²⁸. Na lekcje do szkoły powszechnej nr 12 dzieci przychodziły z własnymi krze-

²³ *Przejawy karygodnego niedbalstwa niszczą proces odbudowy*, „Dziennik Bałtycki” z 16 listopada 1945 r., nr 173, s. 2.

²⁴ Kronika szkoły podstawowej nr 6 w Gdyni, tom I, s. 6.

²⁵ Szkoła nr 5 przed II wojną światową działała na Grabówku. Jej losy z okresu powojennego są słabo znane, natomiast w 1951 r. w gmachu szkoły utworzono Technikum Chłodnicze, wówczas SP nr 23 otrzymała *wolny numer 5*.

²⁶ APGoG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Szkoła nr 5, sygn. 22/1299, bp; ZNPoG, Komisja ds. historii ZNP w Gdyni, sygn. 1/27, bp.

²⁷ W 1948 roku w szkołach powszechnych województwa gdańskiego uczyło się łącznie 114 000 uczniów w 806 szkołach. Średnio na jedną izbę lekcyjną przypadało 50 uczniów; *114 tys. dzieci uczęszcza do szkół podstawowych w naszym województwie*, „Dziennik Bałtycki” z 8 stycznia 1948 r., nr 8, s. 3

²⁸ PWB, Odbudowa szkolnictwa polskiego w latach 1945-1948 w Gdyni na przykładzie kilku niżej przytoczonych szkół, sygn. R 199, s. 1-2; PWB, Praca organizacyjna szkolnictwa powsz. w Gdyni, sygn. R 540/1, s.1.

słami (!)²⁹. Prócz tego w niektórych szkołach nie było prądu ani infrastruktury wodno-kanalizacyjnej³⁰. W zimie natomiast borykano się z niewystarczającym dociepleniem budynków które sprawiało, że w izbach lekcyjnych bywało bardzo zimno³¹.

W kolejnych powojennych latach otwierano w Gdyni nowe szkoły. We wrześniu 1946 roku działalność rozpoczęła SP nr 18. Placówka początkowo mieściła się w baraku przy ul. Czołgistów (obecnie al. Marszałka Józefa Piłsudskiego), a następnie przeniesiona została do nowego gmachu przy ul. Krasickiego, który wybudowany został dla uczczenia 70-tych urodzin Józefa Stalina. W nowym gmachu szkoła rozpoczęła działalność jako placówka świecka T.P.D. im. marszałka Konstantego Rokossowskiego³².

Kolejną szkołą powszechną, która rozpoczęła funkcjonowanie w Gdyni, była SP nr 19. Powstała ona w wyniku podziału działającej dotychczas przy ul. 10 lutego SP nr 1 na szkołę żeńską i męską. Numer 19 nadano szkole męskiej, która prowadziła naukę w tym samym gmachu co szkoła żeńska. Kierownikiem szkoły nr 19 został Stanisław Dąbkowski, natomiast szkołą nr 1 kierowała nadal Maria Beynowa³³.

W roku szkolnym 1946/1947 działalność rozpoczęła szkoła nr 21 mieszcząca się początkowo w poniemieckich barakach przy ul. Batorego 1/5³⁴. Ulokowanie szkoły w barakach, które w czasie wojny pełniły najpewniej funkcję magazynów niemieckich miało być rozwiązaniem tymczasowym. Jednak na nowy gmach placówka czekała aż dziesięć lat. Dopiero w roku szkolnym 1956/1957 do użytku oddano dwa murowane budynki (przy ul. Władysława IV oraz ul. Jana z Kolna), które przeznaczone zostały na siedziby szkół. Szkoła przy ul. Władysława IV 54 otrzymała nowym numer – 14³⁵, natomiast placówka przy ul. Jana z Kolna stała się kontynuatorką szkoły nr 21³⁶.

Pomimo tego, że warunki w szkołach z każdym rokiem szkolnym nieco się poprawiały, na początku lat. 50-tych nadal wiele placówek nie posiadało podstawowego wyposażenia, także tego zapewniającego bezpieczeństwo uczniów i nauczycieli. Po kontroli przeprowadzonej w lutym 1950 roku w szkole podstawowej nr 4 na Oksywiu stwierdzono, iż *szkoła nie jest w ogóle zabezpieczona pod względem przeciwpożarowym*³⁷.

Ponadto w latach 1945-1956 funkcjonowały w Gdyni dwie powszechne szkoły specjalne: nr 24 w Grabówku oraz nr 25 w Orłowie. Były to placówki w których podjęto się nauczania i wychowania dzieci, które nie były zdolne do rozpoczęcia nauki w zwykłych szkołach ze względu na różnego rodzaju niepełnosprawności umysłowe czy nieprzysto-

²⁹ Szkoła podstawowa nr 12 1935-2005. Monografia z okazji 70-lecia szkoły, Gdynia 2005, s. 6.

³⁰ Alarm szkolnego dzwonka, „Dziennik Bałtycki” z 10 września 1945 r., nr 106, s. 4.

³¹ Encyklopedia Gdyni, dz. cyt., s. 795.

³² Nowa szkoła dla uczczenia Stalina, „Dziennik Bałtycki” z 16 grudnia 1949 r., nr 346, s. 6.

³³ PWB, Odbudowa szkolnictwa polskiego w latach 1945-1948. Szkoła nr 1 przy ul. 10 lutego w Gdyni, sygn. R 450, s. 1.

³⁴ Encyklopedia Gdyni, dz. cyt., s. 800.

³⁵ Numer 14 pozostawał wolny dlatego, że działająca przed wojną szkoła nr 14 została całkowicie zniszczona w czasie II wojny światowej i nie wznowiła działalności po zakończeniu działań zbrojnych.

³⁶ ZNPG, Komisja ds. historii ZNP w Gdyni, sygn. 1/27, bp; Rys historyczny gdyńskiej czternastki, <http://zssg.gdynia.pl/index.php/pl/szkola/historia-i-patron>, [dostęp:2019.08.04].

³⁷ APGoG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Zestawienia sprawozdawcze, sygn. 22/1363, bp.

sowanie społeczne. Organizacja tego typu szkół była niezwykle trudna ze względu na brak wykwalifikowanej kadry, posiadającej przygotowanie do nauczania dzieci wymagających specjalnej opieki. W SP nr 25 tylko jedna z zatrudnionych nauczycielek – Elżbieta Stuchlik (kierowniczka), była absolwentką Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej i posiadała odpowiednie kwalifikacje do nauczania w szkole specjalnej³⁸. Ponadto istniał w Gdyni oddział szkolny dla dzieci przewlekłe chorych w budynku szpitala miejskiego, mieszczącego się przy ul. Migały 1 (ob. ul. Wójta Radtkego)³⁹.

W omawianym okresie nie funkcjonowały natomiast w Gdyni prywatne szkoły podstawowe, w tym placówki prowadzone przez związki wyznaniowe. Było to wynikiem działań władz komunistycznych zmierzających do całkowitego zmonopolizowania, a także laicyzacji szkolnictwa. Jednym ze sposobów za pomocą którego próbowano doprowadzić do zeświecczenia kształcenia było powoływanie szkół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD), których statut wykluczał w ogóle naukę religii w placówkach edukacyjnych, pozostawiając kwestię wychowania religijnego rodzicom. Z pozoru słuszne założenie zostało jednak w szkołach TPD wypaczone poprzez zastąpienie religii kultem ustroju komunistycznego i dążeniem do wychowania *nowego człowieka – budowniczego Polski Ludowej*. W latach 1945-1956 funkcjonowało w Gdyni pięć szkół TPD. Były to SP nr 1, nr 8, nr 10, nr 18 oraz nr 19.

Tabela 1. Wykaz szkół powszechnych działających w Gdyni w latach 1945-1956

Nr szkoły	Adres	Pierwszy kierownik szkoły	Data rozpoczęcia działalności po wojnie	Reorganizacje w latach 1945-1956
1	ul. 10 lutego 26	Maria Beynowa	15 IV 1945 r.	W 1946 r. podzielona na szkołę żeńską i męską. Podział zlikwidowano w 1950 r.
2	ul. Daszyńskiego 25 (ob. Wolności)	Gertruda Stańco	4 V 1945 r.	brak
3	ul. Witomińska 25	Edward Nowacki	4 V 1945 r.	brak
4	ul. Dickmana 14	b.d.	1 IX 1945 r.	A w 1949 roku przekształcona została ona w Szkołę Rozwojową w Gdyni Oksywiu (11-letnia).

³⁸ APGoG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Sprawozdania z lustracji i zestawienia, sygn. 22/1360, bp.

³⁹ APGoG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Zestawienia z wyników kontroli powszechnego nauczania, sygn. 22/1419, bp.

4	ul. Kopernika 30/34	b.d.	1 IX 1945 r.	Początkowo szkoły nr 22 i nr 27, funkcjonowały w barakach przy ul. Kopernika 30. Następnie szkoła została przeniesiona do murowanego gmachu przy tej samej ulicy pod nr 34 i działała jako SP nr 4.
5	ul. Piotra Wawrzyńskiego	Leon Karsznia	25 II 1948 r.	Początkowo działała jako SP nr 23. W 1951 r. przemianowana na SP nr 5.
6	ul. Cechowa 22	Brunon Kruza	20 IV 1945 r.	brak
7	ul. Czerwonych Kosynierów 108 (ob. Morska)	Tadeusz Twardowski	15 IV 1945 r.	W 1947 r. podzielona na szkołę żeńską i męską. Szk. męska działała pod nr 17 do roku szk. 1951/1952.
8	ul. Bohaterów Stalingradu 39 (ob. Orłowska)	Józef Żmudziński	16 V 1945 r.	W pierwszych dniach po wojnie prowadzono naukę w sąsiedniej szkole nr 11, następnie w domu przy ul. Boh. Stalingradu 39 (ob. Orłowska).
9	ul. Chyłońska 227	Józef Leroch	24 IV 1945 r.	W roku szkolnym 1947/1948 przekształcona w Państwową Szkołę Ogólnokształcącą stopnia podstawowego i licealnego w Gdyni Cisowej
9	al. Czołgistów (ob. Piłsudskiego)	b.d.	b.d.	Początkowo działała w ponemieckim baraku pozostałym po szkole nr 18, która w 1954 r. przeniosła się na ul. Krasickiego, a pod koniec lat 50. została przeniesiona do wysokiego murowanego budynku.
10	ul. Lubawska 9	Eugeniusz Brach	12 IV 1945 r.	W 1954 r. rozpoczęto rozbudowę szkoły.
11	ul. Wrocławska 42	Michał Stępień	15 IV 1945 r.	brak
12	ul. Uczniowska 1	Stanisław Krzyżanowski	23 IV 1945 r.	brak
13	ul. Halicka 8	Anatol Jasiński	20 IV 1945 r.	brak

14	ul. Władysława IV 54	Brunon Kruza	Rok szk. 1956/1957	Początkowo działała w barakach przy ul. Bato-rego jako SP nr 21. W rok. Sz. 1956/1957 część uczniów przeniesiona została do nowego gmachu przy ul. Władysława IV. Wówczas szkole nadano nr 14.
15	ul. Wiejska 18	Henryk Kniszto-Prezys	1 IX 1945 r.	brak
16	ul. Chabrowa 42 / Raduńska 21	Alfons Kosik	15 IV 1945 r.	W 1955 r. zmieniono adres korespondencyjny z ul. Chabrowej na ul. Raduńską. Gmach szkoły pozostał ten sam.
17	ul. Czerwonych Kosynierów 108C (ob. Morska)	Maria Gebel	19 IX 1945 r.	Powstała jako żeński oddział szkoły nr 7 i potem nr 5.
18	ul. Czołgistów 46 (ob. Piłsudskiego), Krasickiego 10	Stanisław Steer	1 IX 1946 r.	Początkowo mieściła się w barakach przy ul. Czołgistów, od 1954 r. przy ul. Krasickiego 10.
19	ul. 10 lutego 26	Stanisław Dąbkowski	1 IX 1946 r.	Powstała jako męski oddział szkoły nr 1. W 1950 r. zniesiono podział na część męską i żeńską. SP nr 19 została włączona do SP nr 1.
19	Al. Czołgistów 46 (ob. Piłsudskiego)	b.d.	b.d.	Powstała w 1956 r.
20	ul. Starodworcowa 36	Walerian Szeftka	15 IX 1945 r.	Początkowo działała w barakach, w 1954 r. otrzymała nowo wybudowany gmach.
21	ul. Bato-rego 1/5, Jana z Kolna 1/3	Aleksander Szkliński	27 IV 1947 r.	Początkowo działała w barakach przy ul. Bato-rego. W roku szk. 1956/1957 przeniesiona do nowej siedziby przy ul. Jana z Kolna.
24*	ul. Czerwonych Kosynierów 108A (ob. Morska) / ul. Emigracyjna (ob. Curie-Skłodowskiej / Grabowo 2	Stefan Dziedzic	1948 r.	Początkowo działała przy ul. Czerwonych Kosynierów, następnie od 1949 r. przy ul. Emigracyjnej, natomiast od 1951 r. przy ul. Grabowo.
25*	ul. Przebendowski 12, Orłowo	Elżbieta Stuchlik	1948 r.	b.d.

* SP nr 24 oraz 25 były to szkoły specjalne.

źródło: APGoG, Inspektorat szkolny w Gdyni, sygn. 745; APGoG, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, Wydział Oświaty, sygn. 22; PWB, *Zarys dziejów szkoły podstawowej nr 1 im. Ludwika Waryńskiego w Gdyni 1926-1978*, oprac. H. Talewska, I. Kalicki, sygn. DŻS 2974, s. 5; MMG, Kronika 1945-1956 cz. II SP 2, s. 1-3; PWB, Odbudowa szkolnictwa polskiego w latach 1945-1948 w Gdyni na przykładzie kilku niżej przytoczonych szkół, sygn. R 199; Kronika Szkoły Podstawowej nr 10 w Gdyni cz. I; Kronika Szkoły Podstawowej nr 6 w Gdyni, tom I, s. 5; MMG, Kronika szkolna 17 IV 1945 – 21 III 1950 Publicznej Szkoły Powszechnej nr 9 Cisowa, sygn. 1/17/1, bp; ZNPoG, Komisja ds. historii ZNP w Gdyni, sygn. 1/27, bp.

W latach 1945-1956 działały w Gdyni łącznie dwadzieścia cztery szkoły podstawowe znajdujące się w różnych częściach miasta. Ich rozlokowanie miało różnorodne podłoże. Część gdyńskich placówek oświatowych rozpoczęła swoją działalność jeszcze jako szkoły wiejskie, należała do nich SP nr 4 mieszcząca się na Oksywiu⁴⁰. Szkołą o odmiennym rodowodzie była zaprojektowana w 1926 roku SP nr 1, która stać się miała wizytówką młodego miasta⁴¹. Dalszy rozwój Gdyni oraz przemysłu portowego, a co za tym idzie wzrost liczby mieszkańców, także tych najmłodszych zwiększył zapotrzebowanie na wolne miejsca w szkołach. Na początku lat 30-tych XX wieku w dzielnicach robotniczych wzniesiono nowe placówki. Należała do nich SP nr 6 zlokalizowana w przy portowej dzielnicy – Obłuże, czy SP nr 7 mieszcząca się na Grabówku⁴².

Natomiast, jak już wyżej wspomniano, szkoły uruchamiane w pierwszych powojennych latach z powodu braku funduszy lokalizowane były w drewnianych barakach. Dopiero pewna poprawa sytuacji gospodarczej, a zarazem wzrost liczby uczniów na początku lat 50-tych spowodowany powojennym wyżem demograficznym sprawiły, iż władze miejskie zdecydowały się na budowę dwóch nowych gmachów z przeznaczeniem na placówki oświatowe. Były to budynki przy ul. Krasickiego 10 (SP nr 18) oraz Kopernika 34 (SP nr 4)⁴³. Zaznaczyć jednak należy, że wznoszenie nowych budynków przeznaczonych na placówki edukacyjne w omawianym okresie należało do rzadkości w całym województwie gdańskim i wiązało się z brakiem funduszy⁴⁴.

⁴⁰ W. Krajewska, U. Motyl-Śliwa, V Liceum Ogólnokształcące im. Płk. Stanisława Dąbka w Gdyni, „Rocznik Gdyński” 2010, nr. 22, s. 202-203.

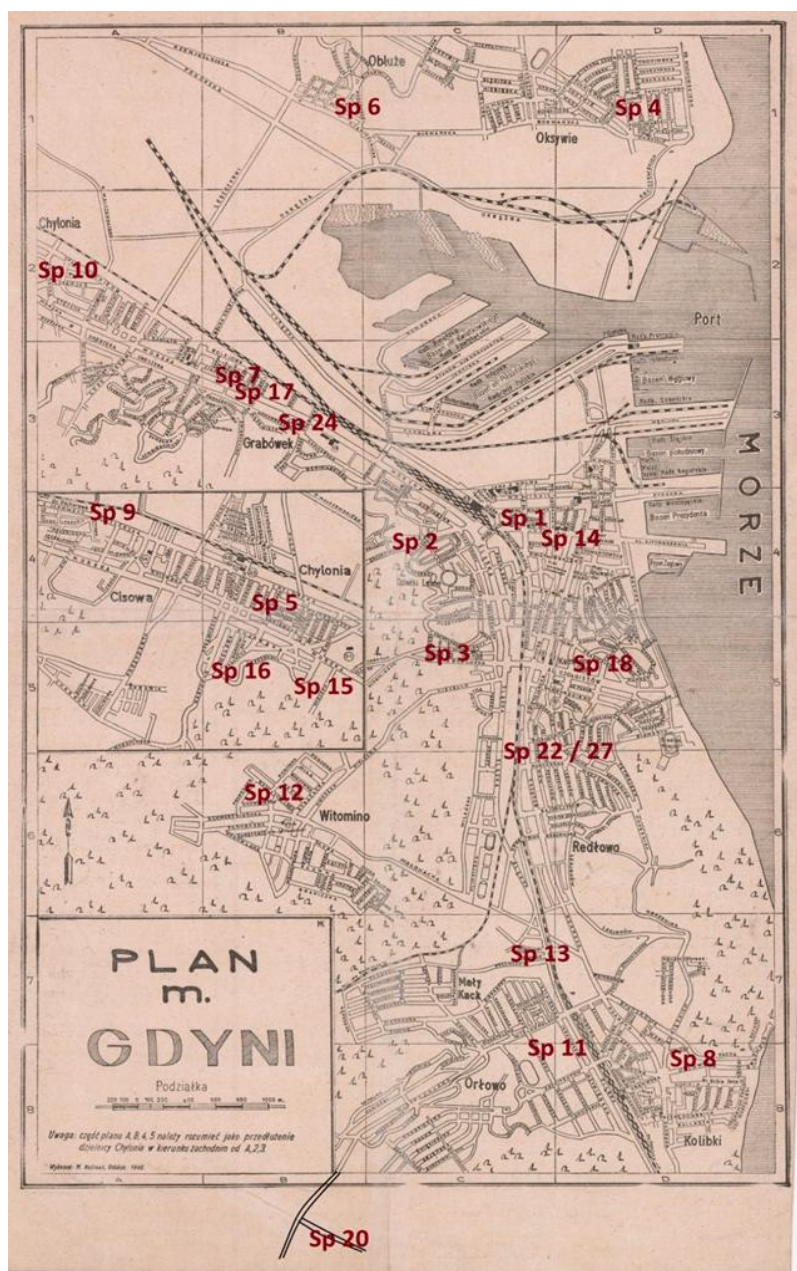
⁴¹ PWB, *Zarys dziejów szkoły podstawowej nr 1 im. Ludwika Waryńskiego w Gdyni 1926-1978*, oprac. H. Talewska, I. Kalicki, sygn. DŻS 2974, s. 1-2.

⁴² Kronika Szkoły Podstawowej nr 6 w Gdyni, tom I, s.1; M. Widernik, Powstanie i rozwój miasta, [w:] *Dzieje Gdyni*, red. R. Wapiński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1980, s. 75-78.

⁴³ B. Kareł, dz. cyt., s.165; PWB, *Historia Szkoły Podstawowej nr 18 im. Janka Krasickiego*, sygn. DŻS 75, bp.

⁴⁴ A. Tomkiel, dz. cyt., s. 205.

Rycina 1. Mapa rozmieszczenie gdyńskich szkół powszechnych w latach 1945-1956



źródło: Mapa wykonana przez M. Kuźniaka, 1946 r., ze zbiorów Muzeum Miasta Gdynia, sygn. RIII_D_780; punkty lokalizacji szkół naniesione na mapę przez autorkę tekstu.

V.

*W ramach współpracy
z Uniwersytetem Gdańskim*

Wykorzystanie gamifikacji (grywalizacji) jako metody kształcenia w naukach humanistycznych⁴⁵

dr hab. Arnold Kłonczyński

prof. UG

Współcześnie dydaktyka poszukuje nowych metod wykorzystujących w procesie kształcenia rozwiązania zaczerpnięte z innych sfer życia bliskiego i dobrze znanego młodzieży. Konieczność stosowania nowych rozwiązań wynika z tego, że każde pokolenie wychowuje się i uczy w odmiennych warunkach, czego dowodem jest okres pandemii wymuszający poszukiwanie innych metod komunikacji oraz nowych, wcześniej nie wykorzystywanych powszechnie narzędzi elektronicznych służących efektywnemu osiągnięciu celów kształcenia. Współcześnie, aby skutecznie uczyć należy wykorzystywać te środki, które są częścią życia codziennego uczniów. Jedną z metod, które zyskują coraz większe zainteresowanie nauczycieli jest gamifikacja. Samo pojęcie pochodzi od angielskiego terminu *game* czyli gra i wprowadzone do dydaktyki zostało stosunkowo niedawno⁴⁶. Metoda ta przystosowuje do potrzeb edukacyjnych zasady typowe dla gier komputerowych, fabularnych i innych, a przede wszystkim odwołuje się do rywalizacji jako czynnika motywującego uczestników gry. Buduje napięcie i przyciąga uwagę i motywuje do udziału i pokonywania kolejnych etapów poprzez nagradzanie tych uczestników, którzy osiągną szybko i skutecznie oczekiwany cel⁴⁷. Część autorów wykorzystujących tę metodę w praktyce używa pojęcia gryfikacja lub grywalizacja uznając, że lepiej oddają one istotę zmagania uczestników wiążących się z osiągnięciem lepszych wyników rywalizując z innymi uczestnikami kursu⁴⁸. Ponadto angielski rzeczownik *game* może być też odbierany negatywnie i rozumiany jako hazard, polowanie czy przybierać inne, pejoratywne skojarzenia. Katarzyna Skok zaproponowała również termin playifikacja na

⁴⁵ Niniejszy tekst jest skróconą ale też uzupełnioną wersją artykułu opublikowanego w „Argumenta Historica” 2016, nr 3, s. 60-69.

⁴⁶ Przemysław Rodwald, *Edukacyjny system gamifikacyjny*, „EduAkcja. Magazyn edukacji elektronicznej”, 2015, nr 1(9), s. 19; Tenże, *Gamifikacja w edukacji akademickiej – co na to studenci?*, „Edukacja-Technika-Informatyka” 2019, nr 3(29), s. 173-179; Michał Mochocki, Mikołaj Sobociński, *LMS dla edukacyjnej gamifikacji akademickiej: potrzeby i pomysły*, w: *E-edukacja w praktyce – wyzwania i bariery*, pod red. Marcina Dąbrowskiego i Marii Zająć, Warszawa 2014, s. 172; Niektóre uczelnie wyższe w Polsce oferują już studia podyplomowe z zakresu wykorzystania gamifikacji w edukacji.

⁴⁷ Anna Para, *Możliwości wykorzystania grywalizacji w zdalnej edukacji*, E-mentor, 2021, nr 1(88), <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/88/id/1499>, dostęp: 20.05.2021).

⁴⁸ Paweł Tkaczyk, *Zakamarki marki: rzeczy, o których mogłeś nie wiedzieć, zapomnieć lub pominąć podczas budowania swojej marki*, Gliwice 2011, s. 184.

określenie tej metody, który podkreśla wykorzystanie rywalizacji, współpracy i potrzeby zaspokojenia ciekawości w celu poprawy doświadczenia i zaangażowania użytkownika⁴⁹. Mimo tego termin gamifikacja wydaje się być najwłaściwszy, gdyż ma charakter uniwersalny ze względu na swój międzynarodowy charakter i jest najczęściej stosowany przez dydaktyków. Celem niniejszych rozważań jest przybliżenie podstawowych cech gamifikacji jako metody kształcenia oraz refleksja na temat możliwości jej szerszego wykorzystania na zajęciach z przedmiotów humanistycznych, jak również wskazanie na walory i zagrożenia wynikające z zastosowania gamifikacji.

Dydaktycy szukając nowych metod kształcenia zwrócili uwagę na popularność różnego rodzaju gier komputerowych i fabularnych, w których tak chętnie uczestniczą młodzież. Rosnąca popularność e-sportu, a nawet starania aby stał się dyscypliną olimpijską również wskazuje, że uczniowie stają się uczestnikami tych form rywalizacji. Od kilku lat obserwujemy również zainteresowanie grami planszowymi, wskazujące na to, że warto sięgnąć do tych form rozrywki i wykorzystać ich walory do celów dydaktycznych. Podkreśla się, że gry stają się popularne ze względu na różnorakie walory kompensacyjne, estetyczne, edukacyjne i społeczne np. interaktywność⁵⁰. Jak wskazują badania ok. 97 procent 12-17 latków gra regularnie w gry komputerowe, a połowa z nich poświęca im czas codziennie⁵¹. Popularność najróżniejszych gier pozwala przypuszczać, że współczesne pokolenie młodzieży szkolnej i akademickiej jest bardzo dobrze zorientowane w zasadach rządzących grami i zainteresowane tego rodzaju aktywnością. Wychodząc z założenia, że efektywność kształcenia zależy między innymi od zdiagnozowania grupy, która będzie uczestniczyła w danych zajęciach przytoczone wyżej dane mają bardzo istotne znaczenie. W wyniku właściwego zbadania grupy przed rozpoczęciem zajęć nauczyciele lepiej poznają kolejne grupy uczniów i mogą dostosować metody pracy do poziomu umiejętności przez nich reprezentowanych. Badania wskazują, że korzystanie z gier komputerowych nie jest tylko domeną młodzieży szkolnej⁵². Z badań ankietowych wynika, że średni wiek gracza to 30 lat, natomiast aż 37 % graczy ma więcej niż 35 lat⁵³. Oznacza to, że udział w grach jest na tyle powszechny, że wykorzystanie ich mechanizmów w celach edukacyjnych jest w pełni uzasadnione.

Pomysł wykorzystania zasad, według których tworzone są gry dla celów edukacyjnych narodził się w Stanach Zjednoczonych. Celem było zwiększenie zaangażowania studentów, a tym samym podniesienie efektywności kształcenia poprzez zastosowanie mechanizmów motywacyjnych występujących podczas gry. W rezultacie, w ostatnim dziesięcioleciu powstała nowa metoda, która realizuje ten cel poprzez wprowadzenie

⁴⁹ Katarzyna Skok, *Gamifikacja i edukacja – rola motywacji w procesie uczenia się*, w: *Przyszłość edukacji – edukacja przyszłości*, pod red. Wojciecha Welskopa, Łódź 2014, s. 247.

⁵⁰ Jerzy Zygmunt Szeja, *Gry fabularne - nowe zjawisko kultury współczesnej*, Kraków 2004, s. 151.

⁵¹ P. Rodwald, op. cit., s. 19.

⁵² Marta Kondracka-Szala, *Gry w rozwijaniu wybranych kompetencji kluczowych dzieci – przegląd literatury przedmiotu*, w: *Dziecko w sytuacjach uczenia się : codzienność w poznawaniu świata i siebie*, red. Joanna Malinowska, Elżbieta Jezierska-Wiejak, Wrocław 2017, s. 254.

⁵³ P. Rodwald, op. cit., s. 19.

intrygującej formy oraz zasad organizacji procesu kształcenia opartych na rywalizacji i emocjach występujących przy długofalowym zaintrygowaniu gracza fabułą. Nie był to typowy eksperyment edukacyjny, gdyż sięgnięto do doświadczeń wynikających z szerokiego zastosowania gamifikacji w różnych dziedzinach np. w marketingu i biznesie, gdzie z sukcesem był wykorzystywany od wielu lat⁵⁴.

Gamifikacji mogą podlegać zarówno pojedyncze zajęcia jak też może być to sposób na stopniowe poszerzanie wiedzy i umiejętności w dłuższej perspektywie, np. semestru lub roku szkolnego. W przypadku jednostkowych zajęć możliwe jest wprowadzenie zaledwie elementów tej metody, dlatego nie uzyska się takich efektów, jak w przypadku zajęć, które obejmują większą liczbę godzin i są rozłożone na kilka lub kilkanaście tygodni. Cechą charakterystyczną zgamifikowanych zajęć jest wprowadzenie fikcyjnej narracji, która najczęściej nawiązuje do świata *fantasy* znanego z większości gier. Historie, które się proponuje mają intrygującą, często tajemniczą atmosferę. Wiąże się z nimi odkrywanie sekretów, zdobywanie kolejnych etapów zbliżających do osiągnięcia celu⁵⁵. Najważniejszym elementem opowieści musi być ich atrakcyjność dla uczestnika oraz możliwość rozbudowy, często wielowątkowej, na każdym etapie. Twórcy programu *Gamedec – W matni* realizowanego w ramach Humanistyki 2.0 na Uniwersytecie im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy starali się zainteresować studentów pisząc: „Młody kandydacie na gamedeca. Liczymy na Ciebie i Twoje zaangażowanie. Świat stanął nad przepaścią. Wszyscy zostaliśmy uwikłani w rozgrywki wielkich potentatów, koncernów, lobbystów, polityków i rządów. Świat Realium przenika się z Virtualium, opleciony trójką i analityką, doświadczany poprzez media, ujęty w globalne systemy o rosnącej złożoności. To jest czas gamedeków. Dzisiaj Ty i Tobie podobni adepci, poznając reguły i mechanizmy rządzące wszelkimi grammi tego świata, mają szansę na zmianę przyszłości”⁵⁶. Są też narracje nawiązujące do filmów grozy lub literatury kryminalnej, jak propozycja kursu realizowanego w Katedrze Logopedii Uniwersytetu Gdańskiego zachęcająca studentów do zdemaskowania pseudopsychoterapeutów, którzy: „Przyczyniają się również do szkodliwego społecznie zniekształcenia wizerunku terapeutów, którzy pomagają swoim klientom poprzez terapie uznane przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Prawie dziesięć miesięcy trwała obserwacja podejrzanych. Teraz czas przejść do działania”⁵⁷.

Obok wprowadzenia atrakcyjnej i intrygującej narracji ważne jest określenie ról poszczególnych uczestników, w tym koordynatora całego projektu. Niektóre propozycje ponownie nawiązują do terminologii znanej z gier komputerowych nazywając prowadzącego zajęcia Mistrzem Gry, uczestników Graczami a zaliczane formy sprawdzenia

⁵⁴ Joanna Janowicz-Świdorska, Gra w klasy – mechanizmy gier biznesowych a e-edukacja, w: E-edukacja w praktyce – wyzwania i bariery, red. Marcin Dąbrowski, Maria Zajac, Warszawa 2014, s. 160.

⁵⁵ M. Mochocki, M. Sobociński, op. cit., s. 173.

⁵⁶ http://www.ideatorium.ug.edu.pl/pliki/inspiracje/gamifikacja/kurs_GAMEDEC_W_matni_2014_M.Sobocinski,_M.Mochocki.pdf (dostęp 12.01.2016).

⁵⁷ <http://annamariarogala.wix.com/beka#!misja/c4nz> (dostęp 22.01.2016).

wiedzy i umiejętności Potworami⁵⁸. Istnieje obawa, że zaproponowana historia będzie mało atrakcyjna lub infantylna, gdyż nie każdy chce być czarodziejem lub wojownikiem. Taka formuła tylko zniechęci do udziału w tak zaprojektowanych zajęciach⁵⁹. Kontekst fabularny musi być atrakcyjny ale nie trywialny. Jednocześnie narracja powinna być tak zbudowana, aby stworzyć poziomy gry, które będzie pokonywał uczestnik, np. strefy wtajemniczenia lub poszczególne etapy (geograficzne, chronologiczne itp.), które należy przemierzyć, aby uzyskać nagrodę. Każdy kolejny powinien być bardziej zaawansowany ale jednocześnie jego osiągnięcie powinno być możliwe podejmując kolejne próby. Należy jednak pamiętać, że gamifikacja nie jest grą edukacyjną, narracja służy wyłącznie nadaniu intrygującego klimatu całemu przedsięwzięciu, a nie jest celem samym w sobie.

Opisywana metoda wymaga jasnej formy przekazu oraz stałej interakcji pomiędzy prowadzącymi a uczestnikami oraz pomiędzy samymi uczestnikami. Kierownikom projektu daje możliwość śledzenia postępów i reagowania na pojawiające się problemy a uczniom obserwację dokonań współuczestników. Uzyskanie informacji zwrotnej na każdym etapie jest bardzo istotne dla uczestników, szczególnie w sytuacji, gdy uczestnik nie może pokonać któregoś z etapów gry. Ponadto publikowanie bieżących wyników dostępnych dla wszystkich może wzmocnić zaangażowanie. W tym celu wykorzystuje się najrozmaitsze komunikatory i narzędzia cyfrowe tworząc na potrzeby kursu strony internetowe. Często wzorują się one na estetyce gier komputerowych i posługują się podobną terminologią (np. awatary, poziomy i inne). Tam uczestnicy obserwują tabelę wyników, listy rankingowe, otrzymują kolejne zadania itd. Jest to o tyle ważne, że założeniem metody jest wzmocnienie motywacji, jej utrzymanie. Uzyskuje się ją nie tylko poprzez zdobywanie przez uczestnika kolejnych poziomów ale również przez konkurencję z innymi studentami. Rywalizacja, porównanie swoich dokonań z pozostałymi graczami może mobilizować i jeszcze bardziej angażować w grę⁶⁰. Udział w zgamifikowanych zajęciach może mieć również charakter grupowy. Znacznie trudniej je zorganizować, gdyż należy uwzględnić zróżnicowanie osób tworzących jeden zespół. Grupowa rywalizacja daje jednak możliwość kształtowania umiejętności pracy w grupie – kompetencji ciągle zaniedbywanej w polskich szkołach niezależnie od poziomu edukacyjnego. Wymaga ona określenia ról pełnionych w grupie przez poszczególnych uczestników, zakresu odpowiedzialności za podjęte działania, które finalnie złożą się na sukces lub niepowodzenie całej grupy.

Przygotowując zajęcia prowadzone tą metodą należy zastanowić się nad tym, jakie cele w zakresie treści i umiejętności można zrealizować za jej pośrednictwem. Kolejnym etapem jest klasyfikacja wiedzy i umiejętności, które powinni posiadać uczestnicy według stopnia trudności. Następnie można przystąpić do formułowania zadań i sposobu pre-

⁵⁸ Tomasz Kamiński, *UE a świat zewnętrzny Program kursu dla studentów II roku studiów magisterskich*, Uniwersytet Łódzki, http://www.ideatorium.ug.edu.pl/old/pliki/inspiracje/gamifikacja/kurs_UE_a_swiat_zewnetrzny_2014_Tomasz_Kaminski.pdf, (dostęp 22.01.2016).

⁵⁹ M. Mochocki, M. Sobociński, *op. cit.*, s. 178.

⁶⁰ J. Janowicz-Świdorska, *op. cit.*, s. 161.

zentacji wyników przez uczestników kończących kolejne etapy. Pokonanie jednego z etapów będzie warunkiem do udziału w następnym. Zaleca się, aby poziomy miały zróżnicowany charakter tak, aby uczestnicy nie utracili motywacji do dalszej gry i nadal mieli szansę jej kontynuowania. Nie wszyscy muszą podążać tą samą ścieżką do osiągnięcia zamierzonego efektu⁶¹.

Jednym z walorów gamifikacji jest zwiększenie motywacji uczniów poprzez szczegółowo opracowane systemy oceniania⁶². Najprostsze sprowadzają się do przeliczenia sumy zdobytych punktów na ocenę końcową, wcześniej przyporządkowując odpowiednią wartość punktową do poszczególnych etapów np. za punktualność na zajęciach, zapoznanie się z wymaganą lub zalecaną literaturą przed zajęciami oraz za przeczytanie pozycji nadobowiązkowych, które omawia się indywidualnie. Zaliczanie poszczególnych testów, terminowe składanie prac pisemnych o zróżnicowanym poziomie jest szansą uzyskania kolejnych punktów. Istnieją również systemy bardziej rozbudowane. W zależności od charakteru przedmiotu wprowadza się punkty za udział w dyskusji, za przygotowane prezentacje, za dodatkowe formy aktywności, szybkość wykonania zadania, współpracę, największy skok punktowy z etapu na etap, pomoc innym itd. Przewiduje się również nagrody lub ukryte, niespodziewane bonusy. Podniesienie motywacji następuje przez nagradzanie za próby podjęcia trudnego zadania ale też próby wyjścia z porażki, gdyż docenia się w ten sposób zdobywanie doświadczenia przez uczestnika oraz zachęca do podjęcia kolejnej próby⁶³.

Gamifikacja znajduje zastosowanie w nauczaniu wszystkich przedmiotów szkolnych w tym humanistycznych, gdzie narracja stanowić może cel zajęć czyli dogłębne poznanie jakiegoś wydarzenia czy procesu zachodzącego w przeszłości⁶⁴. Istnieją już doświadczenia związane ze stosowaniem gier miejskich, które z powodzeniem wykorzystuje się w kształceniu humanistycznym. Wzbudzają one duże zainteresowanie. Sięgają po nie edukatorzy pracujący np. w muzeach i samą formą przyciągają zainteresowanych do aktywnego zwiedzania np. gra miejska *Śladami emigranta*⁶⁵.

Gamifikacja jako metoda prowadzenia zajęć posiada szereg zalet⁶⁶. Skoro, jak twierdzą autorzy raportu *Pogłębiona analiza istniejących metod elastycznego uczenia w Polsce*

⁶¹ Laboratorium dydaktyki cyfrowej dla szkół województwa małopolskiego. Gamifikacja, <http://www ldc.edu.pl/> (dostęp: 04.06.2021)

⁶² Grażyna Uhman, Aleksander Ławiński, Waldemar Woźniak, Cynthia Kempe-Schönfeld, Annette Zöpfgen, *Gamifikacja – innowacyjne metody nauczania : na lekcjach można grać!*, Zielona Góra 2015, s. 37.

⁶³ Tabela "Elementy mechaniki gry" (materiały z I Warsztatów dla nauczycieli akademickich *Ideatorium practicum*, Uniwersytet Gdański 2014), http://www.ideatorium.ug.edu.pl/pliki/inspiracje/gamifikacja/tabela_elementy_mechaniki_gry_ideatorium_practicum_2014.pdf. (dostęp 22.01.2016).

⁶⁴ Bardzo przydatne są tu doświadczenia wynikające z zastosowania gier fabularnych na zajęciach (LARP, czyli *live action role-playing*), zob.: M. Mochocki, *Teatralne gry fabularne (LARP-y) na lekcjach historii – raport z badań*, „Homo Ludens”, 2012, nr 1(4), s. 149nn.

⁶⁵ Gra miejska w Gdyni *Śladami emigranta*, <http://gdynia.naszemiasto.pl/artykul/gra-miejska-sladami-emigranta-w-gdyni-zagadki-z,1387105,gal,t,id,tm.html> (dostęp 25.01.2016).

⁶⁶ Maciej Pankiewicz, *Gamifikacja – tymczasowy trend czy długofalowa strategia?*, „Zarządzanie zasobami ludzkimi”, 2015, nr 2, s. 124-125.

i w USA, przeciętny gracz poświęca około 10 godzin tygodniowo na udział w grach to metoda opierająca się na takich samych zasadach jak gry ma szansę zainteresować szersze grono uczestników⁶⁷. Przede wszystkim spełnia zasadniczy cel, jakim jest zwiększenie motywacji uczestników zajęć.

Warto pamiętać, że gamifikacja wykorzystuje mechanizmy stosowane w grach np. komputerowych. Tam, efekty są osiągalne i mierzalne. Przeniesienie tych zasad na zgamifikowany kurs pozwoli uczestnikowi określić swoje szanse, możliwości i nakład pracy potrzebny do osiągnięcia satysfakcjonującego wyniku. Ponadto udział w grach daje poczucie zadowolenia z uzyskiwanych etapowo celów i eliminuje psychologiczne skutki porażki dając możliwość podejmowania kolejnych prób. Opierając się na doświadczeniu graczy można przyjąć, że uczestnicy zgamifikowanych zajęć również nie będą odczuwali porażki jako czegoś ostatecznego, czego nie można już poprawić. Katarzyna Skok zwróciła uwagę na bardzo ważny element związany z motywacją uczestników kursu prowadzonego taką metodą. W sytuacji, gdy tematyka kursu i zadania do wykonania są trudne i wymagają większego nakładu czasu może to zniechęcać uczestników. Zastosowanie tej metody może być wówczas pomocne, gdyż „gamifikacja procesu uczenia się przenosi akcent z czystej motywacji zewnętrznej („trzeba napisać ten esej...”) na motywację, jaką posiadają gracze („nie chce mi się pisać tego eseju, ale warto go napisać, by zdobyć kilka punktów w rankingu i zyskać dostęp do nowych treści”)”⁶⁸.

Wśród innych zalet gamifikacji wymienia się konieczność dobrze opracowanego systemu oceniania. Pomaga ona w stworzeniu systemu oceny wiedzy i umiejętności na różnych poziomach. Poprzez premiowanie systematyczności umożliwia uzyskanie wyższych ocen osobom, które pracują przez cały semestr. Osiągając pewien etap uczestnicy mogą być już pewni pozytywnej oceny końcowej a jej ostateczna wartość będzie wynikiem dalszych starań⁶⁹. Pomaga również monitorować cały proces i pomagać w trudnych sytuacjach ze względu na stałą informację zwrotną o postępach lub ich braku.

Metoda ma charakter uniwersalny i nie wymaga jakichś szczególnych predyspozycji od uczestników. W równym stopniu angażuje mężczyzn i kobiety, gdyż jak wskazują wyniki badań odsetek mężczyzn uczestniczących w grach wynosi 60 procent, a więc w niewielkim stopniu jest wyższy od ilości kobiet zainteresowanych tą formą aktywności⁷⁰. Gry stały się powszechne i, jak twierdzą autorzy *Raportu z badania graczy*, następuje ciągły wzrost odsetka graczy w każdej grupie wiekowej. Nie ma również zależności pomiędzy wykształceniem lub miejscem zamieszkania a skłonnością do grania, co powoduje, że w zgamifikowanych zajęciach mogą uczestniczyć wszyscy, gdyż są do tego przygotowani. Grając na co dzień, znają zasady gier i szybko zaakceptują reguły kursu

⁶⁷ Maria Zając, Dorota Kwiatkowska, Marcin Dąbrowski, *Pogłębiona analiza istniejących metod elastycznego uczenia w Polsce i USA. Raport z badania realizowanego w ramach projektu innowacyjnego testującego PI-PWP Gra w studia podyplomowe*, Toruń 2013, s. 18.

⁶⁸ K. Skok, *op. cit.*, s. 244.

⁶⁹ Mikołaj Morzy, *Grywalizacja kursów akademickich – pierwsze doświadczenia*, w: *E-edukacja w praktyce...*, s. 168.

⁷⁰ *Dydaktyka cyfrowa epoki smartfona. Raport ekspercki*, 2013, s. 69 nn, <http://www.ldc.edu.pl/phocadownload/Dydaktyka-cyfrowa-epoki-smartfona.pdf> (dostęp. 27.01.2016).

opracowanego metodą gamifikacji⁷¹. Brak konsekwencji w organizacji zajęć spowoduje przeciwny efekt.

Zastosowanie tej metody wzmacnia kształtowanie umiejętności miękkich związanych z pracą zespołową. Uczestnik musi współdziałać z innymi, aby osiągnąć kolejne etapy, sprawnie się komunikować, planować i pracować nad samodyscypliną⁷². Jednocześnie, punkty zazwyczaj przydzielane są każdemu indywidualnie, dlatego odpowiedzialność ma charakter jednoosobowy i nie pozwala mało pracowitemu uczestnikowi ukryć się w grupie⁷³.

Obok niewątpliwych zalet stosowanie tej metody wiąże się również z różnymi wątpliwościami. Część z nich została już wymieniona wyżej. Warto również pamiętać, że metoda wprowadza element rywalizacji, niemal wyścigu, który może być obcy wielu osobom, dlatego należy umożliwić udział w kursie na bardziej tradycyjnych zasadach. Z tego powodu zajęcia mogą być prowadzone dwutorowo co zwiększa, już i tak duży nakład pracy przy tworzeniu kursu prowadzonego metodą gamifikacji. Ważnym zagrożeniem jest również nieprzygotowanie uczestników do udziału w takich zajęciach, co może wynikać z braku doświadczeń w grach (raczej rzadkie) lub brakiem zainteresowania. Należy pamiętać o bardzo indywidualnych cechach psychofizycznych uczestników zajęć i dysfunkcjach, które mogą mieć charakter wykluczający. Czynnikiem utrudniającym będzie też rutyna osób, które doskonale funkcjonują w świecie gier komputerowych. Dla części najważniejsza może się okazać rywalizacja, a nie zdobywanie wiedzy z przedmiotu, który prowadzony jest metodą gamifikacji⁷⁴.

Duży nakład pracy wiąże się zarówno z etapem przygotowawczym, czyli określeniem celów, opracowaniem narracji, poszczególnych poziomów i zadań do wykonania, jak również z administrowaniem kursu poprzez stronę internetową itd. Niebezpieczeństwo związane z zastosowaniem metody niesie niedoskonałe przygotowanie kursu już na etapie wstępnym⁷⁵. Popęśnienie błędów w postaci nieprzemyślanych celów, niewłaściwie dobranych zadań lub wadliwego określenia poziomu poszczególnych etapów. Również niesystematyczność prowadzącego kurs i administrującego całym procesem może spowodować utratę zaangażowania uczestników⁷⁶.

Katarzyna Skok w wyniku swoich badań doszła do wniosku, że uczestnik gry, początkowo motywowany ciekawością, stopniowo wpada w tryby pogodni za punktami i poziomami, tracąc tym samym pierwotną przyjemność. W efekcie nie odstępują, aby zobaczyć efekt końcowy, jednak ich motywacja ulega osłabieniu⁷⁷. Uczestnik wykonuje po-

⁷¹ Joanna Draszanowska, Michał Sroka, *Raport z badania graczy*, Warszawa, listopad 2013, s. 6.

⁷² Janusz Stróżyna, Krzysztof Kania, *Sześć kroków wprowadzania gamifikacji do praktyki ZZL*, „Zarządzanie zasobami ludzkimi”, 2015, nr 2, s. 51.

⁷³ M. Zając, D. Kwiatkowska, M. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 22.

⁷⁴ P. Tkaczyk, *op. cit.*, s. 188.

⁷⁵ Agnieszka Bilaska, *Gamifikacja w edukacji*, <http://www.nina.gov.pl/baza-wiedzy/gamifikacja-w-edukacji-agnieszka-bilaska/> (dostęp. 7.01.2016).

⁷⁶ M. Morzy *op. cit.*, s. 170.

⁷⁷ K. Skok, *op. cit.*, s. 244.

szczególne polecenie, przystępuje do testów i zdobywa następne punkty dla nich samych, a nie merytorycznej zawartości kursu. W odniesieniu do gamifikacji zajęć można to niebezpieczeństwo zminimalizować, poprzez np. atrakcyjność materiałów dydaktycznych.

Propozycja metodyczna jaką jest gamifikacja kursu niesie z sobą szereg zalet wpływając na motywację do udziału w zajęciach⁷⁸. Mimo wielu zastrzeżeń, o których należy pamiętać, jest to nadal nowoczesna i interesująca propozycja, która z pewnością będzie się rozwijać i ewoluować z korzyścią dla uczestników i prowadzących zajęcia.

⁷⁸ Anna Podemska-Kałuża, *Gamifikacja w edukacji polonistycznej: od modelu teoretycznego do praktyki szkolnej*, „General and Professional Education”, 2018, r 4, s. 33.